

Projekt Szczurka

Prezydent Gdyni przedstawił Sejmowi projekt uchwały w sprawie A-1

Hip-hop w Sopocie

Dzisiaj na plaży zagra zespół Sisters

Namieszali

Absurdalne przepisy uniemożliwiają realizację recept



4 WALCZYMY O AUTOSTRADĘ

20 SŁONECZNE STRONY

5 POMORZE

Finał Euro 2004. Portugalia - Grecja 0:1

GRECJA!!!



Angelos Charisteas (pierwszy z lewej) zdobywa w 57 min bramkę na wagę złotego medalu dla Grecji.

To wręcz niemożliwe. Grecja – zespół, który przed przyjazdem do Portugalii jeszcze nigdy na wielkiej imprezie nie wygrał nawet meczu, został mistrzem Europy. W finałowym spotkaniu Euro 2004, rozegranym wczoraj na lisbońskim Estádio da Luz, pokonał Portugalię 1:0 (0:0). Decydującego o złotym medalu gola zdobył w 57 min Angelos Charisteas.

Niemiecki trener reprezentacji Grecji Otto Rehhagel dokonał wielkiej rzeczy. Z europejskiego przeciętniaka stworzył prawdziwego potentata. Grecja nie grała na tym turnieju ładnego dla oka futbolu. Rehhagel postawił na dyscyplinę taktyczną, co okazało się wielce skuteczne. Dzięki temu właśnie Grecja wygrywała mecze.

To były mistrzostwa niespodzianek. Mistrzostwa, w których faworyci odpadali jeden po drugim. Jednak ostatecznego rozstrzygnięcia nikt się nie spodziewał. Przed turniejem Grecy, którzy w ostatnim sprawdzianie przed Euro 2004 ulegli w Szczecinie Polsce 0:1, stawiani byli w gronie outsiderów. A okazali się mistrzami. Srebro dla Portugalii, brązowe medal dla Czechów i Holendrów. Królem strzelców został Milan Baros (Czechy), który zdobył 5 goli.

Więcej czytaj w dodatku sportowym

TOYOTA
CHWASZCZYNO

Rodzinna podróż z VERSO.
ul. Gdynska 68, tel. 520 94 10, fax 520 94 11
www.toyota.gdynia.pl

TOYOTA BANK POLSKA
TOYOTA LEASING POLSKA

Dom + nieruchomości + wnętrza

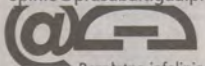
zamów reklamę we wtorek
w **Dzienniku**, (058) 30 03 200

nowa corolla

Carter
Gdańsk Oliwa
TEL. 340 22 22
WWW.CARTER.PL

TOYOTA BANK POLSKA
TOYOTA LEASING POLSKA

opinie@prasabalt.gda.pl


 Bezpłatna infolinia
0 800 1500 39

 Redakcja
„Dziennika Bałtyckiego”
80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11

PODOBA MI SIĘ

... „czarna lista” w gazecie. Odebranie pozwolenia jest dowodem na to, że firma oferująca swoje usługi turystom jest niewiarygodna i lepiej nie mieć z nią nic do czynienia. Bardzo dobrze, że możemy poznać te biura. Podając „czarną listę” być może pomogliście wielu niezorientowanym, których przyciągnęły reklamą i miłą panią, która ma dar przekonywania...

internauta Pola

... bicz na oszustów. Wyjazd, którego organizator nie zadbał o ubezpieczenie podróży, jest jak bomba z opóźnionym zapłonem. Gdy zdarzy się nieszczęście, radź sobie sam – tysiące kilometrów od domu, bez gotówki. Raptownie dowiadujesz się, że biuro zbankrutowało i absolutnie nikogo nie interesuje, jak trafisz do domu i co zrobić, gdy wyrzuci cię z hotelu, bo nikt nie opłacił noclegów. Nareszcie wzięli się za tych cwaniaków!

internauta Mariusz D.

WKURZA MNIE

... nieskuteczne prawo. Jak to w końcu jest – kilku biurom podróży wojewoda cofnął zezwolenia na prowadzenie działalności, a oni i tak pracują. Po prostu wiedzą, jak obejść prawo. Z dnia na dzień stali się agentami i to wystarczy. Interes nadal się kręci, bez wymaganej koncesji i naturalnie mniejszym kosztem.

internauta Zeus

 Więcej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl


U przyjaciół Dziennika

15.15 - „To tak jak w kinie” - Iwona Demska opowiada o filmach na lato

JUTRO W „DZIENNIKU”

Wielkie urlopowanie

Nawet jeśli dopiero teraz, w sezonie urlopowym, podejmiesz swoją pierwszą pracę, wiedz, że na krótki urlop możesz się załapać jeszcze tego lata.

O nowym kodeksie pracy czytaj w dodatku Praca

Pałac do wzięcia

Coraz bardziej realna jest propozycja znanych artystów, Tomasa Stockingera i Ewy Kukulskiej, żeby zainwestować w gminie Chojnice. Dwójka aktorów ma chrapkę na pałacy w Zbeninach. Czytaj w „Wieczorze Wybrzeża”

Oklaski. Chojnice są najlepiej oświetloną gminą w Polsce

Najjaśniejszy laureat

Najlepiej oświetlona gmina 2004 w Polsce – takim mianem mogą szczycić się Chojnice, które zwyciężyły w ogólnopolskim konkursie. Zgłaszać się do niego mogły tylko te samorządy, które trudziły się w ostatnich latach nad modernizowaniem oświetlenia. Dorobek Chojnic w tym zakresie jest spory – kilkadziesiąt latarni na starówce, oświetlenie najważniejszych zabytków oraz ponad tysiąc nowych lamp przy wielu ulicach.

Gospodarz miasta Arseniusz Finster radośnie obwieścił nam świetliste zwycięstwo. Paradoksalnie – burmistrz ma bardzo mroczne nazwisko. Tłumacząc z języka niemieckiego nazwisko Finster otrzymamy polskie słowo... „ciemny”, „ponury”. Może dlatego wóldarz nie towarzyszył w czerwcu komisji konkursowej, żeby nie „ściemniać”?

Sami jurorzy przed miesiącem też żartowali, mówiąc, że przejechali ponad trzysta kilometrów tylko po



Nawet w ciągu dnia stylowe lampy na chojnickim rynku przypominają o zwycięstwie miasta w konkursie na najlepiej oświetloną gminę.

Fot. Radosław Ostński

to, by obejrzeć pomorskie miasteczko o zmkroku.

– W końcu jak mamy oceniać jakość działania lamp – w świetle słonecznym? – stwierdził wówczas prof. Jerzy Bąk przewodniczący jury.

Tuż po przyjeździe na kontrolę jurorzy przekonali się, że warto było odbyć tę

wycieczkę. Z zachwytem ocenili urokliwe latarnie na starówce oraz 1260 wymienionych lamp ulicznych w Chojnicach. Nic więc dziwnego, że dali Chojnikom tytuł Najjaśniejszego Miasta. Jak sami przyznają – za całokształt. Jurorzy oceniali technikę zastosowania lamp, zgodność z wymogami pro-

ducentów, oryginalność rozwiązań, efekt plastyczny oraz użytkowe skoordynowanie z otoczeniem.

Oficjalnie laureat zostanie ogłoszony 2 października na Międzynarodowych Targach Sprzętu Oświetleniowego w Paryżu.

Radosław Ostński

KRESKA DNIA



Rożental. Jubileusz 102 lata

Maria Netkowska z Rożentali, gm. Pelplin, obchodziła wczoraj 102 urodziny. Dochowała się pięciorga dzieci, 8 wnuków, 9 prawnuków i 7 praprawnuków.

Pani Maria urodziła się w Lisewie. Tam też wyszła za mąż.

– Ciocia była zawsze bardzo pracowita i opiekuńcza – mówi Seweryn Brzeziński, siostrzeniec jubilatki.

Wszyscy podkreślają, że Maria Netkowska zawsze była i jest bardzo łagodna, nie stworzona do kłótni.

(kap)

Samo życie. Seks z wódką w lesie Zew natury z przykrym finałem

Jak pełne niespodzianek mogą być randki na łonie natury przekonał się pewien mężczyzna, któremu

dwie panie zaofiarowały wspólne picie wódki i seks. Miał spędzić z nimi kilka godzin w lesie, a w rezultacie został pobity i okradziony. Według informacji sierż. Gabrieli Mateusiak z Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie, gdy leśny piknik się rozpoczął, do trójki uczest-

ników podeszli dwaj mężczyźni.

– Jednym z nich okazał się mąż kobiety, która zwała się do lasu mieszkanka Kwidzyna. Napastnicy obezwładnili towarzysza pań. Ukradli mu portfel i dokumenty. Kwidzianin powiadomił policję. Zatrzymane zostały dwie osoby, w tym jeden z kobiet uczestniczących w zdarzeniu.

Cała czwórka jest znana kwidzińskiej policji. (JK)

POGODA

DZIŚ

Zachmurzenie zmienne, opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany, 6 m/s.

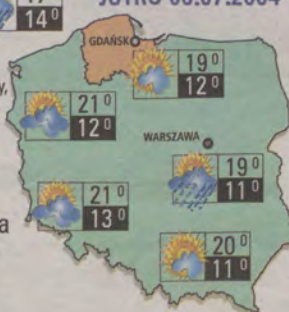
ciśnienie atmosferyczne

↓ 1001 hPa

20° / 9°

17.07.2004

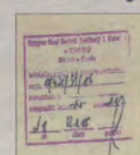
JUTRO 06.07.2004



PROGNOZA DLA POMORZA

DZIEŃ ZA DNIEM

■ Bolkowy kaganiec



Obchodzimy Dzień Nieuczynaliny.

Nie chodzi bynajmniej o promowanie przekręstów i obceny, ale przypomnienie instytucji cenzury. Dokładnie 48 lat temu komunistyczny przywódca Polski Bolesław Bierut podpisał dekret wprowadzający kontrolę treści publikowanych w kraju. Cenzura objęła wszystkie rodzaje komunikacji publicznej: prasę, radio, wydawnictwa książkowe, teatry,

kinematografię. Oficjalnie chodziło o dobro wyniszczanego wojną państwa, w rzeczywistości o odebranie wolności słowa będącej jednym z warunków demokracji. Na oburczenie resztek demokracji nie trzeba było długo czekać – od 1949 r. na kilka lat w Polsce zapanował komunizm w totalitarnej, stalinowskiej wersji. Później cenzura była mniej rygorystyczna, ale zatwierdzała każde słowo pojawiające się w mediach.

Nie ma jej już od 15 lat i naprawdę nie ma za czym tęsknić. (for)

Gdańsk. Najpierw obiecują, potem windykują

Szwajcarzy co Greków udają

Czujemy się oszukani – mówią byli agenci towarzystwa ubezpieczeniowego Credit Suisse. Firma zaofiarowała im pozornie bezpłatne szkolenie. A potem... nadszła windykacja.

Natrafiam na ogłoszenie, które mówi o ciekawej pracy poprzedzonej profesjonalnym szkoleniem – opowiada jedna z byłych agentek towarzystwa ubezpieczeniowego Credit Suisse z Gdańska. – Faktycznie odbyło się szkolenie, ale wcale nie bezpłatne.

Przed zawarciem umowy agencyjnej z towarzystwem świeżo upieczonym agentom dano bowiem do podpisu dokument określający koszt tego szkolenia na tysiąc złotych. Na dodatek okazało się, że firma może domagać się zwrotu tej kwoty w przypadku, jeśli agent nie zdobędzie w ciągu roku polis ubezpieczeniowych o wartości co najmniej 30 tysięcy złotych.

– Ta suma nie mi nie mówiła – tłumaczy nam kolejna była agentka Credit Suisse. – Jednak menedżerowie uspokajali nas, że jest to bardzo łatwy warunek do spełnienia.

Nasza rozmówczyni nie wypracowała jednak owych 30 tysięcy złotych. Twierdzi,

że żadnemu ze znanych jej współpracowników Credit Suisse nie udało się ta sztukę. Według niej, jest to po prostu niemożliwe. Dwa miesiące temu rozstała się więc z firmą.

– Poprosiłam o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron – mówi. – Wszystkie warunki, które kazano mi spełnić po jej rozwiązaniu, zostały przeze mnie spełnione.

Jakie było jej zdziwienie, gdy niedługo potem otrzymała pismo z firmy windykacyjnej działającej na zlecenie Credit Suisse. Żądała ona zwrotu kosztów szkolenia, czyli tysiąca złotych. Podobne pisma dostali wszyscy byli agenci tej firmy.

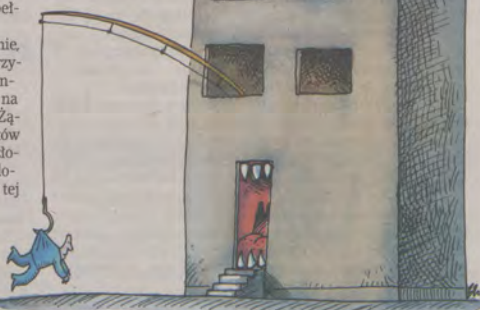
– Szkolenie, o którym mowa, kosztuje firmę sporo pieniędzy – tłumaczy Małgorzata Sowula z Credit Suisse. – Jeżeli agent nie potrafi wygenerować odpowiedniego zysku lub się zwalnia, oczywista sprawa jest, że powinien za to szkolenie zapłacić.

Według niego, 30 tysięcy rocznie nie jest wygórowanym żądaniem. To około dwie polisy miesięcznie.

– Rynek ubezpieczeń jest tak zapchany, że namówie-

nie kogokolwiek na ich wykupienie to prawdziwy cud – komentuje tymczasem agentka.

Tomasz Falba
Czesław
Romanowski



Rys. Bartłomiej Jurek

Nie tylko w Gdańsku

Na problemy z Credit Suisse skarżą się nie tylko byli pracownicy tego towarzystwa ubezpieczeniowego z Gdańska. O podobnych sytuacjach donoszą już od kilku lat media także z innych regionów naszego kraju. Do jednej z nich doszło np. we Wrocławiu. Przedstawić Credit Suisse nic sobie z tego jednak nie robią. Osoby, które czują się oszukane przez firmę, ostrzegają więc przed nią, umieszczając ogłoszenia w Internecie.

Prabuty. Fetor z nowej oczyszczalni A miało być czysto i ekologicznie



Oczyszczalnia pachniała tylko podczas jej otwarcia. Teraz mieszkańców dusi nieekologiczny smród. Fot. Justyna Sikorska

Oczyszczalnia ścieków w Prabutach, uroczystie oddana do użytku w zeszłym roku, pochłonęła 6 mln zł. Budowano ją jako ekologiczną. Tymczasem dziś mieszkańcy skarżą się na smród. „Musimy siedzieć w domach przy szczelnie zamkniętych oknach” – piszą do burmistrza prabubicanie z ul. Malborskiej, położonej niedaleko oczyszczalni.

Jak się okazało, „nawaliło” Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji i Ciepłownictwa Pevik sp. z o.o. w Prabutach, sprawując nadzór nad obiektem. W odpowiednim terminie nie wywieziono odpadów. Później, gdy fetor narastał, do wywozu nieczystości Pevik wynajął inną firmę. Jednak nie ma ona atestu. Samochody są niebezpieczne i śmierdząca substancja wylała się z aut na drogę.

Po wynajętej firmie sprzątały pracownicy „wodociągów”. Burmistrz zakazał im tego.

– Nie rozumiem tutaj kilku spraw. Dlaczego pracownicy

Pewiku czyszczą zabrudzoną drogę, a nie firma, która zrobiła ten balagan? Dlaczego zatrudniono firmę, która nie ma atestu? – pyta burmistrz Bogdan Pawłowski.

Dlaczego cierpią mieszkańcy? Przypuszczają się, że jedną z przyczyn nieprzyjemnego zapachu było niedodanie wymaganej ilości wapna do zagęszczania odpadów w oczyszczalni.

– Osad poddawany był wymaganym procesom. Nie ma dowodów na to, że zbyt mała ilość wapna spowodowała ten zapach – zapewnia Henryk Jedrysiak, prezes Pevik.

Według prezesa, firma, która miała wywozić nieczystości, chciała 42 zł za tonę, bez załadunku. Dlatego wynajęto tę, która wzięła 24 zł i sama załadowała.

Gdyby nie interweniowali mieszkańcy, to i tak byśmy się tym zajęli. Sprawę można potraktować jako wypadek przy pracy – twierdzi Jedrysiak.

Teraz sprawę bada Rada Nadzorcza Peviku. Justyna Sikorska

Pomorze. Po wnioskach do Unii Europejskiej czas na kontrole Rolniku, sprawdzą twoje pole!

Jeszcze tylko trzy tygodnie ostatni, niedowierający rolnicy mogą składać wnioski o unijne dopłaty bezpośrednie. Od 1 lipca jednak za każdy dzień zwłoki odliczany jest jeden procent ewentualnej dopłaty. Tak będzie przez 25 dni, a jeśli ktoś się spóźni jeszcze bardziej, nie otrzyma pieniędzy w tym roku.

Ci, którzy złożyli już wnioski, mogą natomiast liczyć się z tym, że ich gospodarstwa odwiedzą kontrole z Agencji Restruktury-

zacji i Modernizacji Rolnictwa. Sprawdzą oni, czy powierzchni gruntów podana we wniosku jest zgodna z rzeczywistością. Sprawa jest niebagatelna, bo rolnicy mogą liczyć na 44 euro od jednego hektara.

– Sprawdzimy losowo 5,5 procenta gospodarstw. Różnica między powierzchnią podaną a rzeczywistą najlepiej, gdyby w ogóle nie istniała. Różnica jedno- czy dwuprocentowa, wynikająca często z metody określania po-

wierzchni, nie będzie karana. Różnica większa już tak – powieźdź nam Tomasz Kawiński z biura prasowego ARIMR.

Kontrolerzy zakończą swoją pracę w ciągu kilku tygodni, a wtedy rozpocznie się już procedura końcowa przyznawania dopłat. Na pewno rolnicy otrzymają pieniądze jeszcze w tym roku, być może już jesienią.

Dopłaty to nie jedyna korzyść dla rolników w ostatnim czasie. To, co wyprodukują, mogą drożej sprzedać.

Nie jest trudno zauważyć wzrost cen żywności we wszystkich pomorskich sklepach.

– Praktycznie każda dostawa, która przychodzi, jest o kilka groszy droższa – powiedział nam jeden z pracowników skupu trzody chlewnej w Nowym Dworze Gdańskim.

Taka właśnie tendencja utrzymać ma się jeszcze przez kilkanaście najbliższych tygodni.

Jarosław Popek

R E K L A M A

Kommerzielle Kreditanstalt Sp. z o.o.

Jest coś lepszego niż

kredyt

od 10.000 do 300.000 złotych!

**SPECJALNA OFERTA DLA MARYNARZY
I STOCZNIOWCÓW (TAKŻE BYŁYCH)**

Przykładowe raty:

40.000 - 310 zł
60.000 - 465 zł
100.000 - 775 zł

- ★ minimum formalności
- ★ bezpłatne rozpatrzenie wniosku
- ★ najniższe oprocentowanie
- ★ stałe raty miesięczne
- ★ proste i szybkie procedury

**Kancelaria w Gdańsku
Wały Piastowskie 1
5 piętro, pokój 505
tel. 058/ 307-43-29, 307-43-28**

Sopot. Bursztynowe Radio Gdańsk Mikrofony zasługi



Muzycy nie rozgonili deszczowych chmur, ale na imprezie Radia Gdańsk i tak wszyscy bawili się znakomicie.

Fot. Marcin Zetkowski

Pięć „Bursztynowych Mikrofonów” przyznali szefowie Radia Gdańsk swoim najlepszym pracownikom. Wręczenie nagród połączone było z 59 urodzinami rozgłośni. Wyróżnienia otrzymali radiowcy pracujący „po obu stronach” kabla – Ludmiła Dziedzic, Maria Prucińska i Dominik Sowa, autorzy audycji, a także Elżbieta Chłopicka i Roman Dmowski, technicy, którzy odpowiadają za realiza-

cję programów. Na imprezie zagrał Big Band Pomorskiej Akademii Pedagogicznej. Co prawda pogoda okazała się nieczuła na muzykę i biesiadowanie przeniesiono z ogrodów do budynku sopockiego AquaParku. Nie przeszkodziło to jednak w doskonałej zabawie.

Radiowcom ślemy prasowe życzenia, wszak jesteśmy równolatkami.

(mm, m. z.)

Chojnice. Wandale nagrobków ujęci Pijani na cmentarzu

Telefoniczne zgłoszenie anonimowej kobiety pozwoliło chojnickim policjantom ująć 4 nietrzeźwych młodych mężczyzn. W miniony piątek zdewastowali oni pięć nagrobków na cmentarzu parafialnym w Chojnicach.

– Zatrzymaliśmy chojniczan w wieku 15, 17, 18 i 19 lat. Wszyscy byli pod wpływem alkoholu – informuje Tomasz Kąkolowski, oficer prasowy KPP w Chojnicach. – Największe stężenie zano-

towaliśmy u 18-latkę, bo aż 2,51 promila.

Po przesłuchaniu sprawców wandalizm policjanci ustalili, że kupili oni alkohol w jednym z pobliskich hipermarketów, zabrali ze sobą na cmentarz i tam go wypili. Zatrzymani nie umieli powiedzieć, dlaczego zaczęli niszczyć groby.

Teraz grozi im kara od trzech miesięcy do nawet pięciu lat więzienia

(ros)

Po pierwsze A-1. Autostradowa inicjatywa prezydenta Gdyni

Projekt Szczurka

Prezydent Gdyni Wojciech Szczurek nie chce czekać, aż posłowie przygotują uchwałę w sprawie A-1. Sam przedstawił Sejmowi jej projekt.

– Czasami ręce mi już opadają – mówi Szczurek. – Ale trzeba próbować wszystkiego, aby budowa autostrady wreszcie ruszyła. To wielka szansa dla wszystkich samorządów leżących na planowanej trasie jej przebiegu. Szczurek jest prezesem Stowarzyszenia Miast Autostrady Bursztynowej. To jedna z najbardziej aktywnych samorządowych organizacji walczących o rozpoczęcie budowy A-1, która nie może ruszyć o siedmiu lat. Do SMAB należą, poza Gdynią, jeszcze Toruń, Łódź, Częstochowa, Katowice i Gliwice. To właśnie w ich imieniu prezydent Szczurek wystąpił do Sejmu.

Pod koniec ubiegłego tygodnia na ręce przewodniczącego Sejmowej Komisji Infrastruktury posła Janusza Piechocińskiego, przekazał pismo, w którym zaproponował treść uchwały sejmowej w sprawie A-1. Jeśli jej brzmienie odpowiadałoby członkom komisji, to uchwała mogłaby trafić pod obrady Sejmu. Po jej uchwaleniu rząd musiałby ją wykonać.

Proponuje Szczurka nawiązuje do wniosku, jaki sejmowa Komisja Infrastruktury przyjęła już na jednym ze swoich posiedzeń trzy tygo-



Wojciechowi Szczurkowi zamarzyło się nie tylko siedzenie na gdyniskich drogach, ale także przyspieszenie budowy autostrady.

Fot. Robert Kwiatkowski

dnie temu. Posłowie dali wtedy rządowi czas na podjęcie decyzji w sprawie A-1 do połowy sierpnia. Chcą, aby ten rozstrzygnął, czy podpisze umowę na jej budowę z firmą Gdańsk Transport Company czy zrealizuje inwestycję za pieniądze z budżetu państwa.

Posłowie zapowiedzieli też, że jeśli minister infrastruktury nie wywiąże się z terminu, powołają specjalny zespół parlamentarny do zbadania przebiegu negocjacji z koncesjonariuszem, a także przygotują uchwałę zobowiązującą rząd do jak najszybszego rozpoczęcia

budowy autostrady. Samorządowcy ze SMAB postanowili jednak nie czekać na realizację tej zapowiedzi. – Naszą propozycję chcemy zdopinguować posłów do

działania – mówi Szczurek. – Aby sprawa autostrady nie rozplynęła się w dyskusjach i debatach.

Tomasz Falba

Co jest w uchwale?

Zaproponowany przez Wojciecha Szczurka tekst uchwały przypomina, że wybudowanie autostrady A-1 z Gdańska przez Łódź, Katowice do granicy z Czechami przewiduje wiele planów rozwoju naszego kraju przyjętych przez rząd, a także Unię Europejską. Droga ta w ubiegłym roku uznana została przez Komisję Europejską za jedną z jej priorytetowych inwestycji. Projekt uchwały podkreśla, że powstanie autostrady umożliwi maksymalne wykorzystanie potencjału inwestycyjnego terenów, przez które ma w przyszłości przebiegać i to zarówno w skali kraju, jak i UE.

„Sejm oczekuje od rządu przygotowania programu integracji działań służących realizacji europejskiego korytarza transportowego północ-południe na obszarze RP” – czytamy w projekcie.

A to ciekawe. Niecodzienny pomysł Sopot szyskuje niezłą sztukę

Sopotcy artyści i niepełnosprawni zaczynają dzisiaj warsztaty. W czasie wakacji będą wymieniali się doświadczeniami na temat sztuki, a przede wszystkim stworzą wspólne dzieła.

We wrześniu w Sopocie powstanie uliczna galeria – prace będą wystawiane w sklepach, aptekach, kawiarniach i restauracjach. Wszystko dzięki wsparciu z unijnego programu „Rozwój Społeczeństwa Obywatelskiego”. Na realizację przedsięwzięcia Sopot otrzymał prawie 17 tys. euro.

– Celem projektu, który nosi nazwę „Sopot, ulica Sztuki”, jest prezentacja dzieł sztuki w miejscach najczęściej odwiedzanych przez turystów i mieszkańców, a jednocześnie wce-

śniej ze sztuką niekojarzonych – tłumaczy Paweł Orłowski z Urzędu Miasta Sopot, który wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Sopotu realizuje program.

Każda z prac znajdzie się w innym miejscu kurortu. Aby mieszkańcy i turyści łatwiej mogli dotrzeć pod odpowiedni adres przy „Ulicy Sztuki” i obejrzeć pracę konkretnego artysty, miasto wyda specjalną mapę turystyczną, na której znajdą się wszystkie pojedyncze wystawy. – Mamy nadzieję, że wpłynie to na przedłużenie sezonu turystycznego w mieście – dodaje Orłowski.

Do udziału w programie zostali zaproszeni również artyści z miast partnerskich Sopotu.

(m. z.)

Wejherowo. Dziesięciu na jednego Pobili w lokalu

Wnocy z soboty na niedzielę w jednym z lokali w centrum Wejherowa doszło do rozrób. Na szczęście, w porę interweniowała policja.

– Dziesięciu mężczyzn wtargnęło do lokalu i pobilo jednego z przesiadujących tam gości – mówi oficer dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Wejherowie. – Sprawcy kopali go i okładali pięściami. Mieli też ze sobą metalowy pręt.

Jak zapewnia policja, napastnicy zostali już ustaleni. Obecnie trwają czynności zmierzające do ich zatrzymania. Pobity mężczyzna nie doznał poważnych obrażeń. Co było przyczyną napadu? Nie wiadomo. To ustali policjne dochodzenie

(Ale)

R E K L A M A

MATERACE

STELAŻE, KOŁDRY, PODUSZKI, WYPOSAŻENIE SYPIALNI

www.selene.pl

materac FLORYDA ortopedyczny

RABAT 20%

idealny na lato i zimą
-bawełniany pokrowiec
-pikowany wełna i poliestrem
-obustronna mata z knośnego włosa

wymiar 699,-
90,90,100/200

559²⁰

GDYNIA
ul. Abrahama 52
(wejście od ul. Władysława IV)

SOPOT
ul. Niepodległości 681

GDANSK
ul. Kartuska 218 G

Bałagan z receptami. Kolejny ministerialny bubel Znów traci pacjent

Nie chciano mi wydać leków w aptece – skarży się pan Krzysztof, mieszkaniec gdańskiej Zasp. – Usłyszałem, że recepta, na której poprzedniego dnia lekarz zapisał mi zastrzyki, z dniem 1 lipca stała się nieważna.

Chcąc nie chcąc, pan Krzysztof musiał wrócić do przychodni, odczekać swoje w kolejce i długo tłumaczyć lekarzowi, dlaczego znowu zawraca mu głowę. Z niektórych aptek w Pomorskiem również inni pacjenci odchodzi z kwitkiem.

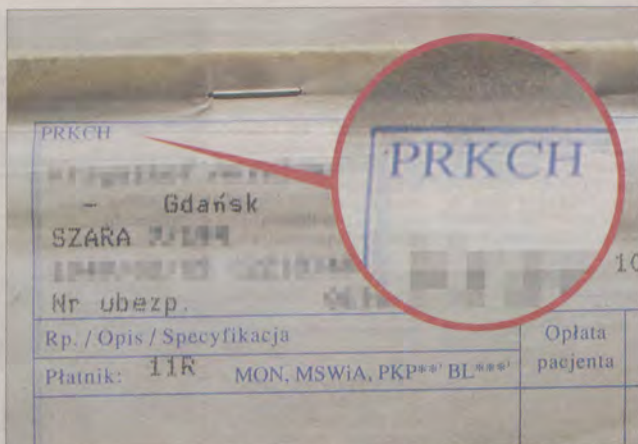
Dlaczego?

• Ponieważ recepta, z którą zgłosił się pacjent, w myśl rozporządzenia, była ważna tylko do końca czerwca – tłumaczy właścicielka jednej z aptek na gdańskim Przymorzu – Taka recepta, wystawiona na kuponie z książeczki Rejestru Usług Medycznych oznaczona jest w górnym, lewym rogu symbolem PRKCh. Nie honorujemy takich recept z obawy, że NFZ może ją zakwestionować i odmówić refundacji.

Tymczasem inne apteki, jak na przykład apteka „Dworcowa” w Gdańsku, wydają pacjentom leki na takie recepty bez problemu.

Skąd ten bałagan?

Wynika on z błędu, który pojawił się w rozporządzeniach dotyczących recept – tłumaczy dr Barbara Pawłowska, dyrektor ds. medycznych Nadmorskiego Centrum Medycznego w Gdańsku. – W jednym z nich napisano, że stare recepty oznakowane symbolem PRKCh ważne są do końca roku 2004, w innym, że tracą ważność 30 czerwca. Tymczasem tak oznakowane kupony ma jeszcze w swoich książeczkach RUM spora grupa ubezpieczonych w ca-



Te pięć liter może... uniemożliwić zrealizowanie recepty. Powód? Absurdalne przepisy.

łym województwie pomorskim.

Od liczby zmieniających się rozporządzeń można dostać zawrotu głowy. Dość powiedzieć, że recepty z symbolem PRKCh miały być wprawdzie ważne do końca 2003 roku, potem do końca grudnia 2004 a następnie do... 30 czerwca 2004.

Jak się połapać?

• Poleciliśmy wszystkim naszym lekarzom, by przypisywali pacjentom leki na drukach oznakowanych w rogu symbolem POW NFZ lub na nowych receptach – twierdzi dr Pawłowska.

• Zwróciliśmy się do Ministerstwa Zdrowia o wyjaśnienie sprawy – mówi Mariusz Szymański, rzecznik pomorskiego NFZ. – Monitorowało wiele oddziałów NFZ. Urzędnicy przynajmniej się do błędów. Prawdopodobnie receptami z symbolem PRKCh będziemy mogli się posługiwać do końca tego roku.

Jolanta Gromadzka-Anzelewicz

Będziemy refundować

Mariusz Szymański

rzecznik Pomorskiego Oddziału NFZ

- Aptekarze z terenu naszego województwa nie muszą się obawiać, będziemy refundować koszt leków wydanych na recepty wystawione przez lekarzy na drukach książeczek RUM oznakowanych w górnym, lewym rogu symbolem PRKCh. Jeżeli do apteki zgłosi się pacjent z taką receptą, farmaceuta nie powinien odsyłać go do lekarza.



Trzy rodzaje

Aktualnie obowiązują trzy rodzaje druków recept na leki refundowane przez NFZ. Warto wiedzieć, jakie

• Pierwsze to kupony w książeczkach Rejestru Usług Medycznych, oznakowane w rogu symbolem PRKCh lub POW NFZ, na których lekarz musi umieścić nalepkę z zakodowaną informacją wymaganą przez fundusz.

• Drugi rodzaj druków, również z kopią, wydawany jest w numerowanych blokach przez fundusz i służy tylko do wystawiania recept.

• Z dniem 1 lipca br. pojawiły się nowe druki recept, które prawdopodobnie zastąpią w przyszłości różne druki recept stosowane na terenie kraju. Nowe recepty przypominają kształtem kupony w naszych książeczkach RUM. Nie mają żółtej kopii, są również opatrzone kodem kreskowym, a sprzedają je lekarzom oddziały Narodowego Funduszu Zdrowia.

Uwaga! Nieważne są natomiast książeczki RUM z dwoma wtykami - żółtym i różowym.

Pomorze. Niebezpiecznie na drogach, jedna osoba nie żyje Policja apeluje o zdrowy rozsądek

Do kilku groźnych wypadków doszło w weekend na Pomorzu. Zginął 92-letni mieszkaniec Sominina. Kierujący toyotą corollą mieszkaniec tej gminy potrafił staruszką, gdy ten przechodził przez jezdnię w miejscu do tego niewyznaczonym. Potrącony mężczyzna, z bardzo ciężkimi obrażeniami ciała, m.in. wstrząśnieniem mózgu, został przewieziony do kartuskiego szpitala. Nie udało się go uratować. Natomiast w Wejherowie na skrzyżowaniu ul. Sobieskie-

go i Dworcowej pędzący z dużą szybkością motocyklista nie ustąpił pierwszeństwa nadjeżdżającemu peugeotowi. Doszło do zderzenia. Siła uderzenia była tak duża, że motor... zepchnął samochód na stojące znaki drogowe. Motocyklista i kierowca mieli jednak szczęście. Przeżyli. – Wakacje to zawsze czas zwiększania się liczby wypadków – mówią pomorscy policjanci. – Można jednak ograniczyć ich liczbę. Wystarczy zdrowy rozsądek.



W Wejherowie motor... zepchnął samochód na tablice drogowe. To cud, że nikt nie zginął.

(jk, dal)

Fot. Joanna Kłosa

Pomorze. Piorun zabił rybaka Tragedia na Zatoce Gdańskiej

Do tragicznego wydarzenia doszło w sobotę na Zatoce Gdańskiej. Około 150 metrów od przystani piorun zabił rybaka.

Dwóch rybaków wracało łódką z połowów na Zatoce Gdańskiej – mówi komisarz Andrzej Tewiel, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Sopocie. – Gdy byli około 150 metrów od brzoju, nastąpiło wyładowanie atmosferyczne i jednego z mężczyzn, 52-letniego gdańszczanina, poraził piorun.

Natychmiast wezwano pomoc medyczną. Niestety, na ratunek było za późno. Lekarz stwierdził zgon rybaka.

Pierwszy raz słyszeliśmy, że piorun uderzył w rybaką

łódkę – mówi Andrzej Sobieszczański, prezes Spółdzielni Pracy Rybołówstwa Morskiego Wyzwolenie w Gdańsku Świnie. – Nigdy przedtem takie wypadki nie miały miejsca.

W sobotę nad Zatoką Gdańską na pograniczu Gdańska i Sopotu, miała miejsce bardzo gwałtowna burza. Wystąpiły także obfite opady gradu. Plaża w Gdańsku Brzeźnie zrobiła się biała.

Nie tylko w Trójmieście w miniony weekend pioruny były w ludzi. W Bieszczykach poszkodowana została turystka. Życie uratowała jej załoga śmigłowca, który wyładował w miejscu wypadku, mimo bardzo trudnych warunków atmosferycznych.

(K. N.)

Uciec przez burzę

Piotr Porosiński

rzecznik pomorskiej straży pożarnej

Najbezpieczniej jest podczas burzy przebywać w domu, wyposażonym w instalację piorunochronną. Najgroźniejszą jest pod metalowymi instalacjami: masztami, słupami podtrzymującymi linie energetyczne. Nie należy w czasie wyładowań atmosferycznych pozostawać na wzniesieniach. Nie kryjmy się pod drzewami. Trzeba też unikać stania obok przewodów instalacji odgromowej.

Władysławowo. Dryfująca łódka Zguba odnalazła się na pełnym morzu

Łódź skradziona przed tygodniem władysławowskim ratownikom odnalazła się na pełnym morzu. Jeden ze statków wypatrzył ją około siedem kilometrów na północ od Jastarni.

Wiosłowa łódka ratowników dryfuje i zdaniem rybaków, morze wyrzuci ją na ląd w okolicach Międzyzdrojów. Ściągnięcie jej z morza na ląd jest zbyt kosztowne. Jeśli nie uda

się odzyskać skradzionej jednostki, władysławowscy ratownicy otrzymają nową.

Przypomnijmy, łódka Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego została skradziona nocą. Nieznany sprawca wyrwał łańcuchy mocujące i zepchnął ją na wodę. Prawdopodobnie złodziej chciał popłynąć. Potem zostawił łódkę na wodzie i ta zdryfowała.

(mid, R. K.)

R E K L A M A

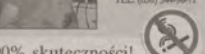
STOP ALERGI! !

Nasza ciętka od kilku lat cierpiła z powodu alergii. Nieodolny nos, kaszel i częste infekcje dróg oddechowych męczyły ją i całą naszą rodzinę. Bardzo często przyjmowała antybiotyki, później leki przeciwalergiczne. Masłownicy uświadziły, że jedyne rozwiązanie to zabieg usunięcia alergenu. Nie było to jednak łatwe. W końcu udało się znaleźć alergena i usunąć go z naszego domu. Teraz nasze dziecko jest zdrowe i szczęśliwe.

Przez przypadek dowiedzieliśmy się o gabinecie bioenergetyki w Trójmieście. – DANIEM – Zdecydowaliśmy się spróbować. W końcu metoda ta jest bezbolesna i bezinwazyjna, bez skutków ubocznych. Konsultacja była też wykonywana online na naszej stronie, dzięki czemu nie trzeba było przyjeżdżać do gabinetu. Bioenergetyka w Trójmieście to nie tylko zabieg, to przede wszystkim wsparcie i pomoc. Dzięki niej nasze dziecko jest zdrowe i szczęśliwe. Teraz nasze dziecko jest zdrowe i szczęśliwe.

Gabinet BRT DANIEM jest jedynym autoryzowanym gabinetem w Trójmieście, posiadającym certyfikat ISO 9001:2001, certyfikat jakości ISO 9001:2001, certyfikat jakości ISO 9001:2001, certyfikat jakości ISO 9001:2001.

Informacja i Rejestracja:
Gabinet BRT DANIEM
Gd. - Wrzeszcz, ul. Piłkowskiego 3 A
TEL. (58) 344-96-71



RZUĆ PALENIE - do 90% skuteczności!

Francja - Belgia. Ofiary pedofila Nowe koszmary



Michael Fourniret podczas poszukiwań ciała jednej z ofiar.

Szczątki dwóch ofiar seryjnego mordercy, zamieszkałego w Belgii francuskiego leśniczego Mi-

chaela Fournireta, znaleziono we wskazanym przez niego miejscu koło zamku w Donchery w północnej Francji.

62-letni Fourniret, aresztowany w czerwcu 2003 roku po uprowadzeniu 13-letniej dziewczynki, wskazał śledczym teren wokół należącego niegdyś do niego zamku Sautou. W poszukiwaniu ciała wzięło udział 200 osób, użyto koparek.

Prokurator z pobliskiego Reims Yves Charpenel powiedział, że znaleziono szczątki dwóch osób w miejscu, gdzie – jak twierdził leśniczy – zostały zakopane dwie jego ofiary: 22-letnia Jeanne-Marie Desramault i 12-letnia Elisabeth Brichet, które zaginęły w 1989 roku.

Belgijscy śledczy podali, że Fourniret przyznał się do zamordowania dziewięciu osób, w tym sześciu dziewcząt i młodych kobiet. Belgijscy prokuratorzy twierdzą, że popełnił łącznie 12 morderstw.

(PAP)

ZE ŚWIATA

■ Nasi strzelali do Irakijczyków?

11 Irakijczyków zostało rannych wczoraj, gdy polscy żołnierze przystąpili do ostrzału po wybuchu bomby, zdetonowanej podczas przejazdu polskiego patrolu w pobliżu Karbali. Po eksplozji bomby, 3 km na zachód od miasta, w wyniku której żaden z polskich żołnierzy nie został ranny, otworzyli oni ogień i ranił 11 osób. Rzecznik polskiego kontyngentu nie potwierdził incydentu.

■ Iran chce Saddama

Iran przygotował akt oskarżenia przeciwko byłemu prezydentowi Iraku Saddamowi Husajnowi o rozpoczęcie wojny z Teheranem w 1980 roku i użycie w niej broni chemicznej. Przedstawi je iraickiemu trybunałowi specjalnemu, który ma osądzić byłego dyktatora.

■ Rekordowy pamflet

Dokumentalny film Michaela Moore'a „Fahrenheit 9/11” – zjadliwy pamflet na prezydenta Busha i jego ekipę – bije rekordy popularności i zdaniem niektórych komentatorów może wpłynąć na wynik tegorocznych wyborów do Białego Domu. Film, który wszedł na ekrany 868 kin w USA 25 czerwca, w ciągu pierwszego weekendu wyświetlenia przyniósł 24 milionów dolarów ze sprzedaży biletów, co było rekordem w kategorii filmowych dokumentów. Obejrzało go w pierwszym tygodniu ponad 6 mln widzów.

(PAP)

Z KRAJU

■ PiS będzie skarżyło

Zapewnienia wszystkim Polakom niezbędnej opieki zdrowotnej oraz zagwarantowania w nowej ustawie zdrowotnej rozwiązań pozwalających sprawnie funkcjonować służbie zdrowia domaga się PiS. Partia zapowiada, że będzie donosić do prokuratury o przypadkach wymuszania opłat za korzystanie z należnych praw do opieki medycznej.

■ Testem w narkomanów

36-letni kierowca renault clio będący pod wpływem narkotyków został zatrzymany przez policjantów w Dąbrowie Górniczej. To pierwsze zatrzymanie będące efektem wejścia w życie nowych przepisów umożliwiających badanie śliny pobranej od kierowców za pomocą specjalnych testerów.

Kraj Świat

Irak - Polska. Wielkie odkrycie, czy wielki skandal

Złom z demobilu

Czyżyby kolejny skandal związany z odkryciem broni chemicznej przez polskich żołnierzy w Iraku? Na razie na to się zanoszą. Amerykańskie dowództwo w Bagdadzie poinformowało, że głowice z gazem bojowym, znalezione przez Polaków w Iraku, są niesprawne i nie stanowią większego zagrożenia. Nasze służby specjalne twierdzą zupełnie odwrotnie. Jeszcze co innego twierdzi polski wiceminister obrony.

Według dwóch prasowych agencji: DPA i AFP testy, przeprowadzone przez Amerykanów, wykazały, że w dwóch głowicach były resztki sarinu, a w pozostałych nie znaleziono żadnych substancji chemicznych. Według dowództwa sił USA w Bagdadzie, także głowice z resztkami sarinu, gdyby dostały się w ręce rebeliantów, nie stanowiłyby większego zagrożenia z powodu skorodowania i niewielkiej ilości środka bojowego.

Komentując tę informację rzecznik prasowy Wielona-

rodowej Dywizji Centrum-Południe ppłk Robert Strzelecki powiedział, że dowództwo nadal uważa, że broń była niebezpieczna.

Nasze stanowisko jest niezmienione. To bardzo groźna broń – oświadczył podpułkownik Strzelecki. Strona amerykańska była jedną z trzech stron, która robiła badania tych pocisków. Wynik był pozytywny, składnikiem był środek chemiczny i z testami wszystkich byliśmy zapoznani. W każdym z pocisków stwierdzono obecność środka chemicznego i był to cyklosarin.

W doniesieniach agencji jest sformułowanie, że głowice z resztkami sarinu nie stanowiłyby większego zagrożenia.

Czyli jednak zagrożenie stanowiły, na szczęście mniejsze – zauważył wiceminister obrony narodowej Janusz Zemke. – Tu nie chodzi o to, żeby te głowice były sprawne. Same głowice nie stanowią dziś zagrożenia.



Znalezione przez polskich żołnierzy w Iraku pociski.

Jarosław Pósek

Polski sukces?

■ Ubiegliśmy terrorystów!

gen. Marek Dukaczewski, szef Wojskowych Służb Informacyjnych – Znalazionych w Iraku głowic z bronią chemiczną poszukiwali miejscowi terroryści, oferując za sztukę pięć tysięcy dolarów. Polski wywiad wojskowy, po

otrzymaniu informacji, że można kupić broń chemiczną, dokonał zakupu wszystkich pocisków, jakie były dostępne w tym miejscu. Uzyskanie tych informacji w maju przez WSI spowodowało przyspieszenie działań, w wyniku których 23 czerwca przejęto 17 głowic raketowych i dwa pociski moździerzowe – wypełnione iperytem i cyklosarinem.

Wszystkie one zostały kupione przez WSI od tych, którzy wiedzieli, gdzie te pociski się znajdują. Było to na terenie będącym pod kontrolą Polaków. Wy-

stąpił do ministra obrony o awanse, nagrody, a być może także odznaczenia dla kilku oficerów, którzy brali udział w przejęciu broni chemicznej w Iraku.

■ Dobrze, że nie strzelali

gen. Mieczysław Bieniek dowódca Wielonarodowej Dywizji w Iraku

Gdyby te pociski zostały użyte podczas ostrzału baz, gdyby zostały wystrzelone w stronę którejś z baz, miałyby to okropne skutki. Znalazienie pocisków było możliwe dzięki kombinacji działań wywiadowczych, rozpoznawczych i współpracy z miejscową ludnością.

Fot. PAP/Borowski



Co powiedział Rumsfeld?

Wypowiedź sekretarza obrony USA Donalda Rumsfelda dla kalifornijskiego radia KOGO: „Byłem z polskim ministrem obrony w miniony weekend w Stambule, na szczycie NATO. I przy okazji on powiedział mi, że polskie oddziały w Iraku odkryły niedawno głowice zawierające sarin i gaz musztardowy. Nie pamiętam ile ich było, 16 albo 17. To może być ta broń, o której zawsze wiedzieliśmy, że Saddam ją ma, nie deklarował jej posiadania, prowadził z nią testy. Nie widziałem tych głowic, nie sprawdzałem ich, ale oni (Polacy) wierzą, że to jest broń ukrywana przed międzynarodową komisją.



Fot. PAP/USA

Za mały zasięg

Wojciech Łuczak, dziennikarz miesięcznika „Raport” – Znalazisko nie potwierdza tezy, że Irak posiadał broń masowego rażenia i był gotów jej użyć. To uzbrojenie nie może być nazywane taką bronią m.in. ze względu na zbyt mały zasięg. Gdyby to była rakietą o zasięgu kilkudziesięciu lub kilkuset kilometrów i mogła trafić głowicą chemiczną np. w Kuwejt, to miałyby to zupełnie inne znaczenie polityczne, psychologiczne i strategiczne.

Już raz znaleźli

Polscy żołnierze już raz spowodowali afery ze znaną w Iraku bronią. W październiku ub. roku podano informację, że nasze oddziały odkryły w Iraku cztery francusko-niemieckie rakiety przeciwlotnicze Roland wyprodukowane w 2003 roku. Wywołało to gwałtowną reakcję francuskich polityków. Prezydent Jacques Chirac zdecydowanie zdemontował w sobotę w Rzymie doniesienia strony polskiej. Wkrótce potem minister obrony Szmajdziński wyraził ubolewanie z powodu informacji podanych przez rzecznika swego resortu. Rzecznik i kilku innych oficerów straciło pracę.

Pomorze. Będzie nowy wicewojewoda pomorski?

Unia zdecyduje

Unia Pracy zamierza doprowadzić do zmiany na stanowisku wicewojewody pomorskiego - nieoficjalnie dowiedział się „Dziennik”. Fotel ten zajmuje już polityk UP - Krystyna Gozdawa-Nocoń, ale szefowa partii Izabela Jaruga-Nowacka ma ponoć inne plany. Zapytaliśmy panią wicepremier, czy dymisja

Gozdawy-Nocoń jest możliwa.

Nie dysponuję żadną wiedzą na ten temat - odpowiedziała Izabela Jaruga-Nowacka. Według nieoficjalnych informacji, kierownictwu partii nie podoba się mała aktywność polityczna wicewojewody oraz jej niechęć do obsadzania partyjnymi kolegami stanowisk w urzędzie. Dwa miesiące temu

Gozdawa-Nocoń konkurowała o funkcję szefa pomorskiej UP z Jarugą-Nowacką. Teraz szefem partii w województwie jest Krzysztof Kwatek, dyrektor biura poselskiego Izabeli Jarugi-Nowackiej. Unia planuje samodzielny start w najbliższych wyborach, stąd plany, aby politycznie wykorzystać stanowisko wicewojewody.

(kfk)



Czy Krystyna Gozdawa-Nocoń straci stanowisko?
Fot. R. Kwiatk

R E K L A M A

DLA TYCH, KTÓRZY
MAJĄ NAJWIĘCEJ
ZNAJOMYCH.



minuta
0,39 zł
(0,48 zł z VAT)

SMS
0,16 zł
(0,20 zł z VAT)

MMS
0,59 zł
(0,72 zł z VAT)

SAGEM
myX-1
199 zł z VAT



tak tak
MOŻESZ WIĘCEJ

TERAZ DZIEKI USŁUDZE „ZAWSZE RAZEM”
ROZMOWY DO 5 WYBRANYCH OSÓB
TO TYLKO 39 GROSZY ZA MINUTĘ (48 GR Z VAT),
A SMS-Y - TYLKO 16 GROSZY (20 GR Z VAT).
BĄDŹ BLISKO Z BLISKIMI!
AKTYWUJ USŁUGĘ POD BEZPŁATNYM NR 9797.

MASZ OCHOTĘ NA WIĘCEJ?
SKORZYSTAJ Z FANTASTYCZNEJ PROMOCJI!
ZESTAW ERA TAK TAK SAGEM myX-1
TERAZ TYLKO ZA 199 ZŁ z VAT!

Warszawa. Konwencja Krajowa SLD

„Działajcie, nie narzekajcie”



Krzysztofa Janika mogła rozboleć głowa od tego, co usłyszał podczas konwencji. - Z panem partia nie ma przyszłości - mówili do Janika niezadowoleni działacze.
Fot. Tomasz Gwóźdź/PAP

Sojusz jest postrzegany jak „partia-pasożyt” - narzekali działacze SLD podczas sobotniej konwencji partii.

Rozstaliśmy się z salonami, a lakiierki zamienimy na sandały misjonarzy lewicy - mówił sekretarz generalny Sojuszu Marek Dyduch.

Nie brakowało głosów, że potrzebne są zmiany w kierownictwie. - Naszych liderów muszą zmienić nowi ludzie - mówili niezadowoleni.

Przewodniczący SLD Krzysztof Janik przekonywał jednak, że SLD przełamał kryzys polityczny, dał Polsce dobry rząd i uchronił lewicę od rozpadu. Jeden z delegatów z Podkarpacia, nawiązując do słów Janika, że Sojusz wyrzekł się ideałów lewicowych, powiedział:

- My na dole tych ideałów się nie wyrzekliśmy, a często musimy się wstydić za partię. Z panem partia nie ma szans na przyszłość.

- Chciejcie dla partii działać, a nie narzekać - odpowiadał szef Sojuszu.

Mimo krytyki, delegaci udzielili wotum zaufania władzom partii. Przed budynkiem młodzieżówka SLD kruszyła beton, co miało oznaczać, że partynię beton musi odejść. Młodzież domagała się przyznania jej większego wpływu na decyzję. Na razie zapisano, że 10 procent miejsc na listach wyborczych przypadnie osobom, które nie ukończyły 30 lat.

Na konwencji wzywano, by SLD nie kojarzyła się z ludźmi, którzy kradną publiczne pieniądze. Atmosfera nie była najlepsza, bo rano prasa doniosła, że poseł Sojuszu Andrzej Pęczak miał pośredniczyć w wyprowadzaniu pieniędzy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Łodzi na samorządową kampanię wyborczą SLD.

Krzysztof Katka

Nie „wycinać” wszystkich

Rozmowa z posłem Edmundem Stachowiczem, członkiem władz pomorskiego SLD

- Przebieg i efekty konwencji Sojuszu nastroją pana optymistycznie?

- Nie mogę jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie, w przeciwieństwie do niektórych delegatów, ja nie oczekiwałem radykalnych zmian. Celem sobotniego spotkania było przygotowanie się do kongresu, który odbędzie się w grudniu. Musieliśmy załatwić sprawy proceduralne. Przy okazji odbyła się dyskusja. Około 800 delegatów

podzielono na pięć grup tematycznych.

- Potrzebna jest zmiana kierownictwa SLD?

- Pewne zmiany są potrzebne, ale nie należy „wycinać” wszystkich, którzy teraz rządzą.

- Marek Dyduch apelował, żeby działacze rozstali się z salonami, a lakiierki zamienili na sandały.

- Tak powiedział, lecz chodziło o to, by ruszyć do ludzi i nie spędzać większości czasu w gabinetach.

(kfk)



Posel Stachowicz też ma wdziak sandały.
Fot. P. Swierczki

25.06. - 4,5671 zł	2.07. - 4,5152 zł
25.06. - 3,7658 zł	2.07. - 3,7166 zł
25.06. - 6,8585 zł	2.07. - 6,7623 zł

- 0.05 zł	EURO
- 0.05 zł	USD
- 0.09 zł	GBP

51,77 mld zł

Takimi pieniędzmi na koniec czerwca zarządzały wszystkie otwarte fundusze emerytalne (OFE). Na koniec maja zarządzały aktywami wartości 50,14 mld zł – wynika z danych OFE.

poniedziałek 5 lipca 2004 r.

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

LICZBA DNIA

DO „DZIENNIKA” W EUROPIE

Wartość naszej matki-ziemi

Miasto powiedziało „tak” dla Unii Europejskiej, a w niej liczy korzyści. Najbardziej na straszeni, najszybciej w kieszeni! Tak wygląda wstępny bilans naszego członkostwa. Przypomina się paradoks polskiej transformacji, uruchomionej dla sprawy wielkoprzemysłowej klasy robotniczej Śląska i Wybrzeża, która zapłaciła później wysoką cenę. Zaś najlepiej wyszła na tym dawna nomenklatura, przeciwna zmianom, ciężko wystraszona utratą władzy, ale najlepiej przysposobiona do skoku w kapitalizm. Teraz, z powodu taniości, kraj nad Wisłą wraca do swej historycznej roli zagłębia żywnościowego Europy. Tyle że ten XXI-wieczny spichlerz obywa się bez Gdańska, bo wstęga autostrad nie zastąpiła wstęgi Wisły... Miasto płaci drożej za żywność, lecz nasza wołowina, nabiał i warzywa nie przestają być kuszące tanie dla Zachodu. Trzeba przyznać, że Komisja Europejska czuła pismo nosem. Stąd tzw. opodatkowanie nadmiernych zapasów żywności jako lekarstwo na spekulacyjną gorączkę eksportu. Wytępiano ponad 300 produktów, których zapasy mają być analizowane, ustalając 10-procentowy pułap wzrostu eksportu naszej żywności w ciągu trzech lat. Jedyną naszą reakcją mogło być zaskarżenie owego biurokratycznego potworka do sądu w Luksemburgu, co właśnie Polska uczyniła... Rosnące ceny to wstępna korzyść. Wkrótce napłyną eurodopłaty na konta prawie dwóch milionów posiadaczy polgłowa i hektarów. Tym samym wzrosła wartość naszej matki-ziemi. Nie jestem entuzjastą unijnej polityki rolnej, lecz ma ona istotną przewagę nad naszymi, krajowymi, błędami na gorze”. Korzyści trafią do chłopów, gdy wcześniej wygrzali działacze partii chłopskich, zorientowani w skupach interwencyjnych i innych okazjach. Unia zdemokratyzowała korzyści do tego stopnia, że trafią one również do przeciwników naszego członkostwa. Janusz Lewandowski



Janusz Lewandowski

Pomorze. Bank Staropolski - kolejna odsłona

Są weksle, ale... czy będą pieniądze?

Klienci upadłego w 2000 roku Banku Staropolskiego, czyli cztery tysiące Pomorzanie i tysiacy osób w całej Polsce, nie mogą doczekać się zwrotu swoich pieniędzy. Już wydawało się, że jest realna szansa na odzyskanie wkładów. Konsorcjum Poręczeńiowo-Gwarancyjne Pro-Eksport przekazało bowiem publicznie jednemu ze stowarzyszeń poszkodowanych wskutek upadłości banku pierwszy z serii weksli, dzięki którym mogliby oni odzyskać pieniądze z depozytów. Sęk w tym, że weksel ów jest, być może, fałszywy.

Dobra wiadomość

Wreszcie nadszedł czas, kiedy oszukani ludzie będą mogli odzyskać swoje oszczędności – cieszył się Andrzej Mościbrodzki, jeden z byłych klientów banku, założyciel stowarzyszenia poszkodowanych. 17 czerwca w Sejmie Konsorcjum Pro-Eksport przekazało grupie „Poszkodowanych upadłością Banku Staropolskiego” weksel Invest-Banku z 31 stycznia 1994 r., wypełniony na kwotę 3,5 mln zł. Weksel miałby posłużyć zaspokojeniu roszczeń wierzycieli upadłego w lutym 2000 roku Banku Staropolskiego. Upadły bank to właściciel 30 proc. akcji Invest-Banku. Jest winien klientom w sumie ponad 156 mln zł.

Bogdan Fijałkowski, jeden z prawników reprezentujących poszkodowanych, mówił, że weksle zostały wystawione przez Invest-Bank, a konsorcjum jed-

nie nimi dysponuje. Jego zdaniem, środki uzyskane z wykupu tego weksla mogą być przeznaczone wyłącznie na zakup akcji Invest-Banku.

Do dla nas przełomowa chwila, bo daje realne szanse na odzyskanie pieniędzy, które straciliśmy – potwierdzał dobre dla klientów banku wiadomości Jacek Pisarski, szef Zespołu Stowarzyszeń Poszkodowanych przez Zygmunta Solorza-Zaka.

Weksle na wierzbie?

Tymczasem jednak do Prokuratury Okręgowej w Warszawie trafiło zawiadomienie o przestępstwie dotyczące weksli Invest-Banku. Zawiadomienie złożyła Komisja Nadzoru Bankowego – poinformowała prokurator okręgowy Alina Janczarska. Zawiadomienie dotyczy dwóch zarzutów – próby wprowadzenia do obiegu fałszywych weksli oraz sfalszowania środka płatniczego.

Prezes Polsatu Zygmunt Solorz-Zak (akcjonariusz Invest-Banku) poinformował, że weksel Invest-Banku przedstawiany przez Piotra Bykowskiego i przekazany poszkodowanym upadłością Banku Staropolskiego, jest sfalszowany. Został bowiem wystawiony przez Bykowskiego jako prokurenta Invest-Banku w 1994 roku na blankiecie, który wszedł w użycie dopiero w 1995 roku.

Konsorcjum Pro-Eksport zostało założone przez Piotra Bykowskiego, założyciela i właściciela Banku Staropolskiego w 1996 roku.

Weksel jest prawdziwy

Andrzej Mościbrodzki

szef gdańskiego stowarzyszenia zrzeszającego osoby poszkodowane w wyniku upadłości Banku Staropolskiego

Bankructwo Banku Staropolskiego w 2000 r. spowodowało, że ludzie stracili wszystkie swoje pieniądze. Przez wiele lat twierdzono, że nie istnieją weksle, wobec czego nasze roszczenia nie mogą być zaspokojone. Okazało się jednak, że weksle istnieją, jest więc bardzo realna szansa na odzyskanie straconych pieniędzy. Do naszego stowarzyszenia należy około 200 osób. Według naszych wyliczeń, w Pomorskiem oszukanych zostało ich około czterech tysięcy. Czy może nie wiedzą, że mogą odzyskać swoje pieniądze. Proszę ich o zgłaszanie się do nas.



Prof. G. Mościbrodzki

Jak to z bankiem było

Działalność Banku Staropolskiego zawiesiła Komisja Nadzoru Bankowego 12 stycznia 2000 roku i tego samego dnia skierowała wniosek do Sądu Okręgowego w Poznaniu o ogłoszenie jego upadłości, co sąd uczynił 11 lutego tegoż roku. Bank Staropolski w chwili upadłości miał 146 276 klientów. Jego współczynnik wypłacalności wynosił wówczas minus 238 proc., podczas gdy zgodnie z prawem winno być to 8 proc. Klienci wpłacili do niego ok. 780 mln zł na 250 tys. rachunków. Spłatę poszkodowanych, którzy nie otrzymali pieniędzy z BFG, zaproponował na początku lutego 2004 r. Piotr Bykowski, były szef rady nadzorczej banku.

Wśród założycieli znaleźli się też Międzynarodowa Korporacja Gwarancyjna i Polski Fundusz Gwarancyjny. Po ogłoszeniu upadłości Banku Staropolskiego, Bankowy Fundusz Gwarancyjny wypłacił deponentom ich pieniądze: w 100 proc., jeśli oszczędności nie przekraczały 1 tys. euro i w 90 proc. jeśli oszczędności wy-

nosiły od 1 tys. do 11 tys. euro. Wyższych oszczędności BFG nie wypłacał.

Czesław Romanowski

Gdzie się zgłosić

Kontakt ze Stowarzyszeniem Poszkodowanych przez Bank Staropolski: 80-118 Gdańsk, ul. Bystrzycka 13, tel.: (58) 302 43 56.

NOTOWANIA

Dane z 14.07.2004 r.

Kupon/emitent	„Mac” Gdańsk	„Green” Gdańsk	„W Sopocie”
USD	363 / 377	363 / 377	363 / 377
EUR	442 / 459	442 / 459	442 / 459
SEK	481 / 495	481 / 495	481 / 495
GBP	659 / 679	659 / 679	659 / 679
CHF	290 / 300	290 / 300	290 / 300

USD – dolar amerykański, EUR – euro, SEK – korona szwedzka, GBP – funt brytyjski, CHF – frank szwajcarski
w stosunku do dnia poprzedniego; ▲ – wzrost ceny; ▼ – spadek ceny; – cena bez zmian

GOSPODRAKA

Przepraszamy – świętujemy

Myslimy, że nikt nas nie jest w stanie pobić pod względem nonsensu. A jednak są od nas lepsi. Belgijski oddział holenderskiej grupy finansowej ING, oferujący klientom usługę prowadzenia operacji bankowych przez telefon, obchodził w czwartek swą 10 rocznicę. Z okazji święta postanowiono... nie odbierać telefonów.

Z powodu uroczystości Centrum Kontaktowe ING (w Belgii) nie będzie dostępne 1 lipca 2004 – poinformowano w specjalnym oświadczeniu. Centrum Kontaktowe ING reklamuje swe usługi, podkreślając, że oferuje „łatwą dostępną, szybką i prostą” bankowość na telefon. (JKL)

REKLAMA

IDEA DLA FIRM Sam policz korzyści!



Łączy Cię z ludźmi

HIT DNIA



Predator

■ POLSAT, godz. 20.30
■ Sensacyjny, USA 1987
■ reż. John McTiernan
■ wyk. Arnold Schwarzenegger, Carl Weathers, Eldia Carrillo, Bill Duke, Jesse Ventura (150 min)
Dobrowolny oddział komandosów wynajęty przez CIA ma za zadanie odbić zakładników przetrzymywanych gdzieś w południowoamerykańskiej dżungli. Zamiast jednak odnaleźć zaginionych ludzi niespodziewanie natrafiają na mordercę, kosmiczną bestię, która sama jest niewidoczna na tle lasu. Monstrum kolejno eliminuje żołnierzy, wciągając ich w pułapki.

FILM



■ TVP 3 GDAŃSK
■ 9.30 Kochankowie mojej mamy - dramat, Polska 1986
9-letni Rafał bardzo kocha swoją matkę, której nieobecność spowodowana jest tym, że przyjeżdża do niego, by kłamać. Wydaje się być dorosłym dzieckiem, ale w rzeczywistości jest dzieckiem, które wylewa wodę do zlewu, chowa klucz od szafki z lekami, a z nastaniem świtu pomaga matce przepędzić kaca. Choć wychowuje się w niekorzystnym środowisku, nie popada w nalogi i dobrze się uczy. Matka słabo odzwieczając się za synowską dobroć. Woli kłamać, niż przyznać się do swoich błędów.



■ TVP 2
■ 23.05 Przekłeta wyspa - thriller, USA 1995
Henrietta O'Dwyer Collins specjalizuje się w dziennikarstwie śledczym. Zostaje zaproszona do rezydencji Chase'a Prescott, aby wyśledzić spisek, który ma na celu pozabawienie życia i zagarnięcie fortuny milionera. Dziennikarka, przedstawiona jako przyszła autorka biografii Chase'a, zastaje tu podjętych; jego najbliższą rodzinę i współpracowników.

FILM

■ TVP 1
■ 23.20 Nieważny człowiek - komediodramat, W. Brytania 1994
Alfie Byrne mieszka z siostrą w peryferyjnej dzielnicy Dublina, pracując jako konduktor w autobusie. Zabawa pasażerów popisami recytatorskimi. Jego marzeniem jest wystawienie sztuki Oscara Wilde'a "Salome". Tytułową rolę powierza młodej dziewczynie, Adele Rice, której pewnego dnia zauważa w autobusie, a do przyjaciółki głównej roli męskiej namawia kierowcę, z którym jeździ.

TVP 1



Razem
godz. 21.05

6.35 Telezakupy 6.50 Jak wychować tatę (21) 7.10 Marzenia do spełnienia (20) 8.00 Wiadomości 8.14 Moda na sukces (2247) 8.35 Łatek - serial animowany 9.00 Jedynek 9.30 Papirus - serial animowany 9.55 Songowanie na ekranie 10.25 Pięta detektywów (7) - serial przygodowy 11.05 Lekcja Jedynek: I nastąpiła ciemność 11.30 Tędy przeszła historia - serial dokumentalny 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.30 Bez pardonu (21) - serial kryminalny 13.15 Gladiatorzy drugiej wojny światowej - serial dok. 14.05 Piętna (366, 367) 15.00 Wiadomości 15.10 Rewizja nadzwyczajna: Wiewióra-Długoszowski 15.35 Klan (767, 768) - telenowela 16.25 Sporty Express 17.00 Teleexpress 17.20 Gość Jedynek 17.35 Lokatorzy - serial kom. 18.00 Magazyn olimpijski - echa stadionów 18.30 Historie olimpijskie 18.40 Myślisz o kimś? - Wybierz listę 18.45 Wyciecznika 19.30 Wiadomości 20.15 Czas powrotów: Czterdziestolatek (2) - serial kom. 21.05 Teatr Telewizji: Razem - Polska 2000

21.55 Wieczór ogaryński
22.45 Letnia Głowa Liderów Polskiego Biznesu 2004
23.00 Monitor Wiadomości
23.10 Biznes - perspektywy
23.20 Kino Euro: Nieważny człowiek - komediodramat, Wielka Brytania 1994
0.55 Czarna dziura, czarna góra i ślaczka - film dok.
1.25 Zakochanie programu

TVP 2



M jak miłość
godz. 19.05

7.00 10 minut tylko dla siebie 7.10 Lato bez granic - magazyn 8.00 Na dobre i na złe (62) - serial obyczajowy 8.50 Lato bez granic 10.00 Piłka nożna: Mistrzostwa Europy Euro 2004 Skróty 12.00 Koc - Komicyz Odcinek Cyfliczy - program rozrywkowy 12.25 Śladami naszej przeszłości 12.40 Telezakupy 13.00 Panorama 13.15 Maggie (16) - serial przygodowy, wyk. Ann Cusack 13.40 Kamienna tajemnica (1) - serial przygodowy, wyk. Per Oscarson 14.05 Reporteryzacja: Kumbh Mela - największe święto na świecie - reportaż 14.35 Złoty polski (559) - telenowela, wyk. Paweł Wawercki 15.00 Awantura o Basję - serial dla dzieci 15.25 Podróż kulinarna Roberta Makłowicza: Europejski smak 16.00 Panorama 16.25 Święta wojna - serial komediowy 16.55 Na zdrowie. Jagielski: Hanna Świątkowska, Beata Tyszkiewicz 17.35 Bądź legalny - program publicystyczny 17.50 Program lokalny 18.30 Panorama 19.05 M jak miłość (185, 186)
20.45 Pogoda na wakacje
20.50 Europa da się lubić
Wojna pól - talk show
22.00 Panorama
22.20 Sport-telegram
- wiadomości sportowe
22.35 997 - magazyn kryminalny
23.05 Nociklat: Przekłeta wyspa - thriller, USA 1995, reż. Peter Hunt, wyk. Barbara Eden, William Shatner, Roddy McDowall, Morgan Fairchild, Traci Lords
0.30 Zakochanie programu

TVP 3



Rodzina Hartów...
godz. 9.40

6.50 Przegląd gospodarki 7.15 Telezakupy 7.30 Kurier 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Magazyn obyczajowy 8.10 Gość tygodnia 8.30 Kurier 8.45 Gość dnia 9.00 Podstawy gry na perkusji 9.15 Gitarowe ABC 9.30 Kurier 9.40 Rodzina Hartów na Dzikim Zachodzie (8) 10.30 Kurier 10.45 Wyciecznik Solidarności 11.05 Gość dnia 11.30 Kurier 11.45 Ponad granicami 12.15 To jest temat 12.30 Kurier 12.35 Katalizmy w starożytności - serial dok. 13.30 Kurier 13.50 Agrobiznes 14.00 Od niedzieli do niedzieli 14.30 Kurier 14.45 ZUS radzi 15.00 Panna z mokrą głową 15.30 Kurier 15.45 Gość, 3* 16.00 4 & 2 - magazyn rozrywkowy 16.15 Panorama, pogoda, sport 16.30 Kurier 16.45 Rozmowa dnia 17.00 Przegląd gospodarki 17.30 Kurier 17.50 Magazyn słupski 18.00 Panorama 18.30 Kurier kulturalny 18.45 Gdański dywanik 19.15 Etoś... Jaka przyszłość? 19.45 Rozmowa dnia 20.00 Telekurier - cykl reportaży 20.30 Kurier 20.55 Echo dnia 21.15 Eurotel 21.30 Kurier gospodarki 21.45 Panorama, pogoda 22.00 Panorama morza 22.15 To jest temat 22.30 Kurier 22.45 Kurier sportowy 23.05 Kochankowie mojej mamy - dramat, Polska 1986, wyk. Krystyna Janda
0.40 Wujku
0.55 Zakochanie programu

TVN



Gulczas, a jak myślisz...
godz. 20.10

6.30 Teleskop - program reklamowy 7.10 Uwaga! - program publicystyczny 7.30 Zdradzona miłość (16) - telenowela 8.20 Miasteczko (1) - serial obyczajowy 9.00 Telegra - telenowela 10.05 Rozmowy w toku - talk show 10.50 Szybka farsa - telenowela 12.05 Teleskop 12.25 Maraton uśmiechu 12.55 Dla ciebie wszystko - za kulami! 13.25 Maraton uśmiechu 13.25 Na Wspólnej (168, 169, 170) - serial obyczajowy, wyk. Tomasz Schimschneider, Grażyna Woźniak, Mirosław Hryniewicz, Zuzanna Pałuch, Matylda Damięcka, Bożena Dykiel, Ewa Gawryluk 11.40 Zakłócenie serca (93) - telenowela, wyk. Aleksandra Barros 15.25 Brygada ratunkowa (20) - serial obyczajowy, wyk. Michael Beach 16.20 Zdradzona miłość (17) - telenowela 17.10 Najbliższe ognio - telenowela 18.00 Rozmowy w toku - talk show 19.00 TVN Fakt 19.30 Sport 19.40 Pogoda 19.45 Uwaga! - program publicystyczny 20.10 Gulczas, a jak myślisz... - komedia, Polska 2001, reż. Jerzy Gruz, wyk. Janusz Rewiński, Piotr Głuchowski, Janusz Dzięcioł, Radosław Pazura
22.10 Usterka - serial dok. 22.40 Maraton uśmiechu 23.10 Camera Cafe - serial komediowy, wyk. Tomasz Kot, Dorota Deląg
23.50 Fakty, ludzie, pieniądze 0.20 Co za tydzień 0.45 Uwaga! 1.05 Nic straconego

POLSAT



Ally McBeal
godz. 17.00

6.00 Piosenka na życzenie - magazyn muzyczny 6.45 TV market 7.00 Przygody Jackie Chana - serial animowany 7.30 Benny Hill (37) - serial komediowy 8.00 Ally McBeal (71) - serial komediowy 8.55 Rodzina zastępcza (15) - serial komediowy 9.30 Zostać Miss (7) - serial obyczajowy 10.30 Idol - program rozrywkowy 11.30 Najbardziej niebezpieczna zwierzęta świata - serial dok. 12.00 Opowieści o dzinie - film fantastyczny USA 1997, reż. Alexander Cassini, wyk. Matt Korba, Stacie Randall, George Miserlis, Bill Marland 13.45 Pokémon - serial animowany 14.15 Benny Hill (38) - serial komediowy 14.45 Awantura o kase - telenowela 15.15 Informacje 16.10 Ekskluzywne - najciekawsze historie świata - magazyn reportażowy 16.30 Daleko od noszy (5) - serial komediowy 17.00 Ally McBeal (72) - serial komediowy, wyk. Calista Flockhart 18.00 Rodzina zastępcza (16) 18.30 Informacje, sport 18.55 Prognoza pogody 19.00 Zostać miss (8) - reportaż 20.00 Dyluz - reportaż 20.30 Magazyn: Predator - film sensacyjny, USA 1987, reż. John McTiernan, wyk. Arnold Schwarzenegger, Carl Weathers, Eldia Carrillo
21.30 Studio Lotto (w przerwie filmu) 23.00 Daleko od noszy (6) - serial komediowy 23.30 Biznes informacja 23.50 Bumerang 0.30 Magazyn sportowy 2.30 Muzyka na bis 5.00 Zakochanie programu

TV 4



Cud miłości
godz. 16.30

6.10 Strefa P - magazyn muzyczny 6.35 V max - magazyn motoryzacyjny 7.00 Muzyczny listy - magazyn 7.45 Jak dwie kropki czekają (61) - serial komediowy 8.15 Miłość czy kochanie (11) - serial obyczajowy, wyk. Kimberly Williams, David Conrad 9.15 Dalej słowo - telenowela, prowadzenie Paweł Oleś 10.00 Słodka trucizna (64) - telenowela, wyk. José Wilker, Glória Pires 11.00 Cud miłości (194) - serial obyczajowy, wyk. Sonya Smith 12.00 TV market 12.15 Strefa P - magazyn muzyczny 12.45 V max - magazyn motoryzacyjny 13.15 Muzyczne listy - magazyn 14.00 Xena, wojowniczka księżniczki (132) - serial przygodowy 15.00 Transformery - serial animowany 15.30 Słodka trucizna (65) - telenowela 16.30 Cud miłości (195) - serial obyczajowy, wyk. Sonya Smith, Roberto Mateos 17.30 Strazacy - serial dok. 18.00 Z życia wzięte - serial dok. 18.02 Z życia wzięte - serial dok. 19.00 Bufla, potracach wampiro (13) - serial 20.00 V.I.P. (16) - serial sensac. 21.00 Dziennik: Inform. sportowe 21.30 Arena marzeń PEPSI i TV 4
21.40 Formula 1: Grand Prix Francji: Skróty
22.10 Tragikomedia wypadki z życia Christophera Titusa (15)
22.40 Joker
23.40 Serce do waleni - dramat, USA 1987, wyk. Brad Davis
1.25 Muzyczne listy
2.10 VIP - wydarzenia i plotki
2.35 Strefa P
3.00 Zakochanie programu

Wszystkie programy na cały tydzień w piątkowym dodatku oraz w Internecie www.telemagazyn.pl

SPORT

■ TVP 2
10.00 Piłka nożna: ME w piłce nożnej Euro 2004 Skróty
■ EUROSPORT
9.30 Sporty motocyklowe: Grand Prix Brazylii - Rio de Janeiro Motocyklowe Mistrzostwa Świata
11.00 Lekkoatletyka: Super Grand Prix IAAF w Iraklionie
13.00 Siatkówka plażowa: World Tour - Norwegia Final mężczyzn
14.00 Kolarstwo: Tour de France 18.00 Lekkoatletyka: Super Grand Prix IAAF w Iraklionie
19.00 Weekend sportów motorowych
20.00 Boks: S. Palomo - F. Bonifai Walka w wadze piórkowej (do 57 kg) - turniej międzynarodowy
22.00 Kolarstwo: Tour de France 23.30 Sporty motocyklowe: Mistrzostwa Świata w motocrossie 0.00 Turniej Basho
1.00 Sporty motocyklowe: Wyciecznik Endurance w Albacete Motocyklowe Mistrzostwa Świata
■ POLSAT Sport
7.00 Piłka nożna: Polska - RFN Mistrzostwa Świata 1974
9.00 Piłka nożna: Tomasz Iwan Show Piłkarska piłka nożna
13.00 Tenis: Wimbledon 2004 Podsumowanie 1. tygodnia
14.00 Tenis: Wimbledon 2004 1/8 finału
17.00 Piłka nożna: Polska - RFN Mistrzostwa Świata 1974
19.00 Siatkówka plażowa: World Tour - Espinho
20.00 Żużel: Atlas Wrocław - ZKŻ Zielona Góra Ekstraliga
22.20 Tenis: Wimbledon 2004 Podsumowanie
23.50 Surfing: Mistrzostwa Świata

FILMY OD A DO Z

■ "Arche. Czyste zło" - film fantastyczny, Polska 2002, CANAL+, godz. 23.40
Podczas prac wykopaliskowych w ruinach odkrywają skrywkę z dokumentami i tajemniczą kostką pokrytą astrologicznymi symbolami. Mężczyźni czują, że ich znalezione jest bezcenne, ale nie wiedzą, jakie ma właściwości. Kiedy Robert zmienia ustawienia na kostce, otaczająca ich rzeczywistość zaczyna się rozpadać. Okazuje się, że przedmiot ma moc pozwalającą na podróże w czasie. W ten sposób bohaterowie trafiają do innego wymiaru, gdzie muszą stawić czoła nieznanemu do tej pory zagrożeniu.
■ "Chicago" - musical, USA 2002, HBO, godz. 21.00
Akcja rozgrywa się w latach 20., w Chicago - mieście, którym rządził skandal, zbrodnia i jazz. W więzieniu dla kobiet spotykają się dwie śpiewające szklanki - nikomu nieznaną, lecz ambivalentną Roxie Hart i gwiazdą wokalną Velma Kelly. Obydwie trafiały za kratki z powodu

■ "Dzieci, które ocalały lata" - film dla dzieci, USA 2003, HBO, godz. 19.00
Wakacje to czas, na który z niecierpliwością czekają wszystkie dzieci. Mali bohaterowie długo przed końcem roku szkolnego układają plany na lato. Zamierzają świetnie się bawić w pobliskim parku, wprost stworzonym do szalonych przygód. Jednak ktoś pokrzykuje im plany. Oznacza to koniec wspaniałych zabaw wśród zieleni w czasie wakacji. Dzieciaki postanawiają walcząc o każdy z wszelką ceną, pomimo nieugiętości przeciwnika.

■ "Gulczas, a jak myślisz..." - komedia, Polska 2001, TVN, godz. 20.10
Komedia Jerzego Gruz z bohaterami

rami programu "Big Brother". Wschód słońca nad jeziorem Łęka. Studzony pracą reżyser filmowy leczy kaca, psychopatacy morderca poluje na nowe ofiary, a zdesperowany pan Karol poszukuje córki Karoliny, która uciekła z narzeczanym, Grzesiem. Strażnik miejski Janusz apeluje o ciszę do dwóch przyjaciół: Gulczasa i Klaudiusza, zaś pielęgniarka Małgosia szuka pacjenta. Na szosach chłopskie blokady, prywatni detektywi łapią swoich klientów, a agentka Kobra śledzi Karkówkę - szefa gangu motocyklowego.

■ "Kocha, nie kocha" - thriller, Francja 2002, CANAL+, godz. 17.55
Utalentowaną studentkę malarstwa Angelię i 30-letniego kardiologa Łoica łączy miłość, której nie przeszkadza fakt, iż mężczyzna jest żonaty, a jego żona Rachel spodziewa się dziecka. Gdy mężczyzna nie pojawia się na kolejnych spotkaniach, Angelię planuje samobójstwo. Idealna miłość wygląda zupełnie inaczej z perspektywy Łoica. Dla niego dziewczyna to nieznajoma, która parę razy minęła na ulicy. Chorobliwa wyobraźnia kobiety uczyniła zeń wiadroformego kochanka, zastępującego na króć śmierci.

■ "Kocha, nie kocha" - thriller, Francja 2002, CANAL+, godz. 17.55
Utalentowaną studentkę malarstwa Angelię i 30-letniego kardiologa Łoica łączy miłość, której nie przeszkadza fakt, iż mężczyzna jest żonaty, a jego żona Rachel spodziewa się dziecka. Gdy mężczyzna nie pojawia się na kolejnych spotkaniach, Angelię planuje samobójstwo. Idealna miłość wygląda zupełnie inaczej z perspektywy Łoica. Dla niego dziewczyna to nieznajoma, która parę razy minęła na ulicy. Chorobliwa wyobraźnia kobiety uczyniła zeń wiadroformego kochanka, zastępującego na króć śmierci.

DLA DZIECI

■ TVP 1
8.35 Łatek
9.00 Jedynek
9.30 Papirus
19.00 Wyciecznika: Tabela
■ TVP 2
15.00 Awantura o Basję
■ TVP 3 GDAŃSK
15.00 Panna z mokrą głową
■ POLSAT
7.00 Przygody Jackie Chana
13.45 Pokémon
■ TV 4
15.00 Transformery

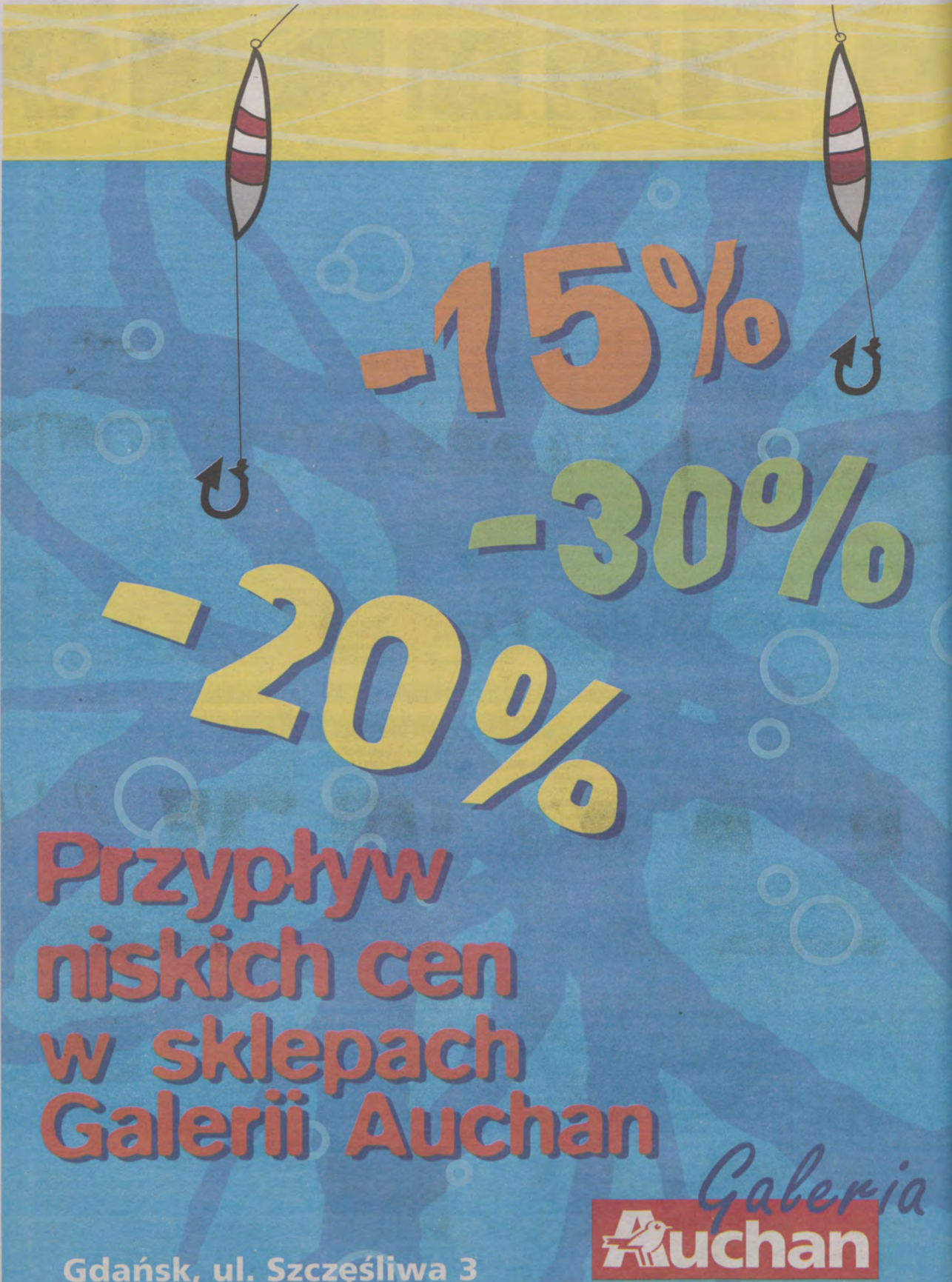
HALO TRÓJKA

GDAŃSKI DYWANIK

Dziś o godz. 18.45 „Gdański dywanik”
Głównym gościem programu będzie Aleksander Hall, historyk, autor wydanej niedawno książki p.t. „Jaka Polska”

Legenda

- ▲ - WARTO
- ◆ - MOŻNA
- ▼ - NIEKONIECZNIE



-15%

-30%

-20%

**Przyptyw
niskich cen
w sklepach
Galerii Auchan**

Gdańsk, ul. Szczęśliwa 3

Galeria
Auchan

Dobre losowanie

Lotos VBW Clima poznał rywali w Eurolidze. W klubie panuje zadowolenie z wyników losowania.



poniedziałek 5 lipca 2004 r.

Dziennik
Bałtycki

V

KOSZYKÓWKA

C O T Y G O D N I O W Y D O D A T E K

Euro 2004. W wielkim finale Portugalia przegrała z Grecją 0:1

GRECCY BOGOWIE



Szczęśliwi Grecy. Puchar im. Henry Delanauya wznosi w górę kapitan Theodoros Zagorakis. Po jego lewej brawa bije Eusebio – legenda portugalskiego futbolu.

Fot. PAP/AP



Placz Portugalczyków. Trener Luiz Felipe Scolari pociesza Cristiano Ronaldo (nr 17).

Fot. PAP/AP



W piłkę nożną gra 22 ludzi, ale zawsze wygrywają Niemcy - mówi stare piłkarskie powiedzenie. W geście triumfu niemiecki szkoleniowiec Greków Otto Rehhagel.

Fot. PAP/AP



Przebieg finału zakłócił fan Barcelony, który wbiegł na boisko w 86 min i rzucił flagą swojego klubu w twarz Luisa Figa.

Fot. PAP/AP

OKIEM KIBICA

■ Quo vadis, piłko?



Prof. artystyczny

A to się porobiło. Cztery tygodnie, które wstrząsnęły światem... No, Europę, powiedzmy. Europejską piłkę. Od lat poukładaną. Rodzaj zachów. Co najwyżej jakieś figury przemieszcili się nieco. Jedna, dwie, trzy... Ale wciąż figury. A tu masz. Figury na pionki. Pionki na figury... W kilka tygodni zaledwie. Piłkarskie trzęsienie ziemi. Pod portugalskim niebem... Francja czy Włochy? Niemcy czy Holandia? Anglia czy Hiszpania? Od dziesięcioleci, powtórzę. I tylko niekiedy ktoś się buntował. Rosjanie przed laty. Potem inni. A to Duńczycy. A to Czesi... Ale zaraz wtedy o niespodziankach mówiono. Ba. Sensacja! Węć co tym razem? Właśnie. Co? Bo to już nie sensacje nawet. Gdzie ci Niemcy? Gdzie ci Francuzi? Gdzie ci Włosi? I tak dalej. I tak dalej... Hierarchia nagle inna. Królowie w pionny zamienione. I vice versa. Grecy? Jeszcze wczoraj uśmiech byłby tyłko... Hal Ha! Perfidny będzie. A kto niedawno - no, miesiąc temu w przybliżeniu - Greków w Szczecinie odprawił? Ze co? Ze samobójca sobie wałęsał? Ze strachu pewnie... Węć nic, tylko grecką drogę powrócić. Do dzieła! Euro 2004. I ta kopana... Piłka wczoraj. Piłka dziś. Nadal - niezmiennie! - sportowa atrakcja numer jeden. Wciąża i emocje wzbudza. Choć i zmienia się przeciwieństwo. Piłka wczoraj. Piłka dziś... Pisałem tu o tym niedawno. Chwilami jakby dwie piłki. Różne. I tylko bramki wciąż dwie. Nadal technika. Techniczny błysk. Akcenty przesuwają się tylko. Głównie taktyka dziś jednak. Mniej polotu. Więcej dyscypliny. Każde pole kryte. Każde pod kontrolą. I ten tu. A ten tam. Ten tego. Tamten tamtego. Często ten... w tego, niestety. Ostro. Bez pardonu, bywa. A to już niepokoi. Węć dokąd idziesz? Quo vadis, piłko? Szybka. Bardziej kontaktowa. Czy lepsza? Rzecz gustu. Mnie dziś fantazji brakuje. Improwizacji. Nawet największe gwiazdy bardziej do roli przypisane, niż rola do gwiazd. Choć ta piłka... Tak. Tak. Choć ta piłka wciąż porówna. Raz z uśmiechem. Raz z łzą...

Albert Gochiewiczski

Finał. Wielka sensacja

Portugalia - Grecja

Przed finałami Euro 2004 chyba nikt przy zdrowych zmysłach nie spodziewał się takiego rozwiązania. Grecja została mistrzem Europy. Po raz pierwszy w historii. W finale, rozegranym na Estadio da Luz w Lizbonie, pokonała Portugalię 1:0 (0:0).

Szczęśliwe
Estadio da Luz

Niemiecki trener Otto Rehhagel odniósł drugi wielki triumf na Stadionie Świata w Lizbonie. W niedzielę zdobył z piłkarzami Grecji mistrzostwo Europy, a w 1992 roku właśnie na Estadio da Luz zdobył z Werderem Brema Puchar Zdobywców Pucharów po zwycięstwie nad AS Monaco.

- To jest niesamowite wrócić tu by znów zwyciężyć - powiedział 65-letni szkoleniowiec.

Momenty były

14 min - groźna akcja Portugalii. Miguel uderza z narożnika pola karnego, lecz Antonios Nikopolidis nie daje się zaskoczyć. Wybijają piłkę na rzut rżny.

16 min - Ricardo uprzedza rywali, chcących dojść do piłki po podaniu Angelosa Charisteasa.

22 min - po dośrodkowaniu Nuno Maniche na siebie wpadają w polu karnym Miguel oraz Pedro Pauleta.

24 min - Maniche próbuje uderzenia z dystansu. Przypomiera niecelnie.

43 min - z boiska schodzi aktywny Miguel. Przegrzywa z kontuzją zebra.

57 min - Goooool! Pierwszy rzut rżny dla Greków. Dośrodkowuje Angelos Basinas. W polu karnym Charisteas wyprzedza Costinhe oraz Ricardo Carvalho i strzałem głową pokonuje niepewnie zachowującego się przy tej sytuacji Ricardo. 0:1.

60 min - szybka akcja Portugalczyków. Strzela Cristiano Ronaldo. Broni Nikopolidis.

60 min - zaskakujące uderzenie Deco. Piłka szybkuje tuż nad poprzeczką.

64 min - grecki bramkarz znów górą. Tym razem sposobu na niego nie znajduje Luis Figo.

73 min - Rui Costa strzela z 30 metrów. Obok słupka.

75 min - kapitalna okazja na wyrównanie. Carvalho podaje do Ronaldo. Ten źle przyjmuje piłkę i choć jest tuż przed Nikopolidsem, uderza nad bramką.

81 min - świetny strzał Deco. Broni Nikopolidis.

86 min - mecz na moment zostaje przerwany. Na boisko wbiega kibic z flagą Barcelony. Robi rajd przez pół boiska, uciekając ochroniarzom. Przy okazji rzuca flagę w twarz Figo (jest zalenawidzony w stolicy Katalonii od kadł opuszcł „Barcę”, przenosząc się do Realu Madryt). Akcja kończy się w bramce, gdzie niesforne gościa dopadają ochroniarze.

90 min - Figo „tańczy” w polu karnym. Uderza kapitalnie, lecz piłka odbija się od nóg obrońcy i wychodzi na rzut rżny.



Angelos Charisteas (pierwszy z prawej) strzela jedynego gola finału.

90 min - szansa Jorge Andrade. Piłka po jego uderzeniu głową przelatuje obok słupka.

Na gorąco

- To bardzo trudne do zaakceptowania, ale trzeba to zrobić. Oni byli po prostu lepsi. Jedna chwila nieuwagi spowodowała przegraną w całym spotkaniu. Chcę prosić o wybaczenie wszystkich Portugalczyków, ponieważ nie udało nam się dać takiej radości, na jaką czekali. Ale nie można załamywać się jedną porażką, możemy jeszcze wiele zrobić dla Portugalii -

powiedział trener gospodarzy, Luiz Felipe Scolari.

- To fantastyczny dzień dla futbolu greckiego i w ogóle piłki nożnej w Europie. Reprezentacja Grecji dopisała dzisiaj wspaniały rozdział do historii sportu w swoim kraju. Na ulicach w Atenach będą się działy niewyobrażalne rzeczy, kiedy wrócimy w poniedziałek do domu. Angelos Charisteas był jedną z największych gwiazd tego turnieju - mówił szkoleniowiec Greków, Otto Rehhagel.

- Przegralismy ostatni mecz, ale trzeba docenić to, dokąd udało nam się zająć.

Pierwszy raz zagrałismy w finale takiej imprezy. Myślę, że nie musimy niszczyć świątecznej atmosfery. Przegralismy, to mogło się zdarzyć, ale graliśmy tu z dużą klasą. Mistrzostwa nie zakończyły się do końca po naszej myśli, ale nie ma powodów, by być tak smutnym - przyznał prezydent Portugalii, Jorge Sampaio.

Nasz komentarz

Jeszcze raz okazało się, że futbol jest grą nieprzewidywalną. Grecja, na którą przed turniejem nikt nie postawiłby złamanego szelaga, wywal-

Bohater

Angelos Charisteas
Grecja



Gdy zdobywa się zwycięską bramkę w finałowym meczu tak wielkiej imprezy jak Euro 2004, jest się na ustach całej piłkarskiej Europy. Charisteas strzelił na boiskach Portugalii trzy bramki. I pomyśleć, że w swoim klubie - Werderze Bremen - był głębokim rezerwowym. Dlatego zamierza jesienią tego roku przejść do innej drużyny. Chętnych pewnie nie zabraknie.

- Jestem bardzo szczęśliwy. Jesteśmy najlepszą drużyną w Europie. Myślę, że jest to chwila wyjątkowa, być może już jej nigdy nie przeżyjemy, ale zasłużyliśmy na nią. Doświłm do takiego poziomu po zwycięstwach nad wielkimi drużynami, w finale stawiliśmy czoła bardzo dobrej ekipie portugalskiej. To największa chwila w mojej karierze. Kiedy strzeliłem dziś bramkę, wiedziałem, że nie wypuścimy już pucharu z rąk - powiedział po wczorajszym finale jego bohater.

Prof. PAPAP

Portugalia - Grecja 0:1 (0:0)

Bramka: Angelos Charisteas (57).

Złote kartki: Francisco Costinha, Nuno Valente (Portugalia), Angelos Basinas, Takis Fyssas, Dimitrios Papadopoulos, Yourkas Seitaridis (Grecja).

Sędziował Markus Merk (Niemcy).

Widzów 62 865.

Portugalia (1-4-2-3-1): Ricardo - Miguel (43 Paulo Ferreira), Ricardo Carvalho, Jorge Andrade, Nuno Valente - Costinha (60 Rui Costa), Nuno Maniche - Luis Figo, Deco, Cristiano Ronaldo - Pauleta (74 Nuno Gomes).

Grecja (1-4-4-2): Antonis Nikopolidis - Yourkas Seitaridis, Michalis Kapsis, Traianos Dellas, Takis Fyssas - Stelios Giannakopoulos (76 Stelios Venetidis), Theodoros Zagorakis, Angelos Basinas, Costas Katsouranis - Zisis Vryzas (81 Dimitrios Papadopoulos), Angelos Charisteas.

Statystyka

Portugalia	Grecja
0	gole 1
0	do przerwy 0
10	rzuty różne 1
4	spalone 3
18	faule 19
2	złote kartki 4
0	czerwone kartki 0
23	rzuty wolne 24
5	strzały celne 1
12	strzały niecelne 3
0	słupki, poprzeczki 0
58%	posiadanie piłki 42%

0:1



PH. PAP/AP

czyła złoty medal. Myli się jednak ten, kto mówi, że na to nie zasłużyła. Nie grała może widowiskowo, lecz nad piękno gry przedłożyła żelazną dyscyplinę taktyczną, zaszczepioną przez Otto Rehhagela. To dało efekty. Nie tylko w finale. Także w meczu otwarcia, kiedy Grecy też po-

konali Portugalczyków. W ćwierćfinale, gdy byli lepsi od Francuzów. Czy w półfinale, kiedy wyeliminowali Czechów. Te wyniki należy docenić. A poza tym zwycięzców się nie sądzi.

Materiały przygotował
Kuba Staszewicz

O sędziach

Andrzej Czyżewski
były arbiter ligowy



- Wydaje mi się, że UEFA popisała się kapitalną decyzją, desygnując Markusa Merka do prowadzenia meczu finałowego. Niemiec dał kłam teorii, że na boisku będzie przyjacielem Otto Rehhagela, bo kiedyś udzielał rodzinie trenera Grecji porad dentystycznych. Sędziował w sposób uczciwy i sprawiedliwy. Na najwyższym światowym poziomie. Chyba jest dziś najlepszym arbitrem globu. Należy również podkreślić wspaniałą pracę jego asystentów. Bardzo czujnie reagowali na boiskowe wydarzenia, wspomagając Merka. Dobra i zgrana trójka sędziów to jak pięć palców w rękę.

Oceniając Grecję

Michał Globisz
trener reprezentacji Polski juniorów



- Cieszę się, że „Dziennik” pozwolił mi przed meczem wczuć się w rolę Otto Rehhagela, któremu przy okazji serdecznie gratuluję sukcesu. To prawdziwy ojciec tego zwycięstwa. O grze Greków w finale można mówić w samych superlatywach. Mieliśmy do czynienia z poglądowną wręcz leką futbolu defensywnego. Od A do Z. Perfekcyjne krycie, asekuracja, wyprzedzanie przeciwnika w dobie do piłki. Do tego znakomita skuteczność. Grecy wykonywali tylko jeden rzut rożny, lecz potrafili wykorzystać nadarzającą się okazję. Byli najlepsi.

Oceniając Portugalie

Zbigniew Kaczmarek
30-krotny reprezentant Polski



- Gratuluję Grecji, ale właściwie to trudno przyćpić się do gry Portugalczyków. Ten mecz pokazał, ile może kosztować jeden błąd w polu karnym. Od Ricardo Carvalho oraz Costinho, z wyjściem z bramki przyszył się Ricardo, a Grek przyłożył głowę gdzie trzeba i padł gol. Portugalia zrobiła w tym meczu prawie wszystko, by wygrać. Prawie, bo w akcjach ofensywnych zabrakło wsparcia ze strony bocznych obrońców. Tak było jedynie do momentu, gdy na boisku przebywał Miguel.

Liczba meczu

1

tyle celnych strzałów oddali
Grecy na bramkę Portugalii,
tyle rzutów różnych
wykonywali, tyle zdobyli
bramek, tyle tytułów mistrza
Europy mają w swoim
dorobku

Mistrzowie Europy

1960 (Francja) - ZSRR
1964 (Hiszpania) - Hiszpania
1968 (Włochy) - Włochy
1972 (Belgia) - RFN
1976 (Jugosławia) - Czechosłowacja
1980 (Włochy) - RFN
1984 (Francja) - Francja
1988 (RFN) - Holandia
1992 (Szwecja) - Dania
1996 (Anglia) - Niemcy
2000 (Holandia i Belgia) - Francja
2004 (Portugalia) - Grecja

NASZ KONKURS

Dziennik Bałtycki

Kupon konkursowy

Wybieramy Drużynę Marzeń

Bramkarz.....
Obrońca.....
Pomocnik.....
Napastnik.....
Kto wygrał ostatnie mistrzostwa Europy w piłce nożnej?

Moje dane osobowe:

Imię i nazwisko:
Adres i telefon:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane

Czytelny podpis

Wypełnione kupony wraz z odpowiedzią na pytanie można przysłać lub przysłać do Biura Konkursów do 9 lipca włącznie, pod adresem: 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 (wejście od ul. Garmarskiej).
Drużynę Marzeń wybraną przez Czytelników i nazwiska pięciu nagrodzonych uczestników zabawy zamieścimy 14 lipca br.



Strzelcy

5 bramek: Milan Baros (Czechy)
4 bramki: Ruud van Nistelrooy (Holandia), Wayne Rooney (Anglia)
3 bramki: Angelos Charisteas (Grecja), Frank Lampard (Anglia), Henrik Larsson (Szwecja), Jon Dahl Tomasson (Dania), Zinedine Zidane (Francja)
2 bramki: Antonio Cassano (Włochy), Rui Costa (Portugalia), Zlatan Ibrahimovic (Szwecja), Marek Heinz (Czechy), Thierry Henry (Francja), Jan Koller (Czechy), Nuno Maniche (Portugalia), Cristiano Ronaldo (Portugalia)
1 bramka: Marcus Allbaeck (Szwecja), Michael Ballack (Niemcy), Angelos Basinas (Grecja), Wilfried Bouma (Holandia), Dmitrij Bułkin (Rosja), Traianos Dellas (Grecja), Torsten Frings (Niemcy), Steven Gerrard (Anglia), Jesper Groenkaer (Dania), Mattias Jonson (Szwecja), Georgios Karagounis (Grecja), Dmitrij Kiriczenko (Rosja), Niko Kovac (Chorwacja), Fredrick Ljungberg (Szwecja), Roy Makaay (Holandia), Nuno Gomes (Portugalia), Fernando Morientes (Hiszpania), Michael Owen (Anglia), Simone Perrotta (Włochy), Martin Petrov (Bulgaria), Helder Postiga (Portugalia), Dado Prso (Chorwacja), Milan Rapaic (Chorwacja), Paul Scholes (Anglia), Vladimir Smicer (Czechy), David Trezeguet (Francja), Igor Tudor (Chorwacja), Juan Carlos Valeron (Hiszpania), Maris Verpakovskis (Łotwa), Johann Vonlanthen (Szwajcaria), Zisis Vryzas (Grecja)
Samobójcze - 2: Jorge Andrade (Portugalia; dla Holandii), Igor Tudor (Chorwacja; dla Francji)



Milan Baros PH. PAP/AP

DLA FANÓW NOGI



NOKIA
3200

od 1 zł

od 1,22 zł z VAT

OmniX



MOŻESZ WIĘCEJ

MISTRZOWSKA PROMOCJA! TYLKO TERAZ - SUPERTELEFON
OD 1 ZŁ (od 1,22 zł z VAT) Z DOSTĘPEM DO BIEŻĄCEGO SERWISU
INFORMACYJNEGO Z MISTRZOSTW EUROPY W ERA OMNIX!

WWW.ERA.PL INFORMACJA HANDLOWA: 0 801 202 602

OPLATA ZGODNA Z CENNIKIEM OPERATORA SIECI, Z KTÓREJ WYKONYWANE JEST POŁĄCZENIE. SZCZEGÓŁY OFERTY W CENNIKU I REGULAMINIE
PROMOCJI, DOSTĘPNYCH W PUNKTACH SPRZEDAŻY SIECI ERA. PRZEDSTAWIENIE ZDJĘCIA MOŻE SIĘ RÓŻNIĆ OD TYCH NA ERA OMNIX

126089C

PROVIDENT POLSKA

Potrzebujesz gotówki? Zadzwoń!



0 801 124 124*

* koszt całej rozmowy telefonicznej wynosi 0,35 zł

OGŁOSZENIE O KONKURSIE Wójt Gminy Trąbki Wielkie ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół w Mierzeszynie.

- Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania wynikające z rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz. U. Nr 89, poz. 826 i Nr 189, poz. 1854).
- Oferci osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:
 - zaświadczenie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły lub placówki,
 - zdyktors z opisie przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej – w przypadku kandydata lub stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego,
 - akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia w przypadku osoby będącej nauczycielem,
 - dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego statusu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego – w przypadku osoby nie będącej nauczycielem,
 - dyplom ukończenia studiów wyższych lub stażów dyplomowanych z zakresu zarządzania albo zaawansowane w ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
 - ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek,
 - zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
 - oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwa popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne,
 - oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwa popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
 - oświadczenie, że kandydat nie był karany za karę zakazania pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o której mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1982 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, Nr 45, poz. 391, Nr 65, poz. 594, Nr 96, poz. 874 i Nr 166, poz. 1611 z 2004 r. Nr 19, poz. 117, Nr 93, poz. 890),
 - oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 i Nr 153, poz. 1271 z 2004 r. nr 25, poz. 219, Nr 33, poz. 285) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.
- Oferci należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs” na adres: Urząd Gminy, 83-034 Trąbki Wielkie, ul. Gdańska 12 do dnia 19 lipca 2004 r. do godziny 15.00.

Konkurs przeprowadzi Komisja konkursowa powołana przez Wójta Gminy Trąbki Wielkie.
O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.
Dodatkowe informacje można uzyskać w dziale obsługi urzędu, tel. 58 863-70-13.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „POMORZANKA”, 77-300 Chłudów, os. Piastowskie 1, nie związana przepisami ustawy Prawo zamówień publicznych -

ogłasza przetarg nieograniczony na

wymianę 5300 sztuk nagrzewnic, wyparkowań podzielników kosztów na elektroniczne, dwuczynnikowe podzielniki kosztów oraz dokonywanie rozliczeń dostaw ciepła z indywidualnymi odbiorcami w lokalach.

Termin składania ofert - 19.07.2004 r. godz. 12.00.
Szczegółowe informacje - telefon 05983-42-220 i 83-42-229.

Zarząd Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej

im. Komuny Paryskiej w Gdyni

ogłasza przetarg nieograniczony na

realizację wielorodzinnego budynku mieszkaniowego z częścią usługową, zespołem garaży oraz miejscami postojowymi w hali garażowej przy ul. UNRUGA w Gdyni Osiedle Pogórze Dolne.

Zakres robót obejmuje roboty budowlane - montażowe wraz z uzbrojeniem i urządzeniem terenu.

Składane w Zarządzie Spółdzielni przy ul. Podgórskiej 14, pokój nr 21 - Sekretariat - oferty muszą odpowiadać wymaganiom określonym w informacji do ofertów, którą można otrzymać wraz z dokumentacją przetargową w Dziale Technicznym (pokój nr 28), tel. 625-00-36 wew. 105, po dokonaniu bezwzględnej wpłaty w wysokości 300 zł + VAT w kasie Spółdzielni.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 35 000 zł.

Termin wykonania robót - IV kwartał 2005 r.
Oferty należy składać w terminie do 26.07.2004 r. do godz. 15.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27.07.2004 r. w siedzibie Zarządu Spółdzielni, pokój nr 35 (świetlica) o godz. 10.00.
Zastrzeżenie: prawo swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Rada Nadzorcza Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Tczewie

zaprasza do składania ofert na stanowisko:

Prezes Zarządu - Dyrektor Naczelny ZWIK Sp. z o.o. w Tczewie.

Wymagania:

- wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne
- minimum 5-letni okres zatrudnienia na stanowisku kierowniczym
- umiejętności organizacyjne i interpersonalne
- dobry stan zdrowia
- niekaralność
- preferowana znajomość zagadnień gospodarki komunalnej, a w szczególności problematyki infrastruktury wodno-kanalizacyjnej
- doświadczenie w zakresie prowadzenia procesów inwestycyjno-remontowych

Kandydaci proszeni są o złożenie następujących dokumentów:

- list motywacyjny
- życiorys zawodowy z fotografią
- kserokopie dokumentów poświadczających posiadane wykształcenie i dodatkowe kwalifikacje
- kserokopie świadectw pracy
- opis głównych zadań inwestycyjnych prowadzonych bądź nadzorowanych przez oferenta
- zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia
- oświadczenie o niekaralności
- oświadczenie kandydata o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych

Dokumenty należy składać osobiście w sekretariacie ZWIK Sp. z o.o. w Tczewie, ul. Człotkowska 8, w zamkniętej kopercie oznaczonej napisem: „oferta na stanowisko Prezesa Zarządu - Dyrektora Naczelnego ZWIK Sp. z o.o. w Tczewie” w terminie do dnia 16 lipca 2004 roku.

Pożądany termin rozpoczęcia pracy 1 września 2004 roku.
Rozmowy z kandydatami oraz rozstrzygnięcie w przedmiocie składania ofert odbędą się w terminie wyznaczonym przez komisję, o czym oferenci zostaną powiadomieni indywidualnie.

145031A

Zarząd Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Budowlani” w Gdańsku, 80-339 Gdańsk, ul. Grunwaldzka 569

ogłasza ustytny przetarg nieograniczony na

sprzedaż n.w. lokalu mieszkalnego:
Mieszkanie o powierzchni użytkowej 40,95 m²
przy ul. Parkapkiej 2A, cena wywoławcza 90 400,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 lipca 2004 r. o godzinie 12.30 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Grunwaldzkiej 569 w Gdańsku.
W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne legitymujące się obywatelstwem polskim lub kartą stałego pobytu w Polsce w przypadku cudzoziemca.

Przystępujący do przetargu winien wnieść wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. 9040,00 zł.
Wadium można wpłacić w kasie Spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu.

Wadium przepada na rzecz Spółdzielni jeżeli:
- wpłacający wadium nie przystąpi do przetargu,
- wygrywający przetarg nie dokona wpłaty wymaganego wkładu budowlanego w terminie 30 dni i nie spełni wymogów statutowych w takim wypadku jego oferta przestaje wiązać Spółdzielnię.
Mieszkanie można obejrzeć w dniach 6-07.16.07.2004 r. od godz. 10.00 do 12.00.

Regulamin przetargu oraz bliższe informacje można uzyskać w dziale członkowsko-mieszkaniowym Spółdzielni, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 569, pokój 13, tel. 552-00-08, 552-09-42.

Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

146223A

Ogłoszenie o udzielenie zamówienia publicznego w trybie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych (Dz. U. Nr 19, poz. 177, Nr 96 poz. 959)



Zamawiający:

Prezydent Miasta Sopotu

Siedziba zamawiającego:

Urząd Miasta Sopotu, ul. Kościuski 25/27, 81-704 Sopot

ogłasza zamówienie publiczne w trybie negocjacji z ogłoszeniem zgodnie z Prawem zamówień publicznych art. 55 ust. 1, pkt. 5 na

„Odlanie z brązu pomnika J. J. Haffnera.”

Zamawiający nie dopuszcza możliwości złożenia oferty wariantowej ani ofert częściowych.

Wymagany termin wykonania zamówienia - 20 września 2004 roku.

O udzielenie zamówienia mogą ubiegać się Wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych, nie podlegający wykluczeniu z postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na podstawie art. 24 Prawo zamówień publicznych oraz spełniają warunki dodatkowe określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Do negocjacji zostaną zaproszeni Wykonawcy, którzy wykonywali w ostatnich 5 latach największą liczbę pomników o wysokości nie mniejszej niż 1,5 m.

Uprawniony do kontaktu z oferentami: Tomasz Michalski (0-58) 52-13-662.

Wnioski o dopuszczenie do negocjacji należy składać w siedzibie zamawiającego, pok. 16 - Kancelaria Ogólna.

Termin składania wniosków upływa 12.07.2004 r. do godz. 11.00.

Otwarcie wniosków nastąpi dnia 12.07.2004 r. o godz. 11.15.

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:
1. Cena - 100%.

146152A



Wydział Inżynierii i Ochrony Środowiska
Urzędu Miasta Sopotu,
81-704 Sopot, ul. Kościuski 25/27

ogłasza konkurs na
nieodpłatną dostawę ławek parkowych do ustawienia
na terenie Sopotu, zawierających reklamę firmy
składającą ofertę wg lokalizacji jak niżej:

1. Al. Wojska Polskiego od mola do granicy z Gdańskiem
80 szt. (w tym – 50 szt. z oparciem)

materiał: stal + drewno

długość – 2 m

mocowanie: zabetonowanie do gruntu lub przykręcenie

2. Al. Franciszka Mamuski, Park Północny od „ENZYMU”
do granicy z Gdynią

40 szt. z oparciem

materiał: stal + drewno

długość – 2 m

mocowanie: zabetonowanie do gruntu lub przykręcenie

3. Ławki do zamontowania na placach zabaw, w SKATE
PARKU oraz Parku Haffnera

40 szt. (z oparciem, bez oparcia)

materiał: drewno + stal

długość – 2 m, – 4 m (- 50% ławek bez oparcia o długości – 4 m)

mocowanie: zabetonowanie do gruntu lub przykręcenie

Oferty zawierające zdjęcia i parametry techniczne ławek, treść reklamy należy składać w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.

Oferta może dotyczyć jednej lokalizacji.

Szczegółowe informacje: Wydział Inżynierii i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Sopotu, ul. Kościuski 25/27, pok. nr 88, tel. 52 13 793, 52 13 794.

145031A

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska,

ul. Piłkarska 16, tel. 320-51-08, fax 320-51-05

działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska

w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo Zamówień Publicznych

ogłasza przetarg nieograniczony na

realizację robót remontowych w Liceum Ogólnokształcącym Nr VII w Gdańsku, ul. Smoleńska 6/8.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia - cena 10 zł - można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 5, w godz. 8.00-14.00 lub za załączeniem pocztowym.

Przedmiot zamówienia obejmuje:

• roboty dekarcko-blacharskie związane z remontem dachu pawilonu - pow. ok. 540 m²,
• roboty posadzkarskie związane z zerwaniem i ułożeniem na nowym podłożu posadzki o wykładzinie typu Tarkett-Emment - pow. ok. 42 m².

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.

Termin zakończenia zamówienia: 15 września 2004 r.

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli wykonawca:

- osiągnął łącznie w latach 2002 / 2003 przerób ogółem w wysokości co najmniej 1 000 000 zł,

- zrealizował co najmniej 1 zamówienie w zakresie robót ogólnobudowlanych o wartości jednostkowej równej lub większej od 30 000 zł.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu wykonawcy powinni dołączyć do oferty:

- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp.,

- dokument potwierdzający status prawny przedsiębiorcy,

- oświadczenie o wielkości przerobu w latach 2002-2003,

- wykaz zrealizowanych robót w latach 1999-2003.

Zamawiający nie wymaga wniesienia wadium.

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 21 lipca 2004 r. o godz. 9.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

145031A

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska,

ul. Piłkarska 16, tel. 320-51-08, fax 320-51-05

działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska

w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo Zamówień Publicznych

ogłasza przetarg nieograniczony na

realizację robót remontowych w Zespole Szkół
Ogólnokształcących Nr 5 w Gdańsku, ul. Na Zaspę 31.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia - cena 20 zł - można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 5, w godz. 8.00-14.00 lub za załączeniem pocztowym.

Przedmiot zamówienia obejmuje:

• roboty dekarcko-blacharskie związane z remontem dachu łącznika między salami sportowymi oraz magazynu sprzętu sportowego (papa termozgrzewalna) o łącznej pow. ok. 190 m²,

• roboty stolarko-budowlane związane z wymianą starych okien na nowe drewniane, jednokomorowe, skrzydła górne i dolne uchylno-otwieralne - pow. ok. 133 m²,

• roboty budowlane związane z likwidacją wejścia „C” do budynku Gimnazjum.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.

Termin zakończenia zamówienia: 15 września 2004 r.

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli wykonawca:

- osiągnął łącznie w latach 2002 / 2003 przerób ogółem w wysokości co najmniej 1 000 000 zł,

- zrealizował co najmniej 5 zamówień w zakresie robót ogólnobudowlanych o wartości jednostkowej równej lub większej od 50 000 zł,

- posiada na koncie bankowym środki finansowe w wysokości co najmniej 10% ceny oferty lub zdolność kredytową do tej kwoty.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu wykonawcy powinni dołączyć do oferty:

- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp.,

- dokument potwierdzający status prawny przedsiębiorcy,

- oświadczenie o wielkości przerobu w latach 2002-2003,

- wykaz zrealizowanych robót w latach 1999-2003,

- informacja banku.

Wadium: 3500 zł.

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 21 lipca 2004 r. o godz. 8.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

145031A

HEMOROIDY - CHOROBA CYWILIZACYJNA

Hemoroidy są chorobą cywilizacyjną i mogą dokuczać każdemu, zarówno osobom młodszym jak i starszym. Powszechnie uważa się, że jest to choroba wstydliva, gdyż powstają one w intymnej części ciała.

TERAPIA

Problem związany z hemoroidami to nie tylko zbędny wstyd, lecz także strach przed operacją, która wbrew obiegowym opiniom nie jest jedyną skuteczną metodą leczenia. W On Clinic chorzy mogą skorzystać z najnowocześniejszego, bezbolesnego i bezoperacyjnego sposobu leczenia. Na zabieg pacjent nie musi być

specjalnie przygotowany. Wystarczy przyjść na umówioną wizytę z lekarzem specjalistą, który po przebadaniu od razu przeprowadzi zabieg. Chwilę później można wrócić do domu czy pracy i normalnie funkcjonować.

SUKCES METODY

Ze statystyk prowadzonych w oddziałach On Clinic na całym świecie wynika, że po upływie kilku lat ponad 90 procent leczonych nie ma żadnych dolegliwości czy nawrotów choroby.

MĘŻCZYŹNI WRACAJĄ DO SEKSU

Niewłaściwa dieta, życie w ciągłym stresie, przemęczenie, a nawet palenie papierosów obniżają sprawność seksualną mężczyzn. Problem ten dotyka coraz większej liczby Polaków.

W Polsce problem z erekcją ma prawie co drugi mężczyzna po pięćdziesiątce. Statystyki pokazują jednak, że liczba osób cierpiących na zaburzenia seksualne ciągle rośnie, a ich wiek obniża się.

Przyczyną może być zarówno stresujący styl życia, jak i cukrzyca, nadciśnienie czy choroba wieńcowa. Różne są także rodzaje zaburzeń: niezdolność do osiągnięcia erekcji, niepełny bądź krótkotrwały wzwód, przedwczesny wytrysk.

Skoro zarówno przyczyn, jak i rodzajów zaburzeń jest wiele, nie ma także jednego, uniwersalnego sposobu leczenia.

Dlatego specjalizujące się w leczeniu zaburzeń wzwodu medyczne oddziały międzynarodowej sieci ON CLINIC kładą szczególny nacisk na indywidualne podejście do każdego z pacjentów. Wykwalifikowani urolodzy, po przeprowadzeniu specjalistycznych badań, dostosowują metodę leczenia i dobierają środki farmakologiczne uwzględniając stan zdrowia, wiek i problemy chorego.

W dbających o dyskrecję centrach ON CLINIC pomoc może uzyskać każdy, bez względu na wiek i rodzaj zaburzeń (skuteczność leczenia wynosi 98 proc.).



METODA NA ŁUSZCZYCĘ BEZ STERYDÓW!



Przed kuracją

Po kuracji

Okazuje się, że istnieją bardzo efektywne metody leczenia łuszczycy. Kuracja oparta jest na naturalnych środkach, które nie zawierają sterydów. Międzynarodowa Sieć Medyczna On Clinic stosuje je z powodzeniem od kilku lat za granicą, ku zadowoleniu pacjentów. Obecnie również w polskich oddziałach On Clinic można skutecznie leczyć łuszczycę. Jeżeli zawiodły Cię inne metody i środki farmakologiczne, skorzystaj z szansy i wypróbuj te stosowane w sieci On Clinic. Już po dwóch tygodniach poczujesz znaczną poprawę stanu swojej skóry.

Kolumna na prawach ogłoszenia 17004110

ON CLINIC

- łuszczycy bez sterydów
- zaburzenia sprawności seksualnej mężczyzn
- hemoroidy bezoperacyjnie

MIĘDZYNARODOWE
CENTRUM
MEDYCZNE



Szczegółowe informacje dotyczące przedstawionych w artykułach metod leczenia uzyskać można w Międzynarodowym Centrum Medycznym On Clinic codziennie w godz. 8.00 - 20.00, oraz w soboty w godz. 8.00 - 14.00

Gdynia, ul. Orłowska 61/3, tel. (58) 668 40 04

Warszawa, ul. Chałubińskiego 8, tel. (22) 830 04 09

Kraków, ul. Kapelanka 17, tel. (12) 266 54 80

Godziny przyjęć: 12.00-20.00 (od poniedziałku do piątku)

www.onclinic.pl

Żeglarstwo. Mieszanie wody na Skwerze Olimpijski przedsięwzięcie w Gdyni



Gdynię zawładną żeglarze.

Fot. Przemysław Świątek

Ceremonia mieszania wody z 53 żeglarskich akwenów świata rozpoczyna się 8 lipca na Skwerze Kościuszki w Gdyni 34 Młodzieżowe Żeglarskie Mistrzostwa Świata Volvo ISAF 2004

Regaty w Gdyni będą miały rekordową frekwencję. Od 9 do 16 lipca o medale walczyć będzie ponad trzysta zawodników i zawodniczek z 53 państw. Rywalizacja przebiegać będzie w klasach: Laser, Laser Radial, 420, Mistral i Hobie Cat 16.

Zgodnie z przepisami Międzynarodowej Federacji Żeglarskiej (ISAF), tak jak na prawdziwych igrzyskach olimpijskich, każdy kraj może być reprezentowany w danej klasie tylko przez jedną osobę bądź załogę. W reprezentacji Polski, która występuje we wszystkich konkurencjach, największe szanse na zwycięstwo ma nasza olimpijka na Ateny, 18-letnia Zofia Klepacka. Zawodniczka klasy Mistral w poprzednich trzech edycjach tej imprezy zdobyła trzy złote medale z rzędu. Je-

śli wygra po raz czwarty, będzie jedyną której sztuka ta udało się w historii mistrzostw świata IFAF. Liczymy też na dobry występ Norberta Wilandta w klasie Laser. Znajomość akwenu powinna pomóc zawodnikowi Zatok Puck w obieraniu właściwego kursu.

Młodzieżowe mistrzostwa świata ISAF w hierarchii ważności stawia na drugim miejscu, zaraz za igrzyskami olimpijskimi. Do Gdyni przybędą przedstawiciele ścisłego kierownictwa ISAF, na czele z prezydentem międzynarodowej federacji, Kanadyjczykiem Paulem Hendersonem.

W młodzieżowych mistrzostwach świata kariery zaczynali najlepsi dziś żeglarze, jak chociażby Russell Coutts, Grant Dalton, Ben Ainslie, Amelie Lux i Mateusz Kusznierewicz.

Co roku o prawo organizacji tych regat, mających 33-letnią tradycję, ubiega się kilka państw. Gdynia wyprzedziła w tej rywalizacji m.in. miasta duńskie i hiszpańskie.

Adam Suska

Skład reprezentacji Polski

- Mistral kobiet - Zofia Klepacka (YKP Warszawa)
- Mistral mężczyzn - Kamil Lewandowski (SKŻ Hestia Sopot)
- Laser - Norbert Wilandt (Zatoka Puck)
- Laser Radial - Katarzyna Pic (ZMKŚ Poznań)
- 420 kobiet - Katarzyna Sroczyńska, Karina Kalirńska (MKS 2 Warszawa)
- 420 mężczyzn - Jakub Michalczyk, Konrad Górski (Baza Mrągowa)
- Hobie Cat 16 - Maciej Stefanczyk, Maciej Socharski (WTW Warszawa)

czytaj też w archiwum sportu
www.dziennikbaltycki.pl/archiwum

Mariusz Czerkawski. Wakacje nad Bałtykiem Przez trudności do gwiazd

Hokejowi trenerzy nad Wisłą mogą odetchnąć - Swoją przyszłość zwiążą z hokejem, ale posada trenera reprezentacji

mi nie interesuje - powiedział nam Mariusz Czerkawski, który od niedzieli ma swoje miejsce w Alei Gwiazd polskiego sportu we Władysławowie.

Gdyby nie hokej, pewnie byłby tenis - rozpoczęliśmy rozmowę z Mariuszem Czerkawskim, który od 10 lat z powodzeniem występuje w najlepszej na świecie zawodowej lidze hokejowej NHL.

Jeśli teraz miałbym podejmować decyzję to tak. Często spotykam się z Wojtkiem Fibakiem na kortach i żartujemy, że jestem lepszym tenisistą, niż on hokeistą. Gdy miałem 9 lat musiałem jednak wybierać między hokejem, a piłką nożną. Od dziecka uwielbiałem strzelać gole. W podwórkowych drużynach często zdobywałem tytuł króla strzelców, ale postawiłem na hokej i dziś nie żałuję tej decyzji.

Nielatwa jest droga z Polski do NHL?

Trudniejsza niż z Kanady gdzie hokej jest religią i sportem nr 1, po którym długo nie ma żadnej innej dyscypliny. Trudniejsza, niż z krajów, gdzie jest więcej lodowisk. Choć do polskiej ligi nie zaglądają skauci w poszukiwaniu talentów, to nie jest to droga niemożliwa do przebycia. Krzysiek Oliwa i ja jesteśmy tego dowodem. Trzeba jednak uparcie trenować i bardzo mocno tego chcieć.

Rozpoczynając karierę marzył pan o grze w NHL? Skądże. Moimi idolami byli, Jobczyk, Zabawa, Ste-



Mariusz Czerkawski - największa gwiazda polskiego hokeja.

blecki i inni, trochę starsi ode mnie, polscy hokeiści.

W NHL jest pan już 10 lat. Z wiekiem gra się panu trudniej, czy łatwiej?

Konkurencja w tej lidze jest niesamowita. Młodzi, doskonale przygotowani fizycznie zawodnicy stale napierają. Aby im dorównać, muszę dwa razy dłużej trenować. Doświadczenie na pewno mi pomaga. Chciałbym jednak posiadać obecne doświadczenie i mieć

dwadzieścia parę lat.

Wie pan kto to jest Wojtek Wołski?

Do niedawna nie miałem pojęcia. Dwa tygodnie temu rozmawiałem z nim w Toronto. Cieszę się, że trafił z 21 numerem w drafcie do Colorado Avalanche i życzę mu jak najlepiej. Choć z Polski wyjechał w wieku 2 lat, bardzo dobrze mówi w ojczystym języku.

Co, oprócz zarobków które znów chcą wam zmniejszyć, zmienia się w NHL na przestrzeni ostatnich lat?

Gra stała się bardziej fizyczna i ogromny postęp zrobili bramkarze. Coraz trudniej strzela się gole i dlatego władze NHL zastanawiają się nad powiększeniem bramek lub zmniejszeniem gabarytów sprzętu bramkarzy.

Jak długo trwać będzie zawodowa kariera hokeisty Mariusza Czerkawskiego?

Wszystko będzie zależało od zdrowia. Mam nadzieję, że jeśli nie stanie się nic złego, to trzy lata powinienem jeszcze utrzymać się w formie.

Ma pan jeszcze wystarczająco dużo motywacji do gry?

Oczywiście. Nie zdobyłem przecież Pucharu Stanleya, o którym marzy każdy zawodnik w tej lidze.

Miniony sezon rozpoczął pan rewelacyjnie. W każdym meczu strzelał pan bramki lub zaliczał asysty. Gdyby tak było do końca, byłoby to najlepszy sezon w karierze Czerkawskiego.

Po zupełnie nieudanym sezonie w Montreal Canadiens byłem wdzięczny, że otrzymałem szansę gry w New York Islanders. Wszystkie szło doskonale, dopóki drużyna nie zaczęła przegrywać.

Wówczas zaczęły się rozszarady w składzie i grało mi się gorzej. Skuteczność odyskałem dopiero w styczniu. W sumie jestem jednak bardzo zadowolony 25 bramek i 24 asysty to bardzo dobry rezultat.

Chciałbym w kolejnych sezonach strzelać ponad 20 goli. Miałem też 15 procentowy wskaźnik skuteczności, mierzony ilością oddanych strzałów do zdobytych bramek. To mój najlepszy wynik w karierze.

Czy po jej zakończeniu podjąłby się pan prowadzenia reprezentacji Polski w charakterze trenera?

W tej chwili nie widzę siebie w tej roli. Na pewno jednak moja przyszłość będzie miała związek z hokejem. Być może zostanę menedżerem.

Jak długo zostanie pan nad Bałtykiem?

Przyjechałem tylko na trzy dni na uroczystość do Władysławowa. Jestem bardzo dumny, z tego że jako ciągle jeszcze aktywny zawodnik znalazłem się w galerii tak wielkich sław polskiego sportu. Przyjadę jeszcze w sierpniu na turniej tenisowy Idea Prokom Open.

A więc do zobaczenia.

Adam Suska

Statystyka w NHL

Sezon	Klub	gry	bramki	asysty
1993/94	Boston	4	2	1
1994/95	Boston	47	12	14
1995/96	Boston	33	5	6
	Edmonton	37	12	17
1996/97	Edmonton	76	26	21
1997/98	Islanders	68	12	13
1998/99	Islanders	78	21	17
1999/00	Islanders	79	35	35
2000/01	Islanders	82	30	32
2001/02	Islanders	82	22	29
2002/03	Montreal	43	5	9
2003/04	Islanders	81	25	24

Sylwetka Mariusza Czerkawskiego

Mariusz Czerkawski (ur. 19.04.1972 w Radomsku). Hokeista, wychowanek GKS Tychy od 1993 w NHL (Boston Bruins, Edmonton, New York Islanders, Montreal Canadiens i New York Islanders). Na pozycji prawego skrzydłowego ataku rozegrał w NHL 710 spotkań, strzelił 207 bramek i zaliczył 218 asyst.

Wolny czas najchętniej spędza z córeczką Julią. Podczas wakacji lubi przebywać nad wodą, pływać statkiem turystycznym i grać w tenisa. Najbardziej ceni kuchnię, japońską, włoską i polską. Uluźnione kolony to, białe i szare. Po zakończeniu kariery hokejowej zamierza kupić sobie psa.

Piłka nożna. Kto przyjdzie do Arki?

Rozmowy trwają

Za cztery tygodnie będzie po premierze drugiej ligi, a 31 lipca do Gdyni przyjdzie Widzew Łódź. Zapowiada się na szlagier, ale jak na razie trudno przewidzieć kto wystąpi w obu tych zespołach. Mówi się nawet, że Widzew może nawet nie wystartować w drugoligowych rozgrywkach, ale... za odrestaurowanie tej łódzkiej drużyny wziął się podobno Zbigniew Boniek. A skoro „Zibi” mówi, że Widzew zagra, to chyba trzeba mu wierzyć.

Wybrzeźowi kibice najbardziej jednak zainteresowani są co dzieje się w obozie żółto-niebieskich. Piłkarze Arki spotykają się jutro na badaniach wydolnościowych, a pierwszy trening mają zaplanowany na środę, 7 lipca. Trenera Mirosława Dragana ma prawo boleć głowa.

- Ilu piłkarzy spodziewa się pan jutro w klubie? - zapytałismy szkoleniowca.

- Dziesięciu, a może jedenastu, z tych którzy zostali w kadry z poprzedniego sezonu.

- Jakby nie patrzeć to trochę mało?



Czy Arkadiusz Aleksander (przy piłce) zostanie w Arce?

- Mało, ale cóż ja mogę poradzić. Trwają rozmowy z wieloma piłkarzami na temat ich przyścia do Arki. Szczegółów jednak, na dzisiaj brak. Wybaczmy więc pan, że nie zdradzamy tajemnicy z kim rozmawiamy, bo nie chciałbym robić wody z mózgu czytelnikom „Dziennika”. Zapewniamy jednak, iż w tym tygodniu postaramy się skompletować kadrę Arki, no prawie

w komplecie, na nowy sezon.

Nie ma więc co męczyć trenera. Jesteśmy cierpliwi i poczekamy na konkrety. Przypomnijmy raczej kogo już w Arce nie zobaczymy. Skompletować można z tej grupy, niezły zespół, ot chociażby taki: Włuptski - Bednarz, Wódkiewicz, Serocki, Siara - Ł. Kozłowski, M. Kozłowski, T. Borek, Jeziorski - Gregorek, Kupciewicz.

Jeżeli dodamy, że Aleksander, Bartoszewicz i być może Murawski trafią do pierwszoligowych drużyn - Aleksander już praktycznie ustalił warunki swoich występów w Górniku Zabrze - to wszystko to razem wygląda niezbyt dobrze. Według naszych rachunków wychodzi, iż jutro na badaniach stawi się dziewięciu zawodników w tym trzech bramkarzy.

Janusz Woźniak

Drutex Kaszubia Kościerzyna. Kilka zmian Już trenują

Najwcześniej - bo już 1 lipca - przygotowania do rundy wiosennej rozpoczęła szósta drużyna poprzedniego sezonu III ligi, Drutex Kaszubia Kościerzyna. W zespole prowadzonym przez Tomasza Kafarskiego doszło do kilku zmian kadrowych.

Największą stratą jest odejście Bartosza Skierki, którego zbyt mocno pochłaniały obowiązki zawodowe. W związku z tym najlepszy zawodnik Kaszubii w poprzednim sezonie postanowił zakończyć karierę.

- To sprawiło, że musieliśmy skupić się na poszukiwaniach stopera - mówi Kafarski. - Trenuje z nami pochodzący z Chojnic Damian Trzebiński, który ostatnio reprezentował barwy SMS Łódź. Ćwiczy również z nami Patryk Buława z Unii Tczew oraz doświadczony Adam Warszawski, ostatnio grający w Chojniczance. No i nie należy zapominać o Grzegorzowi Miłkowskim, który czeka jednak na wyjaśnienie swojego statusu.

Oprócz nich Kafarski testuje jeszcze trzech graczy

(w tym dwóch bramkarzy) z klubów niższych klas. Uzupełnienie kadry jest konieczne, bo odejście Skierki nie jest jedynym. Nie ma już w Kościerzynie Pawła Budziwojskiego, który podpadł podczas jednego ze spotkań poprzedniego sezonu. Pod znakiem zapytania stoją występy Jakuba Biskupa. W tym przypadku chodzi o kwestie finansowe. Piłkarz, po dobrej w swoim wykonaniu rundzie wiosennej, zażądał podwyżki.

Z kolei Rafał Kosznik, który podpisał menedżerską umowę z Czesławem Boguszewiczem, być może odejdzie do lepszego klubu, ale na razie czeka na propozycje.

Drużyna do 16 lipca będzie ćwiczyła w własnych obiektach. Później przeniesie się na tydzień do Sępólna Krajńskiego, gdzie odbędzie się zgrupowanie. W planach jest kilka gier kontrolnych - z Arką Gdynia, Chemikiem Zawisza Bydgoszcz, Darzbozem Szczecinek, Orletem Reda i Wisłą Nowe.

(kast)

Unia Tczew. Trzeba czekać Wielka niewiadoma

Najgorzej z pomorskiego tercetu trzeciogówców wygląda sytuacja tczewskiej Unii. Dziś nikt nie jest w stanie powiedzieć, jak - nawet w przybliżeniu - będzie wyglądał skład zespołu i czy znajdą się pieniądze na jego funkcjonowanie.

Nie jest bowiem tajemnicą, że są zaległości wobec piłkarzy, którym nie wypłacono trzech pensji. Kilku zawodników ma propozycje z innych klubów i nie jest wykluczone, że z nich skorzystają. Odszedł już trener Piotr Rzepka, który poprowadził drużynę beniaminka - TKP Toruń.

Kto go zastąpi? W gronie potencjalnych kandydatów wymieniamy się nazwiska Jacka Grembickiego, Jarosława Kotasa, Mieczysława Gierszewskiego, Witolda Kulika i Jerzego Jastrzębowski. Pierwszy trening ma odbyć się 7 lipca.

Działalce - póki co - skierowali swoje kroki do potencjalnego sponsora z regionu mazowieckiego. Jeżeli ich wysiłki spełnią na niczym, w Tczewie może dojść do realizacji czarnego scenariusza. Ale miejmy nadzieję, że tak się nie stanie.

(kast)

III LIGA

Znaki zapytania

Ostateczny kształt drugiej grupy III ligi nie jest jeszcze znany. W najbliższym sezonie jej rozgrywki będzie prowadził Pomorski Związek Piłki Nożnej. Terminarz ma zostać stworzony w połowie lipca. Na razie wiadomo tylko, że walka o punkty zacznie się 7/8 sierpnia. Pytaniem zasadniczym pozostaje, ile drużyn przystąpi do rywalizacji. Już dziś wiadomo, że w gronie trzeciogówców zabraknie Aluminium Konin. Spadkowicz z II ligi - z powodów finansowych - będzie grał jedynie w klasie A. Niepokojące, choć na razie nieoficjalne, wieści dochodzą również z Gwardii Koszalin, Tura Turku, Unii Tczew i beniaminka - Odry Chojna. Te zespoły również mogą nie przystąpić do gry - na razie nie wiadomo.

(kast)

Lechia Gdańsk. 11 lipca wznowienie treningów Wzmocnienia poszukiwane

11 lipca, od badań wydolnościowych na oliwskiej AWFIS, rozpoczyna przygotowania do rundy jesiennej III ligi piłkarze beniaminka - Lechii Gdańsk. Dzień później trener Marcin Kaczmarek zaplanował pierwsze zajęcia na boisku. W nadchodzącym sezonie funkcję jego asystenta będzie pełnił Sławomir Matuk, który - podobnie jak Tomasz Borkowski - porozumiał się już z działaczami w kontekście warunków finansowych.

W chwili obecnej najpilniejszą sprawą jest kompletowanie kadry zespołu. Wiadomo, że ze składu ubyli Maciej Kalkowski, Łukasz Ciucas (obaj wyjeżdżają do Niemiec) oraz Marek Władziński (zawiesił grę w piłkę na rzecz obowiązków zawodowych). W kręgu zainteresowań białozielonych jest ośmiu zawodników.

- Można być optymistą w kwestii Marcina Chmielewskiego i Daniela Jasińskiego z Olimpii Sztum, a także Rolanda Kazubowskiego z KP Sopot - mówi trener Kaczmarek. - Jesteśmy po słowie z klubami i na pewno ci zawodnicy rozpoczną z nami treningi. Rozmawiałem również z Krzysztofem Brede, który zadeklarował chęć gry w Lechii.

Kwestia gry innych zawodników, pozostających w kręgu zainteresowań białozielonych, rozstrzygnie się w najbliższych dniach. Chodzi tu o trójkę byłych piłkarzy Lechii - Zbigniewa Kobusa (ostatnio Rodio Kwidzyn), Grzegorza Pawłuszka (Unia Tczew) oraz Krzysztofa Rusinka (Gryf Wejherowo). Na liście życzeń Kaczmarka jest jeszcze lewy pomocnik Artur Kapela z Wisły Płock.



Zbigniew Kobus. Fot. Robert Karłach

- Ten zawodnik grał nawet w ekstraklasie, ale później leży kontuzje. W tej chwili jest już zdrowy i do 10 lipca da odpowiedź, czy interesuje go gra u nas - mówi Kaczmarek. Gdańszczanie nie mają w planach zbyt wielu sparingów. Wszystkie przez to, że 24 lipca czeka ich mecz w Pucharze Polski z Jagiellonią II Białystok. Do tego czasu chcą zagrać z Orletem Reda, Olimpią Sztum i Powiślem Dzierżog.

(kast)

BARAŻE O „OKRĘGÓWKĘ”

Wczoraj rozegrane zostały pierwsze mecze barażowe o miejsce w piłkarskiej klasie okręgowej w sezonie 2004/05. Do rywalizacji stanęły cztery zespoły, które w „okręgówce” znalazły się w końcowej części tabeli i wicemistrzowie czterech grup klas A. Zwycięzcy dwumeczów w kolejnych rozgrywkach zagrają w klasie okręgowej, a przegrani w klasie A. W pierwszych meczach gospodarzami byli wicemistrzowie klas A i wygrali trzy z czterech spotkań i jednocześnie przybliżyli się do „okręgówki”. Wyniki pierwszych meczów barażowych o miejsce w pierwszej i drugiej grupie klasy okręgowej: Olimpia II Sztum - Celtic Reda 2:0, GTS Luzino - Gedania II Gdańsk 1:2, Atlas Gorzyczno - Wietcisa Skarszewy 2:0, Chojniczanka II Chojnice - Subkovia Subkowy 1:0.

(stan)

Lato ze sportem

Olimpiada

Lechia Gdańsk

żużel

Arka Gdynia

Mistrzostwa Europy
w Piłce Nożnej

Sport w prenumeracie Dziennika Bałtyckiego

oferta specjalna dla kibiców:
wykup prenumeratę na 3 miesiące
a jeden miesiąc informacji sportowych otrzymasz gratis

Infolinia:

0 800 15 00 26

NA INNYCH TORACH

■ W ekstraklidzie



W derbach lepszy był Apator.

Fot. PAP/Wojtek Szabłowski

■ Budlex Polonia Bydgoszcz - Apator Adriana Toruń 44:46.

Budlex Polonia: Andreas Jonsson 12 (2,2,3,3,2), Michał Robacki 8 (2,3,1,2,0), Andy Smith 8 (1,3,1,2,1), Jacek Krzyżaniak 7 (3,2,1,1), Krystian Klecha 7 (3,2,1,0,2), Dariusz Fijałkowski 1 (0,1,0), Grzegorz Czechowski 1 (0,0,0).

Apator Adriana: Jason Crump 15 (3,3,3,2,3,1), Piotr Protasiewicz 12 (2,1,2,3,1,3), Wiesław Jaguś 11 (3,d,2,3,3), Adrian Miedziński 4 (2,0,1,1,0), Karol Żabik 3 (w,1,0,0,2), Tomasz Bajerski 1 (1,0,0). Najlepszy czas dnia uzyskał w 7. biegu Jason Crump - 66,04. Widzów 13 tys.

■ Unia Tarnów - RKM Rybnik 63:27.

Unia: Tony Rickardsson 11 (3,3,-,2,3), Paweł Baran 1 (0,0,1,0), Jacek Gollob 15 (3,3,3,3,3), Grzegorz Rempala 7 (2,2,2,1,0), Tomasz Gollob 10 (2,-,3,3,2), Marcin Rempala 11 (3,3,3,2), Janusz Kołodziej 8 (2,1,3,2).

RKM: Mariusz Staszewski 5 (2,d,1,1,1), Rafał Szombierski 3 (1,2,d,0), Roman Poważny 6 (0,1,0,3,2), Mariusz Węgrzyk 5 (1,2,1,1,0), Roman Chromik 7 (1,1,2,2,1), Marek Szczyrba 1 (0,-,0,-), Łukasz Romanek 0 (0,0,0).

Najlepszy czas dnia uzyskał w piątym wyścigu Tony Rickardsson 70,81. Widzów 7 tys.

■ Atlas Wrocław - ŻKŻ quick-mix Zielona Góra 58:32.

Atlas: Greg Hancock 13 (2,3,3,3,2), Jarosław Hampel 13 (3,3,2,2,3), Tomasz Gapiński 12 (0,3,3,3,3), Robert Miśkowiak 8 (3,1,2,1,1), Krzysztof Słaboń 7 (1,2,2,1,1), Piotr Świderski 5 (2,1,1,0,1).

ŻKŻ: Piotr Świst 13 (3,1,3,2,3,1), Andrzej Huszcza 8 (2,1,0,1,2,2), Rafał Okoniewski 7 (2,2,1,2,0,0), Tomasz Kruk 3 (3,0,0,0), Zbigniew Suchecki 1 (1,0,0,0), Alan Marcinkowski 0 (0,0,0), Tomasz Grabowski 0 (0,0,0).

Najlepszy czas dnia uzyskali - w drugim wyścigu Piotr Świst oraz szóstym Jarosław Hampel - 66,3. Widzów 2,5 tys.

■ Złomrex Włocławek - Unia Leszno 48:42.

Włocławek: Sebastian Ułamek 7 (3,1,1,1,1), Rafał Osumek 2 (2,0,w,-), Ryan Sullivan 11 (2,3,3,3,0), Grzegorz Walesek 10 (3,2,0,2,3), Rune Holta 15 (3,3,3,3,3), Michał Szczepaniak 3 (1,0,1,0,1), Mateusz Szczepaniak 0 (0,0,0).

Unia: Jacek Rempala 5 (0,2,0,2,1,-), Rafał Dobrucki 7 (1,1,2,2,2), Leigh Adams 9 (1,2,2,3,1), Łukasz Janowski 0 (0,-,-,-), Damian Baliński 9 (2,1,3,1,2), Robert Kasprzak 2 (2,0,0,-,-), Krzysztof Kasprzak 10 (3,3,2,2,0,0).

Najlepszy czas dnia - 63,35 - uzyskał w trzecim wyścigu Grzegorz Walesek. Widzów 11 tys.

1. Tarnów	11	20	+163
2. Atlas	12	16	+155
3. Apator	11	15	+88
4. Leszno	12	13	+5
5. Włocławek	11	12	+61
6. BTZ Polonia	11	8	-93
7. RKM Rybnik	12	4	-215
8. ŻKŻ Zielona Góra	10	2	-164

■ W pierwszej lidze

■ Kunter GTŻ Grudziądz - TŻ Sępólno Lublin 50:40

Kunter: Robert Sawina 9 (2,3,2,1,1), Łukasz Pawlikowski 7 (3,1,1,2), Billy Hamill 11 (1,3,1,3,3), Jerzy Mordel 4 (0,2,1,3,2), Mariusz Puzakowski 8 (3,2,2,1,0), Grzegorz Musiał 2 (1,1,0), Krzysztof Buczkowski 3 (0,0,3).

TŻ Lublin: Dariusz Śledź 7 (0,3,0,2,2), Mariusz Frankowski 8 (1,1,3,3), Peter Karlsson 11 (3,0,3,2,3), Karol Baran 14 (3,3,3,2,3), Tomasz Rempala 10 (1,2,3,3,1), Piotr Prucnal 1 (1), Paweł Miesiąc 4 (d,0,0,2,2).

Stal: Piotr Paluch 7 (2,1,2,2,0,0), Kamil Brzozowski 0 (0,0), Robert Flis 4 (1,2,1,0), Marek Hućko 0 (0,0,0), Magnus Zetterstroem 13 (3,2,1,3,3,1), Michał Rajkowski 4 (2,2,0,w), Paweł Hlib 11 (3,3,2,1,2).

■ Start Gniezno - Lotos Gdańsk 32:58

■ Pauszwał KM Intar Ostrów

1. Lotos	10	16	+191
2. TŻ Lublin	11	16	+38
3. Gorzów	11	14	+84
4. Kunter	11	11	+37
5. Marm	10	11	+32
6. KM Ostrów	11	8	-25
7. Start	12	0	-357

Gniezno. Lotos wygrał bez kłopotów

Straty rywali

O zwycięstwo żużlowców pierwszoligowego Lotosu w Gnieźnie nad outsidersiem

Startem byliśmy pewni. Podopieczni Grzegorza Dziukowskiego wygrali 58:32. W gdańskim obozie najbardziej uciechono się z wyników w Grudziądzu oraz w Rzeszowie, gdzie przegrali inni kandydaci do awansu - TŻ Lublin i Stal Gorzów.

Spotkanie w Gnieźnie było najlepszym z rozegranych na tym torze w obecnym sezonie. Od początku przebiegało pod dyktando gdańszczan. Gospodarze zgodnie z zapowiedzią przystąpili do rywalizacji osłabieni brakiem przebywającego na zwolnieniu lekarskim Tomasza Cieśliewicza. Najstarszy z "Cielaków" był zastępowany przez kolegów z zespołu.

Obok Łukasza Linettego w Starcie dobrze spisywał się eks-gdańszczanin Paweł Duszyński. To właśnie "Duszek" startując jako rezerwa taktyczna, desygnowany przez trenera Rajmunda Świątę w miejsce Marcina Bzdęgi, wspólnie z Linette, pokonali Roberta Kościecha i Krzysztofa Jabłońskiego. Tyle, że akurat w tym biegu mieli ułatwione zadanie. Kościecha, by zdobyć punkt, musiał dopchać na metę motocykl. Jabłoński z powodu defektu nie dojechał.

Dla tego ostatniego - który trafił nad morze z Gniezna (kibice gwizdali na niego i oraz młodszego z braci Jabłońskich oraz wywiesili nieprzychylnie na transparenty co Krzysztof skomentował "na mnie gwizdali nawet kiedy tutaj jeździłem") - był to kolejny występ w lidze poniżej oczekiwań.

- Zawodzi trochę on, ale także sprzęt. Dobrze, że tak



Robert Kościecha zdobył 12 punktów.

Fot. Maciej Pol...

się dzieje w połowie sezonu. W drugiej części Krzyśkie powinien się spisywać na miarę naszych aspiracji - mówi trener Lotosu Grzegorz Dziukowski.

Na razie na takiej postawie "cierpią" zarobki zawodnika, które podobnie jak w przypadku zawodowca Krzysztofa Pecynę, zgodnie z ustaleniami zawartymi w kontrakcie, wyraźnie zmalały.

Do zakończenia pierwszego etapu sezonu w pierwszej lidze pozostała jedna kolejka. W najbliższą niedzielę Lotos podejmie Kunter Grudziądz.

Trzy dni później odrobi na własnym torze zaległość z Marmą Rzeszów.

Maciej Pol...

Brawo Mirek

Grzegorz Dziukowski
trener Lotosu

- Powiem szczerze, że bardziej interesowały nas wyniki z innych torów. Kiedy kończyło się nasze spotkanie tam akurat był początek. Rywale potracili ważne punkty, które mogą mieć duże znaczenie. W Gnieźnie dobrze wypadł Mirek Jabłoński. Przed nim kilka ważnych występów. Obi wytrzymał kondycyjnie. Powoli odnajduje się chyba Pecyna.



Wyścig po wyścigu

Start: Paweł Duszyński 11 (2,1,3,2,3,w,0), Dawid Cieśliewicz 5 (1,0,1,1,1), Łukasz Linette 14 (3,2,2,1,3,1), Marcin Bzdęga 0 (0,0), Tomasz Cieśliewicz zastępstwo zawodnika, Adrian Gomolski 0 (w,d,0,0), Jakub Śpiewanek 2 (1,1,0).

Lotos: Robert Kościecha 12 (3,3,1,3,2), Krzysztof Jabłoński 3 (0,1,d,2), Krzysztof Stojanowski 8 (1,2,2,3), Krzysztof Pecyna 7 (2,0,3,2), Tomasz Chrzanowski 12 (3,3,3,2,3), Mariusz Pacholak 5 (2,0,1,2), Mirosław Jabłoński 11 (3,2,3,3).

I. M. Jabłoński, Pacholak, Śpiewanek, Gomolski (w) 1:5; II. Kościecha, Duszyński, D. Cieśliewicz, K. Jabłoński 3:3 (4:8); III. Linette, Pecyna, Stojanowski, Bzdęga 3:3 (7:11); IV. Chrzanowski, M. Jabłoński, Duszyński, Gomolski (d) 1:5 (8:16); V. Duszyński, Stojanowski, D. Cieśliewicz, Pecyna 4:2 (12:18); VI. Kościecha, Linette, K. Jabłoński, Gomolski (d) 2:4 (14:22); VII. M. Jabłoński, Linette, Chrzanowski, D. Cieśliewicz 2:4 (16:26); VIII. Pecyna, Stojanowski, Śpiewanek, Gomolski 1:5 (17:31); IX. Chrzanowski, Duszyński, D. Cieśliewicz, Pacholak 3:3 (20:34); X. Duszyński, Linette, Kościecha, K. Jabłoński (d) 5:1 (25:35); XI. Stojanowski, Pecyna, Linette, Duszyński (w) 1:5 (26:40); XII. Linette, Chrzanowski, Pacholak, Bzdęga 3:3 (29:43); XIII. Kościecha, K. Jabłoński, D. Cieśliewicz, Gomolski 1:5 (30:48); XIV. M. Jabłoński, Pacholak, D. Cieśliewicz, Śpiewanek 1:5 (31:53); XV. Chrzanowski, Kościecha, Linette, Duszyński 1:5 (32:58).

Krzysztof Jabłoński w finale ME

Janusz Kołodziej z Unii Tarnów i Krzysztof Jabłoński z Lotosu w niemieckim Stralsundzie wywalczyli awans do finału mistrzostw Europy na żużlu w Holstede (Dania).

Kołodziej z 13 punktami wygrał zawody (zwyyczył w trzech wyścigach i dwukrotnie był drugi), a Jabłoński z 10 punktami piąty. Polak mógłby uplasować się na wyższym miejscu, gdyby nie wykluczenie w trzecim wyścigu. Rezerwowym został Marcin Rempala sklasyfikowany na szóstym miejscu - 9+3 pkt. Wcześniej z półfinału w słoweńskiej Lendwie - pod koniec czerwca - awans do finału uzyskali: Andrzej Huszcza z ŻKŻ Zielona Góra (2 miejsce) i Jacek Krzyżaniak z Polonii Bydgoszcz (trzecie). Wyniki turnieju w Stralsundzie: 1. Janusz Kołodziej (Polska) 13 (2,3,3,3,2), 2. Rinat Gafurov (Rosja) 12, 3. Richard Wolff (Czechy) 11+3, 4. Joachim Kugelmann (Niemcy) 11+2, 5. Krzysztof Jabłoński (Polska) 10 (d,1,3,3,3), 6. rezerwowi Marcin Rempala (Polska) 9+3 (1,1,3,2,2), 7. Josef Franc (Czechy) 9+2, 8. Tomas Suchanek (Czechy) 9+1, 9. Zbigniew Czerwinski (Polska) 9+d (1,3,w,2,3).

Nowe wcielenie Kory

Kora Jackowska użyczy głosu postaci z filmu „Iniemamocni” – najnowszej produkcji studia Pixar, twórcy takich hitów, jak „Gdzie jest Nemo” czy „Potwory i spółka”. Prace nad dubbingiem rozpoczęły się przed kilkoma dniami. Biorą w nich udział oprócz Kory Piotr Fronczewski, Stanisław Tym i Dorota Segda.

Wieczór Wybrzeża

11

CIĘKAWO

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

poniedziałek 5 lipca 2004 r.

Gdynia. Heineken Music Opener Festiwal

Blaski i cienie gwiazd

Dwa dni na deskach gdyńskiej sceny błyszczały gwiazdy ostrego, niekonwencjonalnego brzmienia - Massive Attack, Pink, Cypress Hill. Każdy z zespołów dał show na najwyższym, światowym poziomie. Poza sceną gwiazdy świeciły trochę innym światłem.

Kaprysy pani Pink

Zdecydowanie najwięcej zamieszania zrobiła wokół siebie gwiazda piątkowego koncertu - Pink. Przyleciała do Trójmiasta swoim prywatnym odrzutowcem, przez miasto jechała w konwoju policji. To wreszcie jej ekipa miała zdecydowanie największe wymagania. Typowe i nietypowe. Wszędzie tam, gdzie pojawiła się Pink, musiały czekać na nią kwiaty (typowe) i spore ilości alkoholu (niezbyt typowe).

Do dyspozycji gwiazdy oddano również specjalny apartament w hotelu Nadmorskim. Artystka spędziła w nim zaledwie kilkadziesiąt minut jedynie „lekką” się odświeżając.

Pink, jak prawdziwa Amerykanka sprytnie potrafi połączyć religijny purytanizm ze swobodą seksualną. Najpierw modliła się z zespołem, którą wokalistka zaminiowała i poprowadziła, a do tego miłośne igraszki z przyjaciółkami. Oficjalnie - baskistka zespołu.

Po co ten miód?

Najwięcej złośliwych komentarzy wywołało zachowanie panów z zespołu Cypress Hill. Kontrowersyjni hip-hopowcy wzbudzili zdziwienie, rezygnując z zamówienia sobie jakiegokolwiek alkoholu, pozwalając sobie jedynie na Slim Fast - napój odchudzający, w dodatku o smaku „cappuccino light”. Zwrot ku zdrowemu odżywianiu był o tyle zaskakujący, że podczas występu



Pink zaskoczyła organizatorów swoimi kaprysami.

Fot. Sławomir Ptasnik

panowie nie odmawiali sobie używek innego rodzaju, choć fajka, którą palił na scenie jeden z wokalistów grupy, była wypełniona tylko tytoniem. Co innego palili wcześniej muzycy Massive Attack. Zaskoczenie drugie, to słoiki pełne polskiego miodu, które stały na scenie, tworząc niecodzienny element scenografii. Do niczego innego miód nie był użyty. Chyba, że po koncercie...

W przeciwieństwie do zamkniętych, zdecydowanie introwertycznych panów z Cypress Hill, członkowie

Massive Attack zażyli sobie kilku butelek wina, kanapki oraz bardzo lubiane przez nich piwo, konkretnej marki. Zespół nie zmarnował ani wina, ani piwa: muzycy znikali co jakiś czas w stojącym obok sceny namiocie, by wrócić z niego po kilku minutach w zdecydowanie lepszym i bardziej wyskokowym humorze.

Ach, ta pogoda!

Angielski didżej Adam Freeland nie tracił humoru, mimo że to właśnie jemu oraz grupie Goldfrapp nadmorska

aura sprawiła najwięcej kłopotów. Podczas popołudniowej próby padało tak mocno, że zniszczeniu uległ sprzęt obu zaproszonych gwiazd. W przeciwieństwie jednak do Goldfrapp, którego wokalistka zrobiła z tego powodu potężną awanturę, Freeland nie przejął się tym absolutnie. Jego występ przeniesiono do namiotu, gdzie uśmiechnięty i niezwykle sympatyczny Anglik przez cały wieczór zabawił zgromadzoną tam publiczność.

Justyna Świerczyńska
O koncertach na str. 15

Gniew. XI Pokaz Kucia Artystycznego Zawinił Ziggy

Dziennik Bałtycki



Spod kowadła wychodziły istne cudniaki, które wzbudzały zachwyt wśród turystów. Na zdjęciu z lewej Maciej Kotlarz i Piotr Potulski - zamkowi płatnery.

Fot. Andrzej Polkowski

Artysci kowale z kraju i zagranicy wiedli prym w gniewskiej warowni podczas XI Międzynarodowego Pokazu Kucia Artystycznego. Przez dwa dni, w sobotę i niedzielę, można było podglądać ich przy pracy. A było na co popatrzeć.

Nie chciało się wierzyć, że niekiedy wręcz mistyczne kształty mogły wyjść spod ciężkiego młota i kowadła. „Ziggy” ze Szczecina nie opuścił swojego stanowiska nawet, gdy nad Gniewem oberwała się chmura gradowa.

Odwiedzających Gniew zastrygował strach na wróble, jaki stanął na cembrowinie studni na zamkowym dziedzińcu. Pokaznych rozmiarów stalowa rzeźba powstała w gdańskiej pracowni Leonarda Dajkowskiego, przewodniczącego Stowarzyszenia Polskich Artystów Kowali. Wykonał ją Zenon Dywelski.

- A wszystko przez „Ziggy’ego” - mówi Leonard Dajkowski. - W ubiegłym roku w Gniewie podarował mi malego stracha. Zobaczyła go pewna Amerykanka i tak się jej spodobał, że poprosiła o stracha, ale dużego. Nasze straszdyło nie miało uszu ani portek, dlatego zaraz zaznaczyła,

że jej strach musi zostać oczywiście przyodziany. Bez uszu też się nie da. Nie rozumiem tych amerykańskich zachcianek, ale skoro taki im się bardziej podoba, trudno. Tylko, że taki wizerunek stracha klóci się z moim pojęciem estetyki. - Kowalstwo zawsze kojarzyło mi się z ciężkimi kratami, masywnymi bramami - mówi Bożena Górna z Rybnika. - W tych pracach nie doszukałam się takich elementów. Są po prostu zwiewne. To niesamowite.

W ubiegłym roku z zainteresowaniem przyglądano się, gdy przy kowadle stanął Adam Stachowicz z Gdańska. Wówczas w zarze paleniska z bezkształtnego kawałka stali kowal wyczarował smukłą sylwetkę kobiety. Adam Stachowicz ze względów zdrowotnych nie powinien był jeszcze stawać przy kowadle.

- Bez pracy przy kowadle nie wytrzymał dłużej niż kilka dni, a lekarz mówi o kilku miesiącach - przyznał się nam wówczas.

W tym roku w ogóle nie wolno było mu stanąć przy kowadle, ale przywiózł wspólną wykutą rzeźbę „Chrystus umęczony”.

Krzysztof Paszkowski

W OLIWSKIM ZOO

Ropucha otruła pingwina

Niezwykły finał miała konfrontacja pingwina tońca i polskiej ropuchy w oliwskim zoo. Ptak z krainy lodów pokonał pomorskiego płaza, który wtargnął na pingwinie terytorium. Pingwin przypłacił to jednak życiem. Martwego tońca pracownicy zoo znaleźli w piątek rano. Był dorodnym, zdrowym okazem, który wykłuł się w oliwskim zoo.

- Przeprowadziliśmy sekcję, chcąc ustalić przyczynę śmierci ptaka - mówi Maria Sarnecka-Woźniak, kierownik Działu Hodowla i Dydaktyki Miejskiego Ogrodu Zoologicznego Wybrzeża w Gdańsku Oliwie. - W żołądku pingwina znaleźliśmy ropuchę. Okazało się, że tonięc otrul się jadem, wydzielanym przez gruczoły na skórze ropuchy.

Pingwiny odżywiają się głównie rybami. Jak się stało, że jeden z nich połakomił się na inne stworzenie - nie wiadomo. Być może dlatego, że ropucha jest łatwą zdobyczą. (K.N.)

Tczew. Most w centrum zainteresowania Niczym fotografie



Horst Römer siedząc na krzeselku, na nadwiślańskiej łące wykonał kilka szkiców mostu tczewskiego. W całości, z widokiem na strażnicę wałową i fragment urwanego w czasie wojny przęsła.

Fot. Jacek M. Zieliński

Profesorowie Wieland Ramm i Horst Römer z Uniwersytetu Kaiserslautern w Niemczech szkicują tczewski most. Ma o nim powstać książka, wydana przez prof. Wielanda Ramm. Znajdą się w niej szkice stalowej budowli oraz legendy i mity pochodzące z XIX wieku. - Mostem w Tczewie zainteresował mnie kolega Ramm - mówi prof. Horst Römer. - Przez 10 lat jeździłem do Związku Radzieckiego i tam rysowałem obiekty zabytkowe.

Horst Römer jest architektem, ale i świetnym rysownikiem. Szkice to prawie fotografie mostu tczewskiego. Profesor twierdzi, że najwspanialsze widoki tczewskiego zabytku oddają prace wykonane piórką i tuszem.

Tczewski most został niedawno uznany przez Amerykańskie Towarzystwo Inżynierów za międzynarodowy zabytek inżynierii budowlanej. Na tej liście znajduje się m.in. słynna wieża Eiffa.

(józ)

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV)

Dzisiaj warto więcej czasu poświęcić na dokształcanie się. Ciekawe lektury, a także analizy specjalistycznych artykułów, wzbogacą twoje wiadomości i pomogą w interesach.

BYK (21 IV-21 V)

Będziecie dziś w nieustannym ruchu, bo wiele spraw będzie wymagało zaangażowania. Niektóre z was wyjadą służbowo lub na szkolenie do innego miasta, a podróże okażą się udane.

BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)

Doskonali dzień na spokojny rodzinny wieczór, bo znajdziecie czas na przygotowanie dobrej kolacji. W pracy okres zastępu, co warto wykorzystać na porządkowanie dokumentów i nadrobienie zaległości.

RAK (22 VI-22 VII)

Niewykluczone, że czekają was niespodziewane wizyty krewnych albo przyjaźni dłużej nie widzianych przyjaciół. Dzień sprzyja spotkaniom w kameralnym gronie i kulinarnym popisom.

LEW (23 VII-22 VIII)

To może być bardzo urozmaicony dzień, ponieważ usłyszysz ciekawe wieści, ploteczki towarzyskie. Więcej czasu spędzisz też odpisując na listy lub rozmawiając przez telefon. Pamiętaj więc o rachunku.

PANNA (23 VIII-22 IX)

Nie żałuj sobie dziś drobnych przyjemności, postaraj o chwilę relaksu i dobrej zabawy. Chwila odprężenia pozwoli ci ze zdrowym dystansem spojrzeć na sprawę, która tak cię męczy.

WAGA (23 IX-23 X)

Spotykasz teraz sympatycznych ludzi i to w dodatku podziwiających twoje niecodzienne zainteresowania. Nie zabraknie więc okazji do ciekawych dyskusji i rozwijającej wymiany przemyśleń.

SKORPION (24 X-22 XI)

W tym dniu warto zwolnić tempo i nie dać się ponieść zbyt wzburzonym emocjom. Postaraj się dziś nadmierne nie denerwować, bo niekorzystnie odbije się to na pracy serca.

STRZELEC (23 XI-21 XII)

Wciąż unosisz się na fali wielkiego powodzenia. Twoje serce, bież szybko, bo twoja miłość właśnie rozkwita, a ty czujesz się dzięki niej szczęśliwa i spokojna.

KOZIOROŻEC (22 XII-20 I)

Dzisiaj zadbasz o swoje rodzinne gniazdko. Aura gwiazd sprzyja uupiększaniu wnętrza, a także udanym zakupom praktycznych rzeczy.

WODNIK (21 I-20 II)

Terminy w pracy zaczęły cię bezpośrodkowo gonić! Pora więc mniej bijać w obłokach, a więcej stać po twardej ziemi. Trzeba też wykazać się organizacją pracy.

RYBY (21 II-20 III)

Staniesz się bardziej systematyczna i realistyczna w swoim postępowaniu, a to pozwoli ci na uporanie się z trudnymi wyzwaniami w domu oraz pracy.

Wdzydze Kiszewskie. Śladami polskich odkrywców

Zawalczą o Peru



Drabina była ostatnim etapem toru przeszkód, szansa wyjazdu do Peru wyzwalała dodatkowe siły.

Do Wdzydz Kiszewskich zawitało 100 szczęśliwców, którym dane było wziąć udział w obozie selekcyjnym do telewizyjnego programu „Zdobycy - śladami polskich odkrywców Peru 2004”. Ich zmagania zobaczymy późną jesienią, w TVP 2.

Jeszcze osiemnastu

Dla znacznej większości przygoda zakończyła się już wczoraj. Do dalszych etapów zakwalifikowano najlepszych 18 zawodników.

Nadesłano kilkanaście tysięcy ankiet, na podstawie których do dalszego etapu selekcji zakwalifikowano cztery tysiące osób - mówi Michał Chudyba z Agencji TopArt w Sopocie. - Z kole z tej grupy wyłoniono tę setkę, która przyjechała do Wdzydz. Wśród nich dominują 30-latkowie, choć są oczywiście osoby starsze i młodsze. Przekrój zawodowy tych ludzi jest bardzo zróżnicowany. Mamy tu zarówno górników, jak i dyrektorów.

Badania i testy

Pierwszego dnia wszyscy uczestnicy poddani zostali badaniom fizjologicznym i psychologicznym, które umożliwiły specjalistom wyłonienie najlepszej „50”. Na-

stępne rano rozpoczęło testy sprawnościowe. Najpierw pływanie, a później przygodowo-sportowy tor przeszkód. Zawodnicy musieli m.in. wspiąć się po kilkumetrowej mokrej rynnie, aby za chwilę opuścić się liną do pontonu, na którym wiosłując rękoma trzeba było pokonać kilkadziesiąt metrów. Po trasie zadawano pytania, na które z pozoru odpowiedzieć każdy jednak po morderczym biegu staje się one arcytrudne.

Himalaishi do pomocy

Uczestnicy mieli okazję spotkać się z wielkimi polskimi himalaistami - Kubą Jakubczykiem, który jest głównym pomysłodawcą programu oraz wspierającym go Krzysztofem Wielickim.

Pomysł na zorganizowanie takiego programu kielkował przez kilka lat, teraz wreszcie udało się znaleźć sponsora i pozyskać media - mówi Kuba Jakubczyk, który razem z zdobywcą Korony Ziemi brakuje jedynie Mount Everestu. - Idea zdobywców jest przypomnienie i promocja dokonań znanych Polaków - podróżników, badaczy i odkrywców, którzy zapisali się w historii odkrywania świata.

Tekst i zdjęcia
Marcin Modrzejewski



Każdy krok uczestników śledziło oko kamery. Już w październiku, na antenie TVP 2, pierwszy odcinek „Zdobycy”.



Wspinanie się po mokrej rynnie nie należało do najłatwiejszych zadań.

Finał we wrześniu

W najbliższy weekend zacznie się cykl obozów szkoleniowych - górskich, wodnych i terenowych, które zakończą się 8 sierpnia finałem. Wystartują w nich trzy 6-osobowe drużyny. Ekpa, która zdobędzie najwięcej punktów pojedzie na wyprawę do Peru (3-21 września). Zmagania najlepszych będziemy mogli śledzić, od października do grudnia, na antenie TVP 2. Siedem odcinków poświęconych będzie etapom selekcyjnym, natomiast trzy - peruwiańskiej wyprawie.

Osteoporoza. Groźne złamania można skutecznie leczyć

Operacja dla stulatka

Jeszcze dziesięć lat temu starsza pani, która doznała urazu stawu biodrowego, miała niewielkie szanse na powrót do zdrowia. A tak się może skończyć nawet niewinny z pozoru upadek. We własnym domu. Wystarczy było potknięcie, niefortunne stąpienie i kość pęka jak zapalka. Starsze osoby „łamią się” łatwo, bo często cierpią na osteoporozę. Unieruchomiony opatrunkiem gipsowym staw nie chce się zrosnąć. Do niedawna - z obawy przed powikłaniami - nikt nie chciał operować wiekowej pacjentki. Tymczasem to dla niej jedyna szansa ratunku.

Dzisiaj sytuacja zmieniła się radykalnie - przekonuje dr med. Michał Pawlak, ortoped z oddziału ortopedii w byłym Szpitalu Kolejowym w Gdańsku (niedawno połączonym ze Szpitalem Wojewódzkim). Nawet pacjentom po 90. wszczepia się dziś endoprotezy a następnie jak najszybciej stawia się ich na nogi.

Biodro i nadgarstek

Im bardziej zaawansowana osteoporoza, tym ryzyko złamań większe.

Pacjenci z osteoporozą najbardziej narażeni są na tzw. złamania wieku starczego.

Kości łamią się im w dwóch charakterystycznych miejscach - tłumaczy dr Pawlak. Pierwsze to złamanie nasady bliższej kości udowej (szyjki lub tzw. przekrętażowe). Drugie - złamania nas-



Jadwiga Starczewska, 82-letnia mieszkanka Gdańska, już kilka dni po operacji wszczepienia endoprotezy cementowej może rozpocząć rehabilitację. Na zdjęciu z dr. med. Michałem Pawlakiem.

Fot. Adam Warława

dy kości promieniowej przedramienia, czyli nadgarstka. Osoby cierpiące na osteoporozę mają też skłonność do złamań kręgosłupa.

Niemal każdy przypadek złamania „szyjki” wymaga leczenia operacyjnego. Niezwykle rzadko ta część kości udowej zrasta się sama, gdyż w trakcie złamania dochodzi do uszkodzenia tętnicy odżywiającej staw. Im szybciej za złamaną szyjkę weźmą się ortopedzi, tym większe szanse, że starsza osoba odzyska sprawność.

Złamaną kość zespala się różnymi sposobami.

W złamaniach przekrętażowych stosuje się najczęściej stabilizację kości tzw. DHS-em, czyli specjalnym zespoleniem składającym się z płytki i śrub - tłumaczy dr Pawlak. W leczeniu złamań

szyjki kości udowej sprawa jest dużo prostsza. Uszkodzony staw zastępuje się endoprotezą, czyli sztucznym stawem.

Jolanta

Gromadzka-Anzelewicz

Endoproteza

Endoproteza, czyli sztuczny staw

Do wyboru są trzy rodzaje protez - dwie dwuczęściowe i proteza jednoczęściowa.

Młodszy pacjentom (60-70-letnim) zakłada się protezy dwuczęściowe. Jedną część zastępuje trzpień, drugą - panewkę stawu biodrowego. Tego rodzaju protezy dzieli się na cementowe i bezcementowe. Wśród pacjentów pokutuje męt, że bezcementowa proteza jest lepsza, bo starcza na dłuższy czas a cementową trzeba po kilku latach wymienić. Zdaniem dr Pawlaka - to nieprawdziwe przekonanie pokutuje od czasów, gdy protezy „raczkowały” i były bardzo niedoskonałe. Dobrze założona proteza cementowa starcza choremu tak samo długo, jak bezcementowa a więc 18 a nawet 20 lat. Na dowód - w Wielkiej Brytanii stosuje się niemal wyłącznie protezy cementowe.

Proteza jednoczęściowa zarezerwowana jest dla bardzo wiekowych pacjentów. Szybka rehabilitacja pacjenta, namawianie go do wstawania ze szpitalnego łóżka i chodzenia z podpórką - zapobiegają innym, groźnym powikłaniom (np. zaburzeniom pracy serca, niedokrwieniu mózgu, zapaleniom płuc), na które starsze osoby są szczególnie narażone.

Z cementem czy bez

Proteza bezcementowa, pokryta specjalnym tworzywem, po wszczepieniu przyswaja do tkanki kostnej. Wbudowuje się powoli w tkankę kostną pacjenta, co trwa kilka miesięcy a nawet pół roku. W tym czasie nie wolno w pełni obciążać chorej nogi.

Dla odmiany protezę cementową (chodzi oczywiście o specjalny cement kostny) zakłada się zarówno w przypadku złamań jak i zmian zwyrodnieniowych. Mają one tę zaletę, że pozwalają choremu wstawać a nawet chodzić już kilka dni po operacji.

Lekarz radzi

Grzybicą można zarazić się od kota

Podobno grzybicą można zarazić się nawet od zwierząt. Mamy w domu kota i psa, a moja 6-letnia córka jest też „kocią mamą” dla wszystkich zwierzątek na podwórku. Mała choruje na alergię skórą, boje się więc, by nie zaraziła się dodatkowo grzybicą. Czy taka grzybica też atakuje stopy i paznokcie?

Marzena W. z Gdańska

Odpowiada

dr med. **Mario Smętek** - specjalista dermatolog z Przychodni „Kaletnicza”.

Pacjenci z grzybicą odwiedzają najczęściej do mojego gabinetu głównie wce-

sną jesienią, na wakacjach. Na zakażenie tego rodzaju grzybem szczególnie narażone są dzieci, które lubią przytulać bezpańskie psy i koty. Właśnie koty - dachowe i podwórkowe - są najczęściej nosicielami grzybicy. Ten rodzaj grzybicy objawia się plamami na skórze, które nie boją i rzadko swędzą. Wyglądają jak uczulenie. Z reguły występują w miejscu, do którego dziecko przytulało kota a więc na policzku, w okolicy szyi. Mogą pojawić się nawet po miesiącu od kontaktu z zarażonym zwierzęciem. Gdy takie objawy rodzice u dziecka zauważą, powinni zasięgnąć porady dermatologa. Wymagają one leczenia.

(jog)



Fot. Adam Warława

A TO CIEKAWE

■ Zęby i ciąża

Jeżeli nie zdążyłaś wyleczyć zębów przed zacięciem w ciążę, zrób to jak najszybciej. Naukowcy mają bowiem coraz więcej dowodów na to, że przewlekłe zakażenia jamy ustnej mogą spowodować reakcję układu odpornościowego, która wywoła poród przedwczesny. Od dawna wiadomo, że ryzyko urodzenia wcześniaka związane jest najczęściej z zakażeniem organizmu matki; głównie wewnątrzmacicznym i bakteryjnym zakażeniem pochwy (w tym rzeżyszczem, chlamydiami). Ale nie tylko; do porodu przedwczesnego a więc przysięcia na świat wcześniaka mogą przyczynić się również biegunki i zakażenia układu moczowego u kobiety ciężarnej. Najnowsze badania dowodzą, że ryzyko porodu przed czasem a także zahamowania wzrostu płodu w macicy, zwiększa się nawet siedmiokrotnie, gdy przyszła mama cierpi na przewlekłą chorobę przyzębia, czyli działań w których tkwią zęby.

■ Witamina D i rak

Przyjmowanie witaminy D w ilości przekraczającej 645 j.m. na dobę może istotnie zmniejszyć ryzyko rozwoju zaawansowanego raka jelita grubego - twierdzą niemieccy lekarze. Ochronnie na śluzówkę jelita działa też błonnik pochodzący z produktów zbożowych (w ilości 4,2 g na dobę) oraz codziennie przyjmowanie małych dawek niesteroidowych leków przeciwzapalnych. Ryzyko tej choroby zwiększa natomiast: predyspozycje rodzinne (a więc rak jelita grubego u krewnego pierwszego stopnia: ojca, brata), palenie papierosów oraz spożywanie średnich i dużych dawek alkoholu. Warto więc unikać alkoholu w większych ilościach, pić codziennie mleko, jadać chleb z gruboziarnistymi ziarnami i tykać codziennie witaminę D.

■ Zastrzyk na osteoporozę

Osteoporoza, która nęka wiele kobiet po menopauzie może być skutecznie leczona przy pomocy jednego zastrzyku na rok. Badacze zaobserwowali, że 4 mg kwasu zoledronowego (silny związek z grupą tzw. bisfosfonianów) zwiększa gęstość mineralną kręgów lędźwiowych i gęstość szyjki kości udowej. Znacznie obniżają się też wyniki badania znanego każdej kobiecie chorej na osteoporozę, czyli biochemiczne markery resorpcji kości. Podsumowując - lekarze uważają, że wstrzyknięcie kwasu zoledronowego raz na rok daje takie same korzyści pacjentowi, jak codzienne doustne przyjmowanie innych bisfosfonianów.

■ Herbata chroni serce



Fot. Adam Warława

Zielona i czarna herbata mogą poprawić profil lipidowy, czyli badanie które pokazuje na ile nasze naczynia krwionośne narażone są na miażdżycę. Przez 12 tygodni 240 osób (zarówno kobiet jak i mężczyzn) stosowało wyciąg z zielonej herbaty wzbogacony biologicznie aktywnymi flawonoidami z czarnej herbaty oraz dietę ubogotłuszczową. Dzięki tej kuracji udało się u tych osób obniżyć stężenie złoego cholesterolu LDL o ponad 16 proc. i zwiększyć poziom dobrego cholesterolu (HDL) o ponad 2 proc. Zdaniem lekarzy wyciąg z zielonej herbaty wzbogacony wybranymi związkami z czarnej herbaty hamuje wchłanianie cholesterolu w jelitach, zwiększa wydalanie tłuszczów i cholesterolu z kałem i zmniejsza stężenie cholesterolu wytwarzanego przez wątrobę.

(jog)

Wspominamy...



Jeśli chcesz na tej stronie zamieścić wspomnienie o bliskiej Ci osobie, która odeszła, wystarczy, że przesyłasz tekst pod adresem naszej redakcji:

„Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11
80-894 Gdańsk
z dopiskiem „Wspomnienia”.
Do listu możesz też dołączyć fotografię.

Odeszli od nas

Pamięci Jadwigi Sobkowiak

Moja Teściowa - wspaniała i kochana Mama, Żona i Babcia. Człowiek - dusza.

Dobra, czuła, życzliwa i uczciwa. Martwiła się zawsze o wszystkich, nie myśląc o sobie. Zawsze służyła dobrą radą, nie narzucając się nikomu. Bardzo kochała zwierzęta. Potrafiła najlepszy kasek pozostawić dla swojej ukochanej Agi.

Życie nie szczędziło jej trosk i bólu. Odeszła nagle, na ulicy, idąc na pogrzeb sąsiada. Nie doszła, ale razem z nim zapukała do bram niebios.

Brakuje nam Ciebie, Jadziu - Mamo i Babciu. Zawsze będziemy Cię wspominać z wielką serdecznością.

Bożena, Domi i Sylwek

Pamięci naszego syna i brata Marka Lewandowskiego (17.03.1967-9.06.1984)

Minęło już dwadzieścia
długich lat
Od kiedy kirem okrył się
nasz świat
Słońce zgasło na naszym
niebie
Gdy w jednej chwili
straciliśmy Ciebie
Byłeś Marku naszą wielką
nadzieją
A dzisiaj, kiedy skronie
bieleją

Mysła wracamy do tamtych dni
Które radością wypełniałeś nam Ty
Ukochanym synem i bratem nam byłeś
Miłością swą nas hojnie darzyłeś
Tym losu wyroki są okrutniejsze
Że zgasiły to, co najcenniejsze
Iskrę życia radości pełnego
W sercu młodzińca siedemnastoletniego
Dzisiaj zapalając świeczkę na Twoim grobie, wiemy, że
Kiedys i my spocniemy przy Tobie
Lecz Pan mający mądrość i władzę zbawienia
Przerwie nam wszystkie rozłąki cierpienia
I z aniołami w Raju postawi pospółtu
To co doczesne wskrzeszając z popiołu.



Rodzina

N E K R O L O G I

Kolegom
LESZKOWI LUBECKIEMU I ADAMOWI PAWEŁCZYKOWI
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA I TEŚCIA

składają
pozostający w głębokim smutku
Zarząd oraz koleżanki i koledzy z AWEK Sp. z o.o.

146675A

Z głębokim żalem żegnamy naszego Kolegę,
emerytowanego nauczyciela

PAWŁA OLEJNICKIEGO

Dyrekcja, pracownicy i młodzież
Zespołu Szkół Handlowych
w Sopocie.

147192A

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej Koleżanki

REGINY NABORCZYK

Łącząc się w bólu
z RODZINĄ

składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Koleżanki i Koledzy z przychodni „Remed-Lectus”

147038A

Panu HENRYKOWI KARPIŃSKIEMU
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

ŻONY

składają
Sąsiedzi ze Wspólnoty Mieszkaniowej w Gdyni
przy ulicy Abrahama 28.

147078A

MARIJ JANISZEWSKIEJ
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają
Zarząd Unisoftu z pracownikami.

145999A

Naszej Koleżance
BASII MARJANOWSKIEJ
i Jej RODZINIE
wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

MAMY

składają
koleżanki, koledzy i pracownicy
Szkoły Podstawowej nr 1 w Sopocie.

146127A

Wyrazy głębokiego współczucia
Kolezde TADEUSZOWI SANKOWSKIEMU
w związku ze śmiercią

MATKI

składają
członkowie, pracownicy i Zarząd Aeroklubu Gdańskiego.

146798A

Wszystkim, którzy brali udział w uroczystościach pogrzebowych
Naszego Kochanego Syna i Brata

†
s. i p.

TOMASZA BOHN

oraz wspierali nas w tych trudnych chwilach

składamy serdeczne podziękowania.

Rodzice i brat

146795A

Wszystkim, którzy byli z nami
w tak ciężkich chwilach
i wzięli udział we Mszy Żałobnej oraz pogrzebie

†
s. i p.

BRONISŁAWY DOBOSZ

serdeczne podziękowania

składają Rodzina

146466A

Łączymy się w smutku
z RODZINĄ
zmarłego Kolegi

ROMANA SZARMACHA

Przyjaciele z Kola PZW „Przymorza”

146753A

„Rozłąka jest naszym losem, spotkanie naszą nadzieją (...).
Wyrazy głębokiego współczucia dla
KAZIMIERZA GOŁASZEWSKIEGO
z powodu śmierci

MATKI

składają jednocząc się w smutku

koleżanki, koledzy, Zarząd oraz Rada Nadzorcza
ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Żabianka”.

146073A

NEKROLOGI

przyjmowane są z dnia na dzień

• w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej:

od 8.00 do 18.00 od pon. do śr. i w pt.
od 8.00 do 14.30 w czwartek
od 9.00 do 15.00 w sobotę

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 30 03 216 do 217, faks 30 03 213
Gdynia, ul. Władysława IV 17, tel. 660-65-18, faks 660-65-17
(w soboty od 9.00 do 14.00)

telefony i adresy pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce na stronie redakcyjnej

• w zakładach pogrzebowych
współpracujących z prasą Bałtycką
• w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

adresy oraz godziny otwarcia biur na stronach z ogłoszeniami drobnymi

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowiada
Katarzyna Samulska - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulska@prasabalt.gda.pl

29813A

RODZINIE
naszego serdecznego Kolegi

HENRYKA OKONKA

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

składają
Zarząd, Koleżanki i Koledzy
z PPH BOMI.

147016A



ppu
Żeleń
Sp. z o.o.
(dawniej Miejskie Przedsiębiorstwo Żeleń)
Gdańsk-Wrzeszcz
Paryżantów 76
• całodobowe usługi pogrzebowe
• zakład kremacji
• przewóz zwłok
• własna chłodnia

341 73 35 341 20 71

W tych dniach powinien trafić do księgarń przepiękny album „Boże Męki - krzyże i kapliczki przydrożne na Kaszubach”. Dwa autorzy: Aliona Klejwa i Józefa Borzyszkowskiego. I dwóch wydawców: Wydawnictwo Instytutu Kaszubskiego i polifonickie wydawnictwo Bernardinum. Album można przysłać z niejakim zdziwieniem. Dopiero teraz? Taki dokument artystyczny o kraiach wysokich krzyży? Ale nareszcie jest. Kaszuby mogą być dumne.

(tas)



Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

poniedziałek 5 lipca 2004 r.

Gdynia. Festiwal nowych brzmień

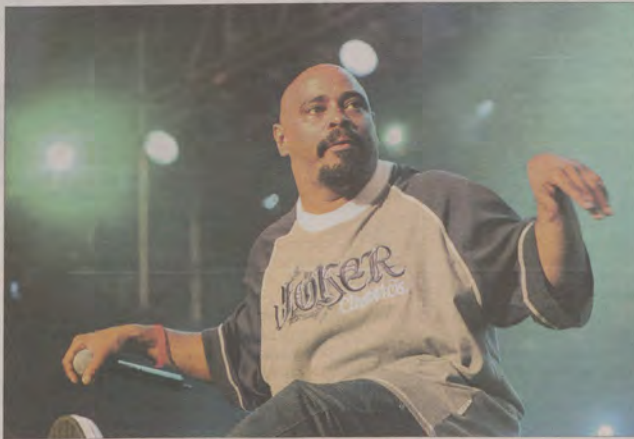
Open Skwer Kościuszki

W piątek i sobotę Gdynia żyła drugą edycją Open'er Festival. Przez oba dni na ogrodzonej przestrzeni Skweru Kościuszki pojawiło się ok. 10 tys. słuchaczy.

Teren festiwalowy był rygorystycznie zabezpieczony. Na pierwszej bramce sprawdzano bilety i rewidowano plecaki. Piszczemu te słowa skonfiskowano otwieracz do puszek jako niebezpieczny przedmiot. Na drugiej bramce bilety sprawdzano elektronicznie.

W programie znaleźli się wykonawcy nowoczesnej muzyki z pogranicza elektroniki, rocka i hip-hopu. Wszyscy mieścili się w definicji, ale artystycznie sprawiali się różnie.

W piątek koncert rozpoczął się od zespołu Sisters, który ostatnio sprawia wrażenie, jakoby przeniósł się do Trójmiasta na stałe (trzy koncerty w jednym weekendzie!!!). Siostry Przybysz zagrały sumiennie, ale za brakło zaskoczeń. Najlepszego tego wieczoru był Cypress Hill - amerykańscy weterani hip-hopu przyjechali do Polski w głowie najnowszego przeboju



Cypress Hill pobudzili do skoków publiczność wszelkiej maści.

„What's Your Name...”, którego zresztą nie wykonali. Usłyszeliśmy za to pulsujący rytmem, ostry koncert hip-hopowy z żywymi bębni. Aplauz i dwa bisy. Niewypałem okazała się główna gwiazda, wokalistka Pink. Tu zwyczajowe pożegnanie spotkało się z ciekawymi brawami i exodusem publiki. Trudno zachwycić się utworami, które brzmią jak parodie Janis Joplin,

a jeszcze bardziej Alanis Morissette.

Drugi dzień przywitał nas ulewą. Panikarze twierdzili, że koncert się nie odbędzie. Jednak chmury rozeszły się na czas. Dwaj pierwsi wykonawcy - Smolik i Adam Freeland występowali jednak równocześnie na dwóch scenach i trzeba było wybierać pomiędzy znaczącym producentem i słynnym didżejem.

Obaj wypadli bardzo dobrze (wrażenia z wahadłowego kursowania pomiędzy). Brytyjka Allison Goldfrapp sprytnie połączyła brzmienia triphopowe z rockiem spod znaku Blondie i muzyką elektro z lat 80., ale była to tylko ze smakiem zaprojektowana błyskotka.

Klasą dla siebie był zamknięty festiwal Massive Attack. Zespół przedstawił program przekrojowy ze



Massive Attack - rytmiczna hipnoza z Wysp Brytyjskich.

swojej piętnastoletniej kariery, od debiutu po utwory jeszcze niepublikowane. Motywem łączącym cały koncert była mroczna atmosfera i piękne melodie. Nie obyło się bez kultowych „Safe From Harm”, „Unfinished Sympathy” czy „Futureproof”. Imponujące było też nagłośnienie i świetne wizualizacje sceniczne.

Dla nich jednych warto było odwiedzić Gdynię. Tak

też zrobili fani z całego kraju.

Irytowali tylko jegomoście w dresach, którzy po kilkanaście razy w trakcie trwania koncertu przeciwstawiali się przez tłum tam i z powrotem, nie miarkując się przy tym w słowach. Nigdy nie ma pełni szczęścia.

Tomasz Rozwadowski
Zdjęcia
Sławomir Ptasznik

Fermata 2004. Recital Alberto Nose

Z włoskim temperamentem

Cztery ballady Fryderyka Chopina, cztery etudy op. 4 Karola Szymanowskiego oraz dwie etudy i sonatę nr 5 Aleksandra Skriabina usłyszała publiczność zgromadzona w sobotę w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Grał włoski pianista Alberto Nose. 25-letni muzyk z Werony był jedną z gwiazd Festiwalu Pianistycznego „Fermata 2004”.

Nose jest absolwentem Conservatorio di Musica „F.E. Dall'Abaco” w Weronie - klasy fortepianu Laury Palmieri. Studiował też w słynnej International Piano Academy „Incontri col Maestro” pod kierunkiem Franco Scala, Borisa Petruschanskiego, Antonia Ballistrę oraz Leonarda Margariusa.

Koncertował z wieloma orkiestrami symfonicznymi na



Alberto Nose oczarował melomanów.

Dziennik Bałtycki

Dla melomanów

Trwa Festiwal Pianistyczny i Pomorskie Warsztaty Pianistyczne Fermata 2004. Melomani mieli już okazję usłyszeć koncerty gwiazd - Eugena Indjica i Alberto Nose. Uczestnicy warsztatów prezentowali się w salach zamkowych w Krokowej i Malborku. Przed nami jeszcze koncert uczestników warsztatów (7 lipca, g. 19) i recital fortepianowy Waldemara Wojtala (8 lipca, g. 19) w Lubiewie pod Gdańskiem. 9 lipca, o g. 18, w Akademii Muzycznej w Gdańsku wystąpią laureaci warsztatów. Wstęp na wszystkie koncerty wolny.

całym świecie. Jest zwycięzcą prestiżowych konkursów pianistycznych. Melomanów z Polski oczarował w 2002 roku, podczas XIV Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego, którego został laureatem.

(am)

Sopot. Dni Kultury Etnicznej Zawitał świat

Miłośnicy kultury greckiej, tatarskiej, mongolskiej czy żydowskiej nie mają powodów do narzekania. Przez trzy dni mieszkańcy Sopotu mogli zasmakować nie tylko kuchni sprowadzonej z najdalszych zakątków świata. Mogli również obejrzeć prace artystów wywodzących się z najróżniejszych grup etnicznych, posłuchać konferencji popularno-naukowej poświęconej kulturze poszczególnych państw albo pójść do kina. Przez całą noc w sopockim DKF Marcello odbywał się bowiem pokaz filmów poświęconych tej tematyce.

Sopot to urodzisko o charakterze międzynarodowym - wyjaśnia pomysłodawca imprezy jej

współorganizator - Selim Chazbijewicz, przedstawiciel mniejszości tatarskiej w Gdańsku. - Postanowiliśmy więc zorganizować imprezę, której zadaniem byłoby zapoznanie mieszkańców Trójmiasta z mniejszościami etnicznymi, które w Polsce istnieją, ale o których mówi się bardzo mało lub w ogóle.

I rzeczywiście. Przez trzy dni trwania Pomorskich Dni Kultury Etnicznej można było poznać nie tylko owoce twórczości zamieszkujących Trójmiasto mniejszości narodowych, ale również docenić ich temperament, humor oraz osobowość. Przybyli do Dworku Sierakowskich goście bawili się znakomicie.

Justyna Świerczyńska

Sopot. Atelier na początek lata Justyna Piaf



Justyna Szafran za każdym razem ściąga tłum widzów.

Fot. Grzegorz Makarewicz

Sopocki teatr Atelier rozpoczął tegoroczne lato koncertowo. Trio Revirado dało koncert tang argentyńskich, Justyna Szafran dwa recitale piosenek. Przed nami dwa dni ciszy, a we środę, 7 lipca, pierwsza próba generalna hitu sezonu: sztuki „Happy Days” Samuela Becketta w wykonaniu aktorskim Bogusławy Schubert i Adama Zuchowskiego.

Nie pierwszy raz Justyna Szafran występuje w Atelier. Za każdym razem jednak ściąga tłum widzów. Tak było i tym razem. Ściągnęli fani, którzy zmuszali ją do wielokrotnych bisów, nie chcąc rozstać się z wygaśnięciem ostatniej nuty w programie. Mówię tu głównie o recitalu „Piaf”, od którego pani Justyna rozpoczęła występy w Sopocie.

Trzeba mieć dużo pewności siebie albo i beczelności, żeby zdecydować się na recital piosenek Edith Piaf. Nieuchronnie jest się wtedy skazaną na porównywanie z kruszyną o metalowym głosie, przy którym dzisiejsi „metalowcy” wyglądają jak krecie kupki na łące. A Justyna Szafran wygrywa to porównanie nie dlatego, że koniecznie chce się mierzyć z pierwowzorem, ale że jest śpiewając tamtą - inną. Swoją własną. Też krucha, ale mocna, ale też dziewczęco-co niewinna, co w pewnych sytuacjach (marzenia płiennej miłości) ma szczególnie smak.

Akompaniował na akordeonie Wiesław Przadka i on też waleń przyczynił się do jej sukcesu.

(tas)

DO POCZYTANIA

■ Portrety godziwe

- Kalina nigdy nie robiła wrażenia, by kiedykolwiek mogła być dziewczą. A jednak była to prawda. Kalina wyglądała wtedy jak świeżo wypieczona bułeczka; z obfitym biustem sięgającym niemal po zęby i oczami młodej sowy. Mówiąc nieco po starszemu - była pełneta - tak pisze o Kalinie Jędrusik Kazimierz Kutz, jeden z najwybitniejszych polskich reżyserów teatralnych i filmowych. Zacytowaną wypowiedź o legendarnej polskiej aktorce przeczytamy w książce „Portrety godziwe”, wydanej przez krakowskie Wydawnictwo „Znak”. „Portrety...” to frapujące i oryginalne wspomnienia o ludziach, z którymi autorka połączyła pracę, sztukę albo miejsce urodzenia - jego ukończony Śląsk. Pisz o tych, którzy odeszli m.in. Zbigniewu Cybulskim, Stanisławie Dygacie, Tadeuszu Łomnickim oraz... Edwardzie Gierku. Jedynym żyjącym bohaterem jest nasz gdański scenograf Marian Kozłowski.

Grażyna Antoniewicz



Raz pokrzywą, raz miodem

Hamlet ze stocznii

Zachód słońca nad stocznia. Przy portowym basenie Hamlet (Maciej Czarnik) i Horacio (Cezary Rybiński) grają w turbogolfa. Celem są powybijane okna. Podążając za piłeczką uderzoną przez duńskiego królewicza, widzowie wchodzi na mrocznej hali - Elsynoru. Na białym koniu wjeżdża Duch Ojca (Jerzy Górkowski). Za stołem Klaudiusz koneser win i światowiec uczuje z dworakami. Hamlet i Ofelia (Marta Anna Kalmus) toczą miłosną grę na kanapie pod kiczowatą zasłoną z palmami. O ścianę roztrząsają się butelki. Ostra muzyka. Historia Hamleta staje się nam bliska. To nie jest już walka z ojcem. To bunt przeciwko światu. Światu cynicznej polityki, obłudy i kłamstwa. Spektakl rozgrywa się na kilku piętrach hali suwnicowej. Wędrujemy wyżej. W metalowej klatce znajdujemy sypialnię królowej Gertrudy (Joanna Bogacka). Podglądamy jej rozmowę z synem, zauroczonym młodym mężem, Klaudiuszem i znów wędrujemy. W portowym basenie płynie ciało Ofelii. Hamlet i dworacy zracają się, aby



Z lewej Guildenstern, czyli Rafał Kronenberg, obok Rosencrantz - Wojciech Kalarus, Horacio - Cezary Rybiński i Ozyk - Dariusz Szymaniak. Na stole Klaudiusz - Grzegorz Gzyl.

Fot. Adam Wójcik

je wyłowić. Uśmiechy widzów, ale i pewien niepokój. Została przekroczone granica intymności. Nie ma bezpiecznej rampy, jesteśmy w środku wydarzeń. Ocieramy się o nie. Inscenizacja przedstawienia „H.” Jana Klaty niektórych być może zbulwersuje, mnie zaś zachwyciła. Podziwiam reżysera za umiejętność pracy z aktorami. Wszystkie role są świet-

ne. Zaskakuje perfekcja i żar, wyrazisty ruch sceniczny, nieskazitelną dykcję. Każde słowo dociera do widzów.

Cóż można powiedzieć o Hamlecie Macieja Czarnika. Jest swobodny, współczesny w środkach wyrazu i pełen prawdy. Także Grzegorz Gzyl jako Klaudiusz stworzył znakomitą rolę. Na osobną uwagę zasługują

aranżacja przestrzeni Justyny Łagowskiej. Piękne i wyjątkowo sugestywne światła malujące wnętrza stoczniowej hali. W miarę rozwoju akcji białe kostiumy przestają być nieskazitelnymi. Brudne ręce, plamy na honorze i odzieniu... „H.” Jana Klaty to spektakl wybitny.

Grażyna Antoniewicz

Gdańsk. Finał gry z widzem

Pomiędzy realnością a złudzeniem

Wystawa-zdarzenie w Łaźni: „Hamlet czy (raczej) Wiele hałasu o nic?” kończy dwuletni projekt artystyczny pod nazwą „Re:Location 1-7/Shake”. Oprócz gdańskiej Łaźni wzięło w nim udział siedem europejskich centrów sztuki: z Luksemburga, Bukaresztu, Słowacji, Szwajcarii, Austrii, Francji i Niemiec. Każde z nich zorganizowało u siebie przynajmniej jedną wystawę, której nadrzędną ideą było poszukiwanie i próba nawiązania kontaktu z odbiorcą sztuki współczesnej.

Nareszcie! To jeden z najsmaczniejszych projektów w tej skali, o jakich słyszałem i chwalał Adamowi Budakowi, który projekt „Re:Location” wymyślił i przeprowadził, zdobywając nań niebagatelne środki (słownie: milion euro) z funduszy Unii Europejskiej. Nareszcie sztuka współczesna nie zadziera nosa, nie wypina tyłka na widza, ale stara się zdobyć jego uwagę. Więcej nawet: stawia go na pierw-

szym planie. Artyści sami ze sobą nie potrafią się najczęściej porozumieć (zwłaszcza młodzi ze starymi), a cóż dopiero z widzem?

Wystawa „Hamlet czy (raczej) Wiele hałasu o nic?” zakłada, że polskie życie instytucjonalne sztuki oscyluje pomiędzy tragedią a komedią, pomiędzy realnością i złudzeniem. Grzegorz Kłaman zbudował w Łaźni autentyczną saunę fińską, z możliwością zażycia jej przez widza. Oskar Dawicki przedstawił fotografie wygrzewających się w oknie marihuany, która przy dokładniejszym obejrzeniu okazuje się - fiksem. Roman Dziadkiewicz skopał w pobliżu galerii dziecko zarośnięty ogródek i posadził w nim kwiatki Ofelii. Robert Rumas przeniósł do wnętrza Łaźni wnętrza kultowe dla Łąkowej i okolic kawiarni „Kameralna”. Na wernisażu była nawet sama właścicielka, serwowano jadło i napitki! Skandalistka Julita Wójcik przedzierzgnęła się w



Grzegorz Kłaman zbudował w Łaźni autentyczną saunę fińską, z możliwością zażycia jej przez widza.

Fot. Robert Kowalski

wedutystkę, tj. malarkę widoków miasta. Owszem, wodzi pędzelkiem (na filmie wideo) po okolicznych fasadach, ale nie zostawia śladów, a jej ręką kieruje ktoś zza kadru. Kto? Oto jest pytanie. Do

współczesnej sztuki. Kto nią kieruje?

Wystawa czynna jest do 15 sierpnia w godz. 12-18 (oprócz poniedziałków). Jaskółca 1, wstęp 3 i 5 zł.

Tadeusz Skutnicki



Maria Gala (22.1.)
z Białki Białej
- Ja mogę polecić wszystkim wycieczkę do Tunesji. Tam właśnie spędzę dwa tygodnie. Myślę, że dobrym pomysłem jest też rejs łódką po mazurskich jeziorach.

SKRÓTEM

Dobra wiadomość

Dzisiaj, po kilku latach starań, nastąpi uroczyste otwarcie kąpieliska morskiego w Gdańsku Sobieszewie. Cieszyć się z tego nie tylko turyści, ale również stali mieszkańcy tej części Gdańska.

- Od kilku lat zabiegaliśmy o otwarcie u nas strzeżonego kąpieliska - mówi Mieczysław Cierpiot, przewodnicząca Stowarzyszenia Przyjaciół Wypły Sobieszewskiej. - Dzięki niemu będzie bezpieczniejsze.

Długość strzeżonego odcinka wynosi 200 metrów. Nad bezpieczeństwem turystów czuwa 9 ratowników. Jest także opieka medyczna. Piaszczyste dojeżdża do plaży zostało pokryte gumowym dywanikiem, więc dotrą tam również osoby niepełnosprawne.

(K.N.)



Monika Buczyńska (20.1.)
Białogostoku

- Proponuję opalanie na ławkach sopockiego moła. Sama ostatnio próbowałam. Było rewelacyjne.

18-tka Teleexpressu



- To mnie przerasta - mówi Maciej Orłoś. - Nawet Sierocki mi nie pomoże.

Telewizyjne VIP-y na plaży i białe płótno zamiast czerwonego dywanu na piasku... Te obrazy na pewno zapamiętają turyści, którzy wczoraj odwiedzili Krynicką Morską. Okazja była wyjątkowa - osiemnaste urodziny Teleexpressu i pierwsza rocznica otwarcia ulicy Teleexpressu w tym nadmorskim kurorcie. Jesteśmy pełnoletni i teraz wolno nam w zasadzie wszystko. Dostaliśmy dowód osobisty z rąk ministra Kalisza i czujemy się bardzo dobrze - zapewniała Beata Chmielowska-Olech, która prowadziła teleexpressowe wejścia na wizję z plażowego studia. Popularną prezenterkę przez cały dzień oblegali fowcy autografów. Panie komentowały jej superletnią sukienkę, a panowie dziwili się, że... taka niska, bo w telewizji wygląda na wyższą. Dopiero przed godziną 17 nadeszły "posiłki" w osobach Macieja Orłosa i Marka Sierockiego. Najwięcej emocji wybudziła jednak teleexpressowa zupa. - Składa się m.in. z soczewicy, ryżu i cebuli, ale pełnej receptury nie zdradzę, bo otrzyma ją tylko ten restaurator, który wylicytuje najwyższą kwotę na cel charytatywny - wyjaśnia Krzysztof Górski, pomysłodawca zabawy.



- Skoro Orłoś w programie gra pierwsze skrzypce, to niech i tu sam sobie radzi - wycedził przez zęby Marek Sierocki.



- I chodzi o to, żeby dodać odpowiednią ilość soli - czaruje Maciej Orłoś Beatę Chmielowską-Olech.

Na krynickiej plaży obserwowaliśmy też Mistrzostwa Polski w Krojeniu Cebuli o Puchar Redakcji Teleexpressu. W kategorii zawodowców najlepszym okazał się Michał Jankowski, szef kuchni w "4 porach roku" z Krynicy. Drugi puchar pojedzie do Mogielnicy, bo w gronie amatorów wygrała turystka Jolanta Blach.

(jes.)



Martyna Kowalska (19.1.)
z Gdańska

- Najlepszą formą relaksu jest dla mnie opalanie i kąpiele w morzu. Ale przy takiej pogodzie, to w grę wchodzi raczej solarium i basen...

Jacek Dymek, strongman
- Muszę zrzucić trochę kilogramów. Co mi pan poradzi?

- Żadna dieta nie przyniesie skutku, gdy nie będziemy ćwiczyć i spalać naszych kalorii.

- Ja strasznie szybko się męczę. Ile ma być tych ćwiczeń?

- Wystarczy trzy razy w tygodniu po półtorej godziny. Jeśli możemy korzystać z urządzeń aerobowych, np. roweru stacjonarnego czy steppera, to najlepiej robić to z samego rana i na czczo.

Jeśli ktoś chce ćwiczyć z ciężarkami, biegać, jeździć rowerem czy korzystać z basenu, to pora nie jest już taka istotna.

- A może coś łatwiejszego przed telewizorem...
- Wiele dają nam najprostsze ćwiczenia jak przysiady, pompki czy rozciąganie.



Wioletta Truskowska (22.1.)
z Łomży

- Przede wszystkim liczy się wypoczynek aktywny. Skoro mieszkacie nad morzem, to proponuję sporty wodne.



JAŚ WĘDROWNICZEK

Pierwsi do piersi

Byłem wczoraj w Uście. Widziałem to, o czym trąbiła ostatnio cała Polska i o co kłóć się teraz radni kurortu. Widziałem herb Ustki... Jak już powszechnie wiadomo, największe boje toczyły się o biust luskawatej piękności (czy ma być mała "trójka" - jak dotąd, czy może "dobra czwórka" - jak chcieli niektórzy radni). Ja tam swoje zdanie mam i twierdzę, że piersi syrenki są całkiem, całkiem... To samo mówili mi mieszkańcy. - Cycki jak cycki - ucina krótko pan Władysław, rybak. - Widziałem ładniejsze, ale te też nie są najgorsze. - Dobry ma biust. Małe przecież też są fajne - dodawał 22-letni Tomek. Panowie nie wiedzieli jednak, że to właśnie wielkość biustu przyćmiła ostatnie dyskusje heraldyczne, które w Radzie Miasta toczyły się na temat całosci herbu. Swoją drogą, jeśli ktoś w kurorcie tak to sobie wymyślił, żeby z miejskiej sesji piersi herbowej syrenki przeniosły się do ogólnopolskich mediów, to naprawdę nieźle to wykombinował. Nie pamiętam już, czy znalazła się gazeta, stacja telewizyjna i radiowa, która by w ostatnim tygodniu choć raz o Uście - w miłym dla oka i dotyku kontekście biustu - nie wspomniała. I to się nazywa promocja.

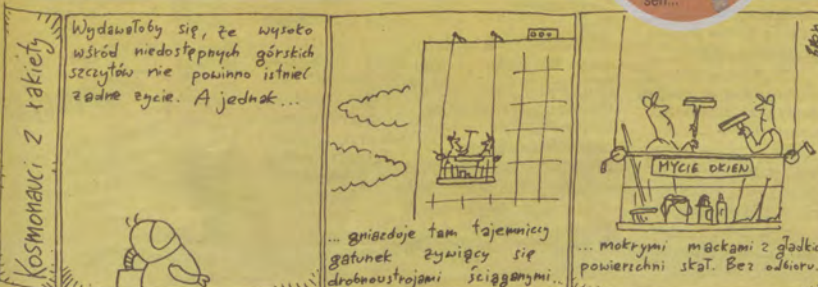


Z czym do ludzi

Nastarogardzkim targowisku pojawiły się pierwsze grzyby. Na razie ich zbieraniem trudnią się głównie dzieci. - Cena w skupie nie jest atrakcyjna, dlatego sprzedajemy je na targu - mówi Łukasz Meyer z Bytoni. Za plastikowy duży pojemnik z dorodnymi masłakami dostanie 10 złotych. - Znam dobrze miejsca, które "lubią" grzyby - mówi przedsiębiorczy chłopak. - Wstaje o szóstej, a przed ósmą jestem już na targu. Jagód w kociewskich lasach, według Łukasza, jest jeszcze mało.

- Za litrowy słoik można dostać sześć złotych - dodaje.

(jotes)



PERELKA

Klanino

7 180 pkt
w 2003 r.

- ludność - 476 mieszkańc
- położenie - na trasie z Pucka w kierunku Krokowej
- baza noclegowa - można zatrzymać się w internacie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
- odległość do morza - ok. 7 km



Niepodważalnym atutem Klanina jest zabytkowy, pochodzący z początków XIX wieku eklektyczny pałac...



... oraz otaczający go park botaniczny. Dawny właściciel kompleksu był niemiecki ród von Grass.

Fot. Roman Kiciński

Turystyczny SMS:

W Klaninie poczujesz tchnienie historii spacerując po ścieżkach parku, po których dawniej spacerowali członkowie znanego rodu von Grass.

Kupon konkursowy

PERKA I PEREKA

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

miejscowość typowana...

przed obiadem

Najsmaczniejsze pomysły na poniedziałek



O godz. 11 zapraszamy na Międzynarodowy Turniej o Puchar Bałtyku w siatkówkę plażową - plaża w Darłowie.



O godz. 12 powinniśmy się znaleźć w słupskim Muzeum Pomorza Środkowego (ul. Dominikańska 5), gdzie odbywa się V Jarmark Gryftów. Atrakcją są: kramy z wyrobami rękodzielniczymi i twórców ludowych, kramy antykwaryjne i kolekcjonerów, pokazy bicia słupskiego żetonu pamiątkowego Gryfa i wyrobów z wosku pszczelego.



O godz. 12 możemy się wybrać do kościoła pod wezwaniem św. Jacka w Słupsku (ul. Dominikańska 5-9). Trwa tam Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej.



O godz. 12 na zamkowy dziedziniec w Gniewie wytoczone zostanie 3-funtowe działo regimentowe będące repliką armat XVII-wiecznych. Oddawana jest też salwa na „Anioł Pański”. Warto to zobaczyć!



O godz. 10 na boisku tczewskiego stadionu miejskiego rozpoczyna się kolejny turniej piłki nożnej dla uczniów szkół podstawowych. Uwaga - wymagana legitymacja szkolna.



O godz. 16.30 zaglądnijmy do jedynej kościelnej galerii (ul. Miodowa 13), w której otwarto nową wystawę „Raz w roku - portret miasta i miejscowości o określonej liczbie ludności”, autorstwa Andrzeja Żaka, aktora gdańskiego teatru Miniatura.



O godz. 18 w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie (ul. Powst. Warszaw 2/6) można oglądać trzy nowe wystawy. Do malarstwa Alfreda Lenicy oraz „Fotografii dzikiej przyrody 2003” wczoraj docisłował „Pejzaż malarzy polskich z Łowoskiej Galerii Sztuki”. Bilety: normalny - 8, ulgowy - 5, kolonijny - 3 zł.



O godz. 20 zaprasza Żywieckie Muzeum Humoru na Targu Węglowym w Gdańsku. Zobacz m.in. talerz przykręcony do stolika i lżykę na łańcuchu z filmu „Mis”, scenografię z filmu „Kingsajz” i śmieszne zdjęcia ze zbiorów Polskiej Agencji Prasowej. Wstęp za darmo!



Po godz. 16 wybierz się do Klubu ZAK w Gdańsku (ul. Grunwaldzka 195/197) i spróbuj swoich sił w Alternatywnym Szkole Teatralnej: Letnie Zaczynania Teatralne.



O godz. 17 można się wybrać do gdańskiej CSW Ładnia (Jaskółcza 1) gdzie działa wystawa „Re: Location 1-7”.

Info: A. Jaworski

po deserze

HISTORIA BEZ PUBLA

Facet kocha „trajtki”

Kto jak kto, ale Michał Szymajda (19 l.) ze Słupska musiał pojawić się na Ogólnopolskim Zlocie Miłośników Komunikacji, który odbył się w Słupsku w miniony weekend. Musiał, bo jest totalnie zakrecony na punkcie komunikacji miejskiej. Wie wszystko o autobusach lokalnego MZK, ich historii i teraźniejszości.

- Hobby jak każde inne - tłumaczy skromnie.

W swojej kolekcji ma kilkadziesiąt zdjęć autobusów, tramwajów i trolejbusów. Te ostatnie stanowią jego prawdziwą pasję.

- To nostalgia za tym co było. Bardzo żałuję, że trolejbusy zniknęły z ulic Słupska i nie zdążyłem się nimi najjechać.

Michał już zaplanował swoje wakacje. Pod koniec lipca jedzie do Lublina. Dlaczego akurat tam? Bo właśnie do tego miasta zostały sprzedane słupskie trolejbusy. Ma zamiar je wysledzić...



Wakacje w przyczepie

Do 12 lipca trwa w Łebie zlot Polskiej Federacji Campingu i Caravaningu. Zjawilo się 200 uczestników. My postanowiliśmy zapytać rodzinę państwa Pałkowskich z Radomia o plusy i minusy tej formy wypoczynku. - Przejechaliśmy ze swoją przyczepą ponad 500 kilometrów. To dla nas już tradycja, bo od 1984 roku nie opuściliśmy żadnego zlotu w Łebie - mówi senior roku, pan Zbyszek. - To dla nas jak narkotyki...

- Plusy:
- samodzielność
 - świeże powietrze
 - w każdym momencie można zmienić miejsce pobytu
 - niezależność od właścicieli pensjonatów
 - poznawanie innych pasjonatów caravaningu
 - w przyczepie mieści się cała rodzina
 - takie wczasy są tańsze niż pobyt w ośrodku wypoczynkowym
- Minusy:
- dokuczają czasami komary
 - uzależnienie od pogody



Anna Szczepowicz (22 l.) z Gdańska

- Każdy powinien robić to co lubi. Przede wszystkim powinniśmy korzystać z uroków pięknego Sopotu. Ja nie mam jeszcze sprycyzowanych planów.



Na podczłuchowskiej stacji paliw w małym ogrodzie zoologicznym zaaklimatyzowały się egzotyczne zwierzęta, m.in.: danielę, nandu i emu, kangury, koczodany zielone, kucyki, antylopy nil-dau, bazanty, pawie, strusie i małe lamy, niedźwiedzie i najnowszy nabytek - tygrys popołam.

Turystyczny SMS: W sobotę 10 lipca w Człuchowie „Impresje Piwne”. Przyjeżdżał koniecznie! IX Pomorska Giełda Biroliska i zabawa do samego rana.

Info: A. Jaworski

SKRÓTEM

Wiatr igrał z surferami

Co robi profesjonalny surfer na plaży? Gra w siatkówkę i psytka zdjęcia komu popadnie! Taki obrazek można było przynajmniej zobaczyć podczas drugiego dnia Międzynarodowych Mistrzostw Polski w klasie Funboard i formule Windsurfing w Łebie... - Wiatr dopisał tylko pierwszego dnia. Było to od 15 do 20 węzłów - mówi

Piotr Łódzinski, organizator zawodów. - Drugiego dnia wiatr kompletnie nie dopisał i wiało ze wszystkich kierunków z prędkością od 4 do 10 węzłów. Nie pozwoliło to na rozegranie żadnego wyścigu. Do zawodów zgłosiło się 42 zawodników i zawodniczek, a wśród nich takie sławy jak Dorota Staszewska czy Michał Polanowski. O tytuł mistrza polski ubiegali się także goście z zagranicy - mistrz świata i Europy Steve Allen oraz mistrz Izraela Amnon Dagan. Ten zdobył większość nagród. Z Polaków najlepiej surfował Michał Polanowski, młodzieżowy mistrz świata.

(piw)

NACZ PLEBISCYT
Dziennik Bałtycki
NACZ PLEBISCYT

Bezpieczne lato z NIVEA i WOPR

Bezpiecznik

■ Gdy wchodzisz na basen, kąpielisko czy plażę to nie wstydź się i poświęć chwilę na przeczytanie regulaminu, który tam obowiązuje. Dowiedz się z niego: w jaki sposób można korzystać z obiektów znajdujących się na terenie kąpieliska, kto zarządza kąpieliskiem i kiedy jest ono otwarte.

■ Pamiętaj także, że w piłkę

można grać tylko w miejscach do tego przeznaczonych, tak aby nie przeszkadzać innym plażowiczom.

■ Przed kąpielą nie przebywaj zbyt długo na słońcu. Nie wskakuj też na tzw. "suchara" tylko rób to powoli, nawiązując systematycznie całe ciało.



Facet robi za nianię

Rozmowa z Tomaszem Bronkiem, ratownikiem z Borówna koło Skarszew

- Jak wspominasz pierwsze dni pracy w pomarańczowej koszulce ze znacznikiem WOPR?

- Na podsumowaniu kursu dla ratowników prezes pomorskiego WOPR, Dariusz Skalski, wręczył mi legitymację i zaraz potem ochrzcił. Dość mi kłapa duża pletwa. Aż owinęła mi się wokół uda. Dziewczyny dostawały delikatniej. Po miesiącu od ukończenia kursu rozpocząłem pracę. I tak od 1996 roku jestem ratownikiem na plaży w Borównie.

- To najpiękniejsza plaża na Kociewiu. Dużo masz tu pracy?

- Jezioro ma specyficzne ukształtowanie dna, dlatego nad bezpieczeństwem czuwa aż czterech ratowników. Do pomostów jest dobrze, ale dalej dno bywa zdradliwe, są uskoki. Interwencji mamy sporo. Do tego coraz częściej zdarza nam się "robić za nianię". W zeszłym roku szukałem mamy brzdąca, który ledwie chodził, ale na pomost sam wszedł. Miał może z roczek i mówił tylko "mama" i "tata". Zagadana mamusia była zdziwiona, kiedy przyniosłem jej dziecko. Chyba nawet nie podziękowała.

- Każdy ratownik ma "niezłe branie". Masz dziewczynę?

- Na plaży zawsze jest wiele pięknych, seksownych dziewczyn. Swoją Oliwzię poznałem w Borównie. Nie umiała pływać. Teraz robi już postępy. Tylko z deliną sobie nie radzi. Jest o mnie tak zazdrosna, że nie bardzo mogę patrzeć na inne plażowiczki. Bardziej na wodę i plażę...

Rozmawiał Janusz Rokiciński

Kino domowe dla ratownika

Ratownik - obiekt westchnień plażowiczek. Ratownicza - przywołująca wspomnienia "Słonecznego patrolu". Już możecie wypatrywać ich na pomorskich kąpieliskach i dawać wyraz swemu uwielbieniu. Tak jak przed rokiem - i tym razem - przez całe wakacje na "Słonecznych stronach" będzie nam towarzyszył plebiscyt na "Ratownika sezonu 2004". Głosy możecie oddawać tylko na kuponach, które codziennie będziemy drukować w "Dzienniku". Czekamy na nie w lokalnych oddziałach redakcji lub w Biurowie Konkursów (Gdańsk, Targ Drzewny 9/11). Warto wziąć udział w plebiscybie - co tydzień wybranych Czytelników nagrodzimy plażowymi zestawami. Dla zwycięzcy plebiscytu - ratownika lub ratowniczkę - przygotowaliśmy oprócz dyplomu, zestaw kina domowego.

Hawaje w Sopocie

Zjeżdżalnie, huśtawki, boiska, rejsy po zatoczce gdańskiej oraz puckiej, hawajskie bary i wypożyczalnie plażowego sprzętu - to wszystko czeka na turystów, którzy w tym roku zawitają do Sopotu. Dzisiaj rusza jedynie w swoim rodzaju "Miasteczko na plaży"...

- Na plaży zostaliśmy do końca sierpnia - mówią przedstawiciele firmy Media M Sp. z o.o., która organizuje cykl zabaw - Na plaży w sąsiedztwie dyskoteki "Galaxy" znajdują się trzy bary oraz wypożyczalnie sprzętu wodnego i leżaków. Dla najmłodszych powstanie ogródek, w którym będzie można pobawić się w suchym basenie, dmuchanym zamku piratów. Na miłośników nocnych, plażowych zabaw czekają codziennie koncerty śpiewającego pianisty A dla rannych plażków przygotowano natomiast poranne ćwiczenia prowadzone przez instruktorkę fitness.

(ola)



Wczoraj szykowano scenę na przyjęcie gwiazd.

Koncertowo

Jedną z największych atrakcji będzie cotygodniowy występ znanego, polskiego zespołu. Dzisiaj zagra Si-stars, a w przyszłym tygodniu hip-hopowe formacje - "WWO" i "Kasta". Bilety (15 zł) do nabycia w Gdańsku: "Ticket center" (Galeria Madison), Sopot: "Intex", ul. Boh. Monte Cassino 31, Gdynia: "Music Shop", ul. Świętojańska 23.

Karolina Lewandowska (22 l.) z Rumi

- Chciałabym pojechać gdzieś za granicę, gdzie jest ciepło. Zwiędza nie to też dobry pomysł na udanie wakacji. W ciągu roku nie ma przecież za to czasu.

Tomasz Bronk

■ Wiek - 23 lata
■ Wzrost - 180 cm
■ Stan cywilny - kawaler
■ Zawód - student (Informatyka i doradztwo leśne)

Ewelina Wrońska (18 l.) z Redy

- Dla mnie wymarzone wakacje to wyjazd na Kretę. Tam na pewno jest ciepło. Oprócz tego nie może zabraknąć przyjaciół, bez których żadna zabawa nie jest dobra.

Skarpety

Lato nas nie rozpieszcza! Słowo ukropkojary nam się raczej z deszczem niż z nieprzychylną wysoką temperaturą. Dlatego największe zniwa zbierają teraz górali, którzy handlują w Sopocie swoimi wełnianymi gadzietami. Jedną z najpopularniejszych rzeczy, które można u nich kupić (niby jest to pamiątka z wakacji nad morzem!) mogą być prawdziwe, grube skarpety z Podhala. Kosztują jedynie 10 złotych.

POSIŁKI

Szaszłyk

Pogoda nie rozpieszcza plażowiczów więc zamiast chłodziłków na razie bardziej popularne są "konkretnie" potrawy. Na przykład szaszłyk bułgarski (oryginalny można zjeść w restauracji "Piccolo" na sopockim "Monciaku"), który można przygotować nawet na małym, przenośnym grillu. Potrzebne będą:

■ schab i polędwica wieprzowa
■ boczek wędzony
■ cebula
■ przyprawy

(najlepiej bułgarskie)
Nabite na patyk składniki należy grillować przez 30 minut i podawać z podgrzaną bułką i ostrym sosem.

(m.ż.)

WOPR
NIVEA

BEZPIECZNE LATO Z NIVEA I WOPR

WOPR
NIVEA

pogoda
na jutro:

brzydko do południa



po 14 przejażdżeniu



najlepiej po obiedzie



Bałtyk 17 stopni



wiatr 8 m/s.



wieczorny spacer



przed snem



Strony SŁONECZNE

Dziennik Bałtycki

5 lipca 2004 poniedziałek, nr 11

Sistars w Sopocie

Dzisiaj na sopockiej plaży zagra zespół Sistars.
Mamy dla was 10 podwójnych zaproszeń!

W kurorcie powstało „Miasteczko na plaży”. Największą jego atrakcją będą cotygodniowe występy znanych polskich artystów. Dzisiaj zagra zespół Sistars. Pierwszych 10 osób, które o godz. 11 zadzwonią do naszej redakcji, otrzyma od nas podwójne zaproszenie na imprezę. Zapamiętajcie ten numer - (0 58) 301-27-61!

O „Miasteczku na plaży”
czytaj na stronie 19.



Miss Lata jest z Rumi!

Dwanaście pięknych, młodych i wysportowanych kobiet uczestniczyło w sobotę w ogólnopolskich wyborach Miss Lata na sopockim moście. Wszystkie do radości, bo zwyciężczynią z naszych 22-letnich Karolina Ledowska z Rumi. Drugie miejsce zajęła Monika Buczyńska z Białegostoku, a trzecie znana z czwartej edycji programu „Bar”, Monika Witkowska. Dzisiaj na Słonecznych Stronach prezentujemy wszystkie kandydatki oraz ich sposób na udane wakacje...

korzystuję. Ale stąpałam też twardo po ziemi. Do niedawna pracowałam jako zwykła barmanka.
- Czyli czegoś się w programie nauczyłaś...
- To prawda. Reality show spowodował, że stałam się bardziej odporna. Nie boję się wyzwania nawet takich jak to dzisiaj.

dziewczyna dnia

Klona Zwrzawa (20 l.) z Gdańska to kolejna kandydatka do tytułu DZIEWCZYNY LATY, na którą można głosować w Internecie (www.gdansk.naszemiasto.pl/dziewczyna-lata). Jeżeli Ty jesteś odważna i chcesz spróbować swoich sił - zadzwoń pod nr infolinii 0 800 1500 38



Trójmiasto

poniedziałek 5 lipca 2004 r.

Dziennik
Bałtycki

Moja Spółdzielnia „Bałtyk”

Spółdzielnia od A do Z, czyli wszystko co lokator powinien wiedzieć o miejscu, w którym mieszka. Dziś „rozpracowujemy” pierwszą z gdyńskich spółdzielni.

str. 7

GDAŃSK / Sopot / Gdynia / PRUSZCZ GDAŃSKI / RUMIA

Gdynia. Sobotnia ulewa spowodowała paraliż w Chyloni

GRZMOTNĘŁO I ZALAŁO

Pozalewane domy i główne ulice - taki był efekt potężnego oberwania chmury w sobotę po południu w Gdyni. Kierowcom najbardziej dało się we znaki wyłączenie na ponad dwie godziny z ruchu ul. Morskiej. Z powodu gwałtownej ulewy autobusy i trolejbusy spóźniały się. Przyczyną powodzi była niedrożna kanalizacja deszczowa. Jednak firma, która ją utrzymuje, że tak dużej ilości wody nie jest w stanie przyjąć żaden system.

Na wysokości ul. Zbożowej po obu stronach jezdni utworzyło się potężne bajoro, strażacy zmuszeni byli pompować wodę. Policja zorganizowała objazd ul. Chylońskiej, mimo to utworzyły się kilometrowe korki.

Podczas sobotniej ulewy w Gdyni spadło od dwóch do 16 litrów wody na metr kwadratowy.

Szymon Szadurski
Więcej czytaj na str. 6



Tak wyglądała ulica Morska w sobotnie popołudnie. Z powodzią walczyło sześć zastępów straży pożarnej.

Fot. Sławomir Ptaszek

Gdańsk. Mistrzostwa w Poławianiu Bursztynu

Kamyki zbierane w deszczu

Kilkadziesiąt osób - dorosłych i dzieci - uczestniczyło w sobotę w pierwszych Gdańskich Mistrzostwach w Poławianiu Bursztynu „Gedanit 2004”. Rywalizacja toczyła się mimo kapryśnych pogody - albo z nieba lał się żar, albo burze z piorunami przynosiły... grad. Na brzeźnieńskej plaży w ciągu pół godziny z lata zrobiła się... zima.

Mistrzostwa były przede wszystkim świetną zabawą. Uczestniczyli w nich rodziny, a dzieci okazały się o wiele sprawniejsze w zbieraniu bałtyckiego złota niż dorośli. W kategorii seniorów zwycię-

żył Grzegorz Kuczyński z Warszawy. Na kolejnych pozycjach znaleźli się gdynianie: Jolanta Walczak i Andrzej Ławniczak. Te trzy osoby wystąpią podczas finału VI Mistrzostw Świata w Poławianiu Bursztynu, 11 lipca w Jantarze.

W kategorii juniorów pierwsze miejsce zajęła Kamila Kroll z Kolbudy. Zapytaliśmy mistrzynię co należy robić, żeby wygrać.

- Trzeba się posuwać od wody ku plaży, wtedy najwięcej bursztynu widać - powiedziała Kamila.

Kazimierz Netka
Czytaj też na str. 6



Runda dziecięca mistrzostw „Gedanit 2004”. Fot. Adam Warława

LETNIA REDAKCJA

Dzisiejszym gościem letniej redakcji w Gdańsku jest Dariusz Michalczewski. Od godz. 12 będzie odpowiadać na zadawane mu pytania, będzie też podpisywał zdjęcia i inne pamiątki.



Nasze letnie redakcje działają do 1 lipca. W godzinach 11-14 czekamy na Czytelników w centrach Gdańska, Gdyni i Sopotu.

Szczegóły na str. 2

6

BOHATER DNIA

Gdynia. Franek Trzaskos

Ma 19 lat. Od dwóch lat związany jest z teatrem Wybrzeżak z Gdańska. Wcześniej egzystował poza nawiasem tzw. zdrowego społeczeństwa. Skorzystał z szansy, którą Wybrzeżak mu dał i odnalazł swoje miejsce w życiu. Coś podobnego chce zrobić dla innych. Dlatego wymyślił Centrum Interwencji Artystycznej, które pod egidą Wybrzeżaka działa od soboty na dworcu SKM w Gdyni. CIA chce pomagać młodym ludziom wykluczonym z rodzin, środowisk, z głęboko zakorzenionym poczuciem, że nie mają szansy na normalne życie.

(mok)



Fot. Sławomir Ptaszek

ZŁA WIADOMOŚĆ

Kolbudy. Ciało w jeziorze

W jeziorze Łąkie pod Kolbudami znaleziono zwłoki 28-letniego Marka C. z Gdańska. Ciało leżało na dnie dwa metry od brzegu.

- Makabrycznego odkrycia dokonał Janusz D., który wybrał się wieczorem na ryby - informuje aspirant sztabowy Wiesław Żurowski z Komendy Powiatowej Policji w Pruszcze Gdańskim. - Denat był ubrany. Nie znaleźliśmy

śladów działania osób trzecich. Mężczyzna prawdopodobnie utonął.

Zwłoki wydobyli strażacy z OSP Kolbudy. Na miejsce przyjechała Małgorzata P. z Gdańska, dziewczyna zmarłego. Potwierdziła tożsamość mężczyzny. Ciało zostało przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej w Gdańsku.

(ganark)

Turniej Miast. Gdynia (na razie) pierwsza Nie pomogła nawet tycha



Gdynia na razie jest samotnym liderem Turnieju Miast, jaki towarzyszy letnim redakcjom „Dziennika Bałtyckiego”. W piątkowych zawodach w Zoppot Cafe na sopockim Monciaku Gdynia zgromadziła 50 punktów, o 15 więcej niż Sopot i 18 więcej od Gdańska. Wszystko to zasługa Wojciecha Szczurka, prezydenta Gdyni, który bezsprzecznie pokonał Jacka Karnowskiego i Pawła Adamowicza w zawodach prezydentów.

O sukcesie zdecydowała konkurencja siłowa - a dokładniej siłowanie na rękę. Wojciech Szczurek pokonał swoich przeciwników po dwa razy - na każdą rękę. Jackowi Karnowskiemu nie pomogła nawet „tycha”.

- Chwilczkę, Sopot kombinuje! Dłonie muszą być równo - dopingowali kibice, kiedy doszło do pojedynku Szczurek-Karnowski. - Sopot robi tychę! Mimo wszystko Wojciech Szczurek koncertowo wygrywał kolejne konkurencje, inkasując maksymalną liczbę punktów.

Nasi Czytelnicy mogą wesprzeć swoje miasta. Wystarczy wrzucić kupony, które drukujemy poniżej. Każdego dnia na głosujących czekają nagrody.

Marcin Żebrowski

W piątek kolejny turniej. Tym razem na arenę, czyli do letniej redakcji „Dziennika” w Gdyni zapraszamy najwyższych mieszkańców Gdańska, Sopotu i Gdyni. Jeśli wierzysz w swój wzrost - przyjdź i pomóż swojemu miastu.

Prezydenci - Wojciech Szczurek (1), Jacek Karnowski (2) i Paweł Adamowicz (3) - narysowali w piątek swoje autotypy. Na najciekawszy można głosować w Internecie - zajrzyj pod adres: www.gdansk.naszemiasto.pl. Oddając swój głos możesz zwiększyć punktację swojego ulubionego miasta.

Odbierz nagrodę

Spośród osób, które wrzuciły do urn wypełnione kupony codziennie wybieramy laureata. **Jolanta Duniec z Olsztyna** - może odebrać dziś w godz. 11-14 w redakcji letniej w Gdyni zestaw upominków od redakcji „Dziennika”.

Turniej miast - kupon

Kocham...

☐ Gdańsk ☐ Sopot ☐ Gdynię

ponieważ:

walcę o nagrodę:

☐ szalony dzień pełen atrakcji w moim mieście
☐ weekend w luksusowym hotelu

imię
nazwisko
i adres

Wykonaj zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

Sopot. Justyna Szafran w letniej redakcji Bywam tu od lat



Justyna Szafran spotkała się w sobotę z Czytelnikami „Dziennika Bałtyckiego” w naszej sopockiej letniej redakcji.

Fot. Adam Wierzbowski

W minioną sobotę letnią redakcję „Dziennika Bałtyckiego” odwiedziła Justyna Szafran. Przez godzinę mieszkańcy Sopotu mogli porozmawiać z wrocławską piosenkarką. Oto fragmenty rozmowy.

- Co zaprezentujesz trójmiejskiej publiczności?

- Wystąpię w trzech spektaklach. Pierwszy z nich to recital „Piąt”, drugi to znany już trójmiejskiej publiczności program „Łagodna”. 10 lipca na deskach Filharmonii Bałtyckiej z kwintetem Distango zaprezentuję ogniste kompozycje Astora Piazzoli.

- Czym zaskoczysz w najbliższym czasie wielbicieli?

- Wrzucę z Programem Trzecim Polskiego Radia przygo-

towuję obecnie swoją pierwszą solową płytę.

- Od lat jesteś stałym gościem sopockiego teatru. Lubisz odpoczywać w tym mieście?

- Sopot to wspaniałe miejsce. Poznałam je na długo przed tym, nim zaczęłam pracować w teatrze. Mam rodzinę w Gdyni, więc jeszcze jako małe dziecko przyjeżdżałam tu na wakacje. Oczywiście od tego czasu dużo się zmieniło, ale w dalszym ciągu Sopot to miasto wyjątkowe. Szczególnie latem, kiedy rzeczywiście dzieje się tu bardzo dużo.

- A poza latem?

- Poza latem jest strasznie zimno.

- Czy przechodnie zaczepiają cię na ulicy?

- Nie doświadczałem tego rodzaju popularności. Pod tym względem jestem chyba trochę staromodna. Myślę, że najważniejsza jest bowiem sama sztuka. To, że publiczność podchodzi do mnie po spektaklu i dziękuje mi za wspaniały występ. Reszta nie ma chyba większego znaczenia.

Justyna Świerczyńska

Spotkaj się z gwiazdą

Dzisiaj gościem letniej redakcji w Gdańsku jest Dariusz Michalczewski, mistrz boks. Od godz. 12 będzie on do dyspozycji naszych Czytelników przy stoliku restauracji Pod Jaszczurem (koło Ratusza Głównomiejskiego).

Jutro w Sopocie o godz. 13 zagości natomiast Andre Ochodlo.

Masz ciekawy pomysł na spędzenie wakacji - przyjdź do naszej letniej redakcji w Gdańsku, Gdyni lub w Sopocie. Napiszemy o tym! Czekamy codziennie w godz. 11-14.

POMYŚL NA LATO

Nad jeziorem

Izabela Bitowt studiuje w Gdańsku - Pochodzę z Ilawy i tam jadę na wakacje. Jest tam piękne jezioro, przyjeżdża wielu turystów i zawsze coś fajnego się dzieje.

Tomasz Michalski mieszka w Sopocie - W tym roku nigdzie nie wyjeżdżam, ponieważ pracuję. Jeśli jednak będą odbywały się w mieście jakieś koncerty i inne atrakcje, to z chęcią wezmę w nich udział.

Praca i praca...

Patryk Warszawski student, mieszka w Tczewie - Wakacje spędzę nad morzem, ale raczej czasu nie będę poświęcał na chodzenie po Sopocie, Gdańsku czy Gdyni. Myślę o urlopie we Władysławowie, albo w Łebie.

Nad morzem

Patryk Warszawski student, mieszka w Tczewie - Wakacje spędzę nad morzem, ale raczej czasu nie będę poświęcał na chodzenie po Sopocie, Gdańsku czy Gdyni. Myślę o urlopie we Władysławowie, albo w Łebie.

Zdjęcie. Bądź z nami w samo południe - znajdź się na pamiątkowej fotografii

Rozpoznaj swoją twarz

Punktualnie o godz. 12 w jednej z naszych letnich redakcji pojawia się fotoreporter. Robi zdjęcie osobom zgromadzonym przy naszym stoliku. Następnego dnia zdjęcie ukazuje się w gazecie. Jedną twarz jest zakreślona w kółeczku. Osoba, która rozpozna się na fotografii jeszcze tego samego dnia może odebrać nagrodę.

Prezentujemy dziś zdjęcie wykonane wczoraj na ul. Boh. Monte Cassino w Sopocie z letniej redakcji „Dziennika”. Po odbiór prezentu zapraszamy więc w okolice „Krzywego domu” w godz. 11-14. Dziś zdjęcie zrobimy w Gdyni - z pubu Contrast. (KAS)



Sopot. Ul. Boh. Monte Cassino, niedziela, godz. 12.

Fot. Grzegorz Mielniczek

Kąpielisko na wystawie

W Muzeum Sportu i Turystyki od dziś oglądać można narty wodne znanego olimpijczyka Stefana Szelestowskiego. Są też drewniane pletwy ze skórzanymi umocowaniami. Kształtem przypominające łapę żaby. Na manekinach gustowne stroje kąpielowe i kuszący czepczyk z początku XX wieku. To część wystawy „Kurtort na Westerplatte (1880-1925). Dzieje Półwyspu”. (Gran.)



Zadzwon

Redakcyjny dyżur pełni dzisiaj Piotr Kławiński. Czekaj na Państwa sygnały w godz. 9-18, pod nr tel. 30 03 375.

Trójmiasto

3

GDAŃSK

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

poniedziałek 5 lipca 2004 r.

Trójmiasto. Podarowali krew - uratują życie Życiodajne mililitry

Wystarczyło zarejestrować się i wypełnić ankietę. Pielęgniarka pobierała próbkę krwi z palca - by zbadać poziom czerwonych krwinek. Potem lekarz oceniał stan zdrowia. Jeśli ocena wypadła pozytywnie - następowało wkucie i czerwony płyn toczył się wprost do woreczka.

W sobotę po raz trzeci w Trójmieście odbyła się akcja „Podaruj krew - uratuj życie”. Polowe punkty krwiodawstwa przygotowano w Gdyni w Centrum Gemini na Skwerze Kościuszki, w Gdańsku w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa przy ul. Hoene - Wrońskiego oraz w Ratuszu Staromiejskim przy ul. Korzennej. Do akcji włączyli się politycy, urzędnicy, strażnicy miejscy. Przychodzili zarówno honorowi dawcy, jak i osoby, które pierwszy raz zdecydowały się oddać swoją krew.



Grzegorz Kaczmarek bez strachu zasiadł w fotelu w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i ze spokojem czekał, aż odpowiednia ilość jego krwi trafi do „banku” ośrodka.

Ucieczek nie było

- Robię to po raz pierwszy. To piękna idea, dać coś z siebie innym. Ustąpiłem o akcji w telewizji, postanowiłem

spróbować - mówi Adam Kraszewski, nauczyciel w Zespole Szkół Zawodowych nr 3 w Gdańsku.

- Razem z mężem oddajemy krew już drugi raz. Nie zastanawialiśmy się. Wiemy, że ratujemy życie innym - mówi Joanna Sójka, gdańszczanka.

Warunki

Dawcą krwi nie mogli być osoby, które m.in. przeszły choroby zakaźne, ważyły mniej niż 50 kilogramów, posiadały świeże tatuaże i przekucia ciała. Po zabiegu każdy odchodził z sokiem, rogalikiem i kilkoma czekoladkami. Nie odnotowano żadnej ucieczki z leżaka, jednak zdarzały się omdlenia.

- Wiem, że dawcy częściej mdleją przed wkuciem... - śmieje się Emilia Nowakowska, dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. - Podczas tegorocznej akcji częściej krew oddawały kobiety. Rok temu zebrałmy około 150 litrów, w tym roku chyba osiągniemy niższy rezultat. 450 mililitrów. Tyle krwi pobiera się od jednej osoby. Tyle krwi może uratować życie trzem osobom.

23 litry życia

Trzecia edycja akcji przyciągnęła do gdańskiego Centrum Rozrywki Gemini niemal sto osób. Obsługa medyczna przy specjalnie na tę okazję zainstalowanych stanowiskach miała pełne ręce roboty.

- Poprzez takie akcje chcemy pozyskać nowych dawców krwi, którzy zdecydowaliby się regularnie ją oddawać - mówi Janusz Dąbrowski, kierownik gdańskiego oddziału terenowego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Gdyni Redłowie. - Dwie trzecie osób, które przyszły do Gemini, zdecydowało się na oddanie krwi po raz pierwszy.

Ciągle jest ich za mało

Dawców krwi jest ciągle zbyt mało, a w szpitalach potrzeba jej coraz więcej. Niezbędna jest szczególnie podczas wykonywania skomplikowanych operacji kardiologicznych, które ratują życie pacjentom. Cieszy mnie, że wśród dawców krwi jest coraz więcej młodości.

Część z osób, które chciały oddać krew, nie przeszła pozytywnie testów medycznych, ale i tak udało się zebrać ponad 23 litry bezcennego płynu. Dawcy wychodzili z Gemini zadowoleni. - Zdecydowałam się oddać krew, bo namówiła mnie od tego koleżanka - mówi 24-letnia Anna Przełowska. - Trochę się bałam, ale nic nie bolało. Po zabiegu chwilę odpocząłam i czułam się naprawdę dobrze.

Agnieszka Kamińska
Szymon Szadurski

Gdańsk. PFRON wstrzymał dotację Koniec wyłudzenia pieniędzy

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych po interwencji „Dziennika” wstrzymał dotację dla oszukującej go firmy. Miesiąc temu opisaliśmy praktyki zakładu pracy chronionej, który pobierał dotacje na fikcyjne etaty. Po artykule do redakcji zgłosili się pracownicy tego i innych zakładów potwierdzający nasze zarzuty.

Firma Eurosport zatrudnia osoby niepełnosprawne. Ich pensje były w dużej mierze finansowane przez PFRON. Opłacano się więc zatrudnianie na fikcyjnych etatach.

- Nie pracowałem, jednak co miesiąc podpisywałem, że dostaję całą pensję, a otrzymywałem tylko 200 zł - przyznaje pracownik Eurosportu.

Reporter „Dziennika” udał się do siedziby firmy i podał się za rencistę, który chce dorobić bez przychodzenia do pracy. Pracownicy firmy (w tym kadrowa) potwierdzili, że taki manewr jest możliwy. Po ujawnieniu się przez naszego reportera, wszystkim mu zaprzeczali.

- Wszystko, co napisaliśmy, to prawda - potwierdza inny pracownik nieuczciwej firmy. - Są nawet osoby, które nie wiedzą, że są tam zatrudnione.

Od innych naszych Czytelników dowiadujemy się natomiast, że Eurosport nie jest jedyną firmą, która w taki sposób oszukuje PFRON.



- Chciałem podjąć normalną pracę, ale mi to uniemożliwiono - żali się nasza Czytelniczka. - W końcu biorę pieniądze nie pracując. Wiedzą o tym panie z Urzędu Pracy, bo same mi to zasugerowały.

- Takie praktyki trudno jednak udowodnić, bo do oszustwa musieliby się przyznać uczestniczący w nim pracownicy - mówi Dariusz Majorek, dyrektor Oddziału Pomorskiego PFRON.

Tymczasem przesłuchiwani przez inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy niepełnosprawni z Eurosportu nie przyznali się do poświadczania nieprawdy i odbierania pieniędzy za pracę, której nie ma. W wyniku kontroli PFRON stwierdzono jednak brak części dokumentów pracowniczych. Jeśli się one nie odnajdą, firma może utracić część pieniędzy przyznanych jej przez PFRON w 2003 roku. Na razie zaś wstrzymano jej dotację z funduszu. Pracodawcy nie zwalnia to oczywiście z wypłaty pensji pracownikom. Na razie zaś opowiada urzędnikom, że pozoya redakcję do sądu.

Piotr Kławiński

NEKROLOG

Zarządowi, Kierownictwu, Koleżankom, Kolegom z Wydziału Elektrycznego i NSZZ Solidarność Gdańskiej Stoczni Remontowej oraz Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych i pożegnaniu naszego kochanego Męża i Ojca

ś.Tp.

**FRANCISZKA
GĄZIŃSKIEGO**

serdeczne podziękowania

składa
Żona Halina z synem.

Małgorzata Mielewczuk oddała się w ręce służb medycznych.

Fot. Sławomir Ptasznik

145575A

Przywidz. Wymiana rur Woda bez azbestu

Mieszkańcy Przywidza będą pili wodę lepszej jakości. Władze gminy zdecydowały się na wymianę azbestowych wodociągów.

- To materiał szkodliwy dla zdrowia - mówi Anna Kubiak, zastępca wójta gminy. - Dlatego sukcesywnie wymieniamy niebezpieczne elementy.

Obecnie powstaje dokumentacja techniczna robót.

Na przełomie września i października zostanie rozpisany przetarg, by można było rozpocząć prace w przyszłym roku. Remont 2,5-kilometrowego odcinka na płaskim obszarze kosztuje ok. 250 tys. zł. Urzędnicy przewidują, że nakłady wzrosną z uwagi na pagórkowate ukształtowanie terenu i konieczność użycia azbestowych rur.

(ganark)

Pruszcz Gd. Podejrzenia radnego Do sprawdzenia

Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożyło do prokuratury pruszczański radny Marcin Spławski (SdPi). Rzecz dotyczy obrotu ziemią pod budowę tzw. "Obwodnicy Ekologicznej". Sprawę opisaliśmy w "Dzienniku". Pokazaliśmy, że na budowie drogi mogą

zrobić osoby związane z pruszczańską władzą i urzędami. Straciło natomiast miasto. Po naszym artykule sprawę badała Komisja Rewizyjna Rady Miasta.

- Sprawę powinna zbadać prokuratura - tłumaczy Marcin Spławski.

(pedr)

Święto marynarzy. W obrządku prawosławnym Żołnierska msza

W Marynarce Wojennej RP służą także marynarze prawosławni. Od kilku lat wiele uroczystości marynarskich organizowanych jest również w tym obrządku. Nie inaczej jest ze świętem Marynarki Wojennej.

Dekanat Marynarki Wojennej Prawosławnego Ordynariatu Wojska Polskiego uroczystości z tej okazji zorganizował wczoraj. Trwały one prawie cały dzień. Najpierw w Katedrze Prawosławnej w Gdańsku Wrzeszczu, później na cmentarzu wojennym w Gdyni Redłowie oraz na Skwerze Kościuszki w Gdy-



Nabożeństwo koncelebrował ksiądz biskup Prawosławne-go Ordynariatu WP gen. bryg. Miron.

Fot. Grzegorz Mielęcki

ni przy Płycie Marynarza Polskiego.

Dekanat organizuje takie uroczystości już po raz dziesiąty. Odbływały się one

wczoraj, bo tego dnia według kalendarza juliańskiego przypada święto Marynarki Wojennej.

(JAR)

Pruszcz Gd. Dla policjantów Kasa za wandalę

Radni Pruszcza przeznaczą 6 tys. zł na nagrody dla policjantów. Funkcjonariusze, którzy najskuteczniej będą przeciwdziałać dewastowaniu mienia publicznego, złapią złodzieja na gorącym uczynku, czy osobę nielegalnie składującą odpady, mogą liczyć na finansową gratyfikację. Wizja zdobycia dodatkowych pieniędzy ma zmotywować policjantów do podejmowania rygorystycznych interwencji. Podobno ten sposób przyniósł dobre rezultaty w innych gminach.

Porozumienie władz miasta i Komendy Powiatowej Policji w Pruszcze obowiązować będzie do końca roku.

(am)

Gdańsk. Zdjęcie Sąsiedzi

Kilkuset mieszkańców osiedla Strzyża pozowało do wspólnego zdjęcia podczas corocznego festynu dzielnicowego. Dwudniowa impreza zaczęła się w ubiegłą sobotę zawodami sportowymi. Uczestniczyli w nich dzieci z całymi rodzinami. Rozstrzygnięto konkurs na najlepsze zdjęcie dzielnic. Mieszkańcy osiedla pozwali też do wspólnej fotografii.

(pedr)



R E K L A M A

„Bilans”

- BADANIE BILANSU
- BIURO RACHUNKOWE
- PEŁNA OBSŁUGA

tel. 344-15-84,
0501-50-15-42

129969A

Masz pokój lub domek do wynajęcia?
Kup ogłoszenie

w „Banku Kwater”

a ukaże się ono aż w siedmiu gazetach
w Gdańsku, Olsztynie, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie,
Łodzi oraz portalu internetowym Gratka.pl

KUPON z potwierdzeniem wpłaty na konto
POLSKAPRESSE Sp. z o.o. oddział „Prasa Bałtycka”:
BRE BANK SA Oddział Regionalny Gdańsk
921140 1065 0000 3148 0700 1001

■ WRZUĆ DO JEDNEJ Z NIEBIESKICH SKRZYNEK

DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO

■ ZOSTAW W BIURZE OGŁOSZEŃ
(adresy Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej)

■ PRZEŚLIJ FAKSEM
Gdańsk, (058) 30-03-213

■ PRZEŚLIJ POCZTĄ
pod adresem: „Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk,
Targ Drzewny 9/11, z dopiskiem Bank Kwater

KUPON Bank Kwater

Kupon Bank Kwater uprawniający do jednego ogłoszenia drobnego w Dzienniku Bałtyckim, Gazecie Olsztyńskiej, Gazecie Poznańskiej, Głosie Wielkopolskim, Gazecie Wrocławskiej, Gazecie Krakowskiej, Dzienniku Łódzkim oraz portalu internetowym Gratka.pl

PROSIMY WYPEŁNIĆ DRUKOWANYMI LITERAMI I ROBIĆ ODSTĘPY MIĘDZY WYRAZAMI; TREŚĆ OGŁOSZENIA NALEŻY ZACZĄĆ OD NAZWY MIEJSCOWOŚCI

Treść: _____

Wyłącznie do wiadomości biura ogłoszeń

Nie zapomnij!

BANK KWATER

Ogłoszenie do 15 słów = 39 zł*

*cena zawiera VAT

imię i nazwisko _____

adres _____

numer dowodu osobistego _____

SPIS RUBRYK:

1. Nad morzem

2. Nad jeziorami

3. W górach

4. Za granicą

5. Różne

Nr rubryki

podpis czytelny imię i nazwisko

Dziennik
Bałtycki

Sopot. Radni przebili uchwałą Sejm

Zasiłki bez cięć

Najubożsi mieszkańcy Sopotu mogą być spokojni. Mimo, że Sejm RP uznał, iż do zasiłków celowych, a także bezpłatnego dożywiania mają prawo osoby żyjące poniżej ustalonego poziomu ubóstwa, radni miasta podwyższyli minimalne zarobki uprawniające do pomocy. To pierwsza tego typu uchwała lokalnego samorządu w województwie pomorskim.

Intencją Sopotu jest zachowanie dotychczasowego standardu pomocy socjalnej dla mieszkańców. Nowe przepisy ograniczają liczbę osób, które mogłyby korzy-

stać z dotychczasowych form wsparcia - tłumaczyła Anna Jarosz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sopocie. - Przyjęcie tej uchwały pozwoli na utrzymanie dotychczasowych zasad miejskiej polityki społecznej i zapobiegnie powiększaniu się sfery ubóstwa.

Przypomnijmy, że nowa ustawa o pomocy społecznej określa, iż z zasiłku celowego (np. na zakup leków, pokrycie kosztów ogrzewania mieszkania itp.) może skorzystać osoba samotna, której dochód nie przekracza 461 zł miesięcznie lub rodzina o dochodzie poniżej 632 zł. Pierwsza stawka to

jednocześnie „ustawowy” poziom ubóstwa.

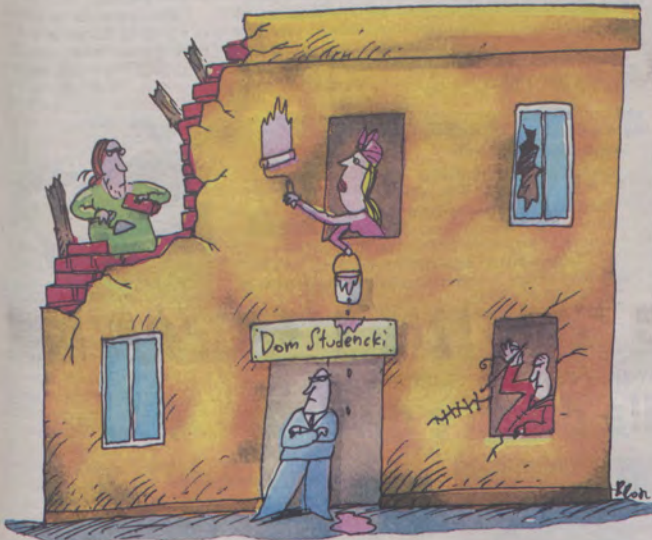
W Sopocie zasiłki będą otrzymywać osoby samotne zarabiające mniej niż 691,50 zł lub rodziny, których dochód nie przekracza 821,60 zł.

Miasto podwyższyło również minimalne progi dochodów osób, które mogą liczyć na bezpłatne lub dofinansowywane posiłki. Dzięki uchwale wszystkie osoby, które do tej pory korzystały ze stołówek dofinansowanych przez sopocki MOPS, dalej będą się tam stołować. Chodzi o około 300 dzieci i 180 dorosłych.

Marcin Żebrowski

Gdańsk. Studenci naprawiają szkody w akademikach

Czytaj, co podpisujesz



Rys. Bartłomiej Brosz

Studenci kupując umywalki i dźwigające muszle klozetowe? Studenci malujący pokoje? To niecodzienny, ale realny widok. Lokatorzy opuszczający akademiki Uniwersytetu Gdańskiego muszą nie tylko zapłacić za zniszczenia powstałe w wyniku użytkowania pokoi, ale również odkupić uszkodzony sprzęt.

Owszem, przed zajęciem pokoju w akademiku każdy z nich podpisuje oświadczenie, potwierdzające, że zapoznał się z Regulaminem Mieszkańca. Ale sami żacy przyznają, że dokumentu nikt nie czyta uważnie,

a niektórzy nie doczytują go nawet do końca.

O tym, że warto było zmusić się do dokładnej lektury przekonują się dopiero po roku mieszkania w domu studenckim. Według jednego z punktów lokator odpowiada bowiem materialnie i dyscyplinarnie za uszkodzenia.

Czytałam regulamin na I roku. Już go nie pamiętam, nie przypominam sobie też oceny pokoju na początku roku - mówi Kasia, studentka V roku.

Kierownik jednego z domów studenckich twierdzi, iż właśnie z tego powodu wynikają niesnaski, w któ-

rych wyprowadzający się wymigują się od opłat. Młodzież uważa wymagane od niej opłaty za niesłuszne i niesprawiedliwe.

Rozumiem, że płacimy za usterki, moje koleżanki kupiły zlew za 140 zł, bo musiał być identyczny. Malowanie ścian to już przesada - mówi Alina z IV roku.

Najwięcej problemów ma osoba, która wyprowadza się ostatnia. Musi bowiem przejąć odpowiedzialność za kolegów, którzy wyprowadzają się wcześniej. W jej interesie leży zebranie potrzebnej kwoty oraz odkupienie sprzętu.

Ewa Kuczkowska

OFERTA WAŻNA TYLKO 5 LIPCA DO WYCZERPANIA ASORTYMENTU.
CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT.

SIEĆ POLSKICH SKLEPÓW

Rojal market

tylko dzisiaj

KIWI 1 szt.

0.19

cena dnia

0.69

SAŁATA
1 szt.



6.99

KLAPKI 1 para

W SKRÓCIE

■ Nauczycielskie egzaminy

GDYNIA. Już kilkudziesięciu pedagogów ma za sobą egzaminy na trzeci stopień awansu zawodowego - nauczyciela mianowanego. W ostatni czwartek i piątek odbyły się pierwsze egzaminy w tym roku. Wnioski złożyło 154 nauczycieli z 60 placówek - szkół średnich, średnich zawodowych, podstawowych i gimnazjalnych, poradni psychologiczno-pedagogicznej, specjalnego ośrodka szkolno-wychowawczego, kolegium miejskiego, szkoły muzycznej.

- Egzamin trwa około 35 minut - wyjaśnia Sylwia Patelska z Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Gdyni. - Dziesięć minut trwa prezentacja własna zdającego, a pozostałe to czas na odpowiedzi na pytania komisji.

W skład komisji wchodzi przedstawiciel prezydenta Gdyni, trzech ekspertów mających szeroką wiedzę z przedmiotów, jakich uczy zdający nauczyciel, dyrektor szkoły, w której nauczyciel pracuje oraz przedstawiciel związków zawodowych, jeśli zdający wyrazi takie życzenie. Kolejne sesje egzaminacyjne odbywać się będą w tym i w przyszłym tygodniu. (mok)



■ Kolczasta wystawa

RUMIA. Kolczaste i liściaste, duże i małe - około czterech tysięcy odmian kaktusów i sukulentów z Meksyku i krajów Ameryki Płd. można było podziwiać na trwającej dwa dni wystawie w Hodowli Kaktusów Andrzeja i Lucji Hinz z Rumi. Oprócz stałych, egzotycznych eksponatów z ogrodnictwa państwa Hinz, swe okazy prezentowali hodowcy amatorzy ze Słupska, z Poznania czy ze Szczecina.

- Rumiska kolekcja jest jedyną w swoim rodzaju - uważa Andrzej Mucha, hodowca i przewodniczący gdańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Miłośników Kaktusów. - Rzadko zdarza się, by w jednym miejscu zgromadzono kaktusy i sukulenty z tak rozległego terytorium. Są tu rośliny rosnące dokoło od Patagonii do Kanady oraz sukulenty z Afryki.



■ Przyjaznym być

RUMIA. Miasto po raz trzeci ubiega się o tytuł Gmina Fair Play. Wyróżnienie przyznawane jest przez Krajową Izbę Gospodarczą w Warszawie.

- Gminy, które uzyskały tytuł, mogą liczyć na szeroką promocję, głównie przez Internet, oraz w wydawnictwach - wyjaśnia Agnieszka Lipert, szefowa Referatu Integracji Europejskiej i Promocji Urzędu Miasta w Rumi. - To wyłącznie honorowe wyróżnienie, nie wiążące się z żadnymi profitami. Największą korzyścią jest polecenie Rumi jako miejsca przyjaznego inwestycjom i inwestorom.

W trzech etapach kwalifikacyjnych Rumia zbadana została pod kątem zachodzących na terenie miasta procesów inwestycyjnych oraz jakości obsługi inwestorów. Rumski magistrat musiał również wypełnić ankietę weryfikacyjną dotyczącą m.in. danych na temat długości wodociągów czy tempo likwidacji barier architektonicznych. Rozstrzygnięcie - we wrześniu. (KEJT)

R E K L A M A

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Rumia uchwały Nr XXIX/268/2004 z dnia 24 czerwca 2004 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w Rumii, ograniczonego od północy granicami z gminą Puck oraz z gminą Kosakowo, od południa ograniczonego drogą gruntową oznaczoną jako działka nr 4 obr. 4 oraz ulicą I Dywizji WP.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Sekretariacie Urzędu Miasta Rumia (pok. nr 204) w terminie do dnia 22 lipca 2004 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

1455/2A

Gdynia. Oberwanie chmury na ulicy Morskiej

Pod wodą



Cztery godziny - tyle czasu potrzebowali gdyniscy strażacy, by wypompować wodę z zalanej ulicy Morskiej.

Fot. Sławomir Ptaszek

To nie żart - w sobotę wieczorem na kompletnie zalanym fragmencie ul. Morskiej, na wysokości ul. Żłobowej, zamiast samochodów zobaczyć można było kąpiące się dzieci. Ruch zamknęto, strażacy pompowali wodę, a gdy jeden z maluchów wszedł do ulicznego bajora, dostał natychmiast reperyment od rodziców. Głębokość rozlewiska sięgała metra.

Kierowcy stali w kilometrowych korkach, jeździli objazdem przez ul. Chylońską i kłdli. - Czegoś takiego tutaj jeszcze nie widziałem - mówił łapiąc się za głowę Cezary Lange, kierownik czerwonego hyundaia.

Sześć wozów strażackich pompowało wodę z ul. Morskiej od godz. 19 do 23. Do godz. 21 ulica była nieprzejezdna.

- Autobusy i trolejbusy mają potężne opóźnienia - usłyszeliśmy w centrali ruchu Zarządu Komunikacji Miejskiej w Gdyni.

Przyczyną zalania ul. Morskiej była najprawdopodob-

niej niedrożna kanalizacja deszczowa. Za jej utrzymanie odpowiadają pracownicy firmy „Szymanek”. Twierdzą, że nie mają sobie nic do zarzucenia.

- Kanalizacja deszczowa na ul. Morskiej jest regularnie czyszczona, na tak potężną ulewę po prostu nie ma siły - tłumaczy Brunon Dąbrowski, pracownik firmy.

Szymon Szadurski

Pełne ręce roboty

Kpt. Tadeusz Konkol
rzecznik gdynskich strażaków

- Ulewa podtopiła także 20 metrów ul. Hutniczej. Kanalizację burzową zatkał zapewne niesiony z wodą piasek. Interweniowaliśmy też przy ul. św. Mikołaja w Chyloni, gdzie wystąpił z brzegów potok i zalał kilkanaście posesji, głównie piwnice i garaże. Lokalne podtopienia wystąpiły też w innych częściach miasta.



Fot. S. Ptaszek

Gdynia. Centrum Interwencji Artystycznej już otwarte

Przystań dla dzieci z dworca



W trakcie otwarcia CIA widzowie w skupieniu obejrzel film, wyświetlany na... suficie.

Fot. Sławomir Ptaszek

Będziemy kręcić wideoklipy, malować, tworzyć muzykę, umożliwimy młodym ludziom rozwinięcie zamilowania do graffiti - zapewnia Adam Rusiowski, dyrektor Stowarzyszenia Teatralno-Edukacyjnego „Wybrzeżak”. Wszystko to dzieła ma się w otwartym w sobotę ośrodku „Wybrzeżak” - Centrum Interwencji Artystycznej, w skrócie CIA.

Lokal, który przez całe wakacje ma być przystanią dla trudnej młodzieży, już na pierwszy rzut oka jest niezwykły. Po wejściu do pomieszczeń na pierwszym piętrze kolejowego dworca podmiejskiego w Gdyni widzowie napotykają na suro-

we, ale awangardowo urządzone wnętrza z pokazaną sceną i potężnym ekranem do wyświetlania filmów, zajmującym „cały sufit. Do miejsc przeznaczonych dla publiczności prowadzą wyrysowane na podłodze tory.

W CIA pedagodzy, artyści i terapeuci mają pomóc dzieciom z patologicznymi rodzin, przesiadującym na dworcu, zrealizować się w roli reżysera, aktora, muzyka, scenografa, czy projektanta mody i uwierzyć w swoje siły.

- Chcemy sprawić, aby dzieci te zmieniły negatywne nastawienie do otaczającej je rzeczywistości - wyjaśnia Adam Rusiowski.

(sz)

Gdzie?

Centrum Interwencji Artystycznej teatru „Wybrzeżak” mieści się w tzw. okrągłym przystanku SKM, na dworcu Gdynia Główna Osobowa. Zaprasza do 28 sierpnia, od godziny 12 do późnych godzin wieczornych. Telefon: 628-32-98, e-mail: gdynia@wybrzezak.org

Co?

W tym tygodniu w CIA będą się odbywały warsztaty „Videomator”, w ramach których młodzież nauczy się obsługi sprzętu multimedialnego. Kręcone będą wideoklipy z udziałem dzieci, 11 lipca od godz. 18 będą prezentowane publiczności.



Informacje zebrała
Monika Kosińska.

660-65-11

0 800 1500 39

opinie@prasabalt.gda.pl

Pomożemy Ci załatwić Twoją sprawę w
spółdzielni! Czekam na Państwa telefon
i e-mail.

Moja spółdzielnia SM „Bałtyk” w Gdyni

We wtorek

SM Kamienny Potok w Sopocie

7

ZADZWOŃ, NAPISZ

Dziennik
Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

poniedziałek 5 lipca 2004 r.

Skąd ta nazwa?

Witomino

Nazwa Witomino pochodzi od męskiego imienia Witom (a) - zdrobnienie od Witosław (a). Powstało na ogromnej polanie, otoczonej lasami, na wysokości 80-115 m n.p.m. Od strony zachodniej otaczają ją morenowe wzniesienia, wznoszące się nawet do 141 m n.p.m. Ta średniowieczna osada, zanotowana w dokumentach po raz pierwszy w 1253 r., jako Vicomino, była początkowo posiadłością rycerską, potem kościelną. Do sekularyzacji w 1776 r. należała do siostr brygidek Prusacy wydzierżawili Witomino, a w XIX wieku stało się własnością komandora Konstantego Jacyńskiego. Większość jego obszaru stanowiły pola uprawne. Witomino przyłączono do Gdyni w 1933 r. Wkrótce pojawił się tu kościół oraz szkoła. Wielka rozbudowa osiedla zaczęła się w latach 60. Dziś na terenie wspomnianego majątku rozrosło się osiedle Witomino-Radiostacja. Na południe od ulic Małokackiej i Chwarszyńskiej - wokół miejsca, gdzie znajdowała się dawna leśniczówka jest Witomino-Leśniczówka.

Zajrzyj i tam

Stowarzyszenie na rzecz Dzieci i Młodzieży VITAVA, ul. Chwarszyńska 2, tel. 624-77-51. Vitava prowadzi działalność związaną z opieką społeczną i edukacją oraz prowadzi świetlicę socjoterapeutyczną dla dzieci z rodzin patologicznych, zagrożonych demoralizacją, przestępczością i uzależnieniami.

Widziane z okien. Boiska do piłki nożnej

Nie pogrąsz

Nazwa Witomino jest dużo boisk do koszykówki, ale do

piłki nożnej praktycznie żadnego dobrego - mówi Robert Rynkowski. - Niedawno oddano do użytku boisko przy ul. Nauczycielskiej, ale gra się na nim, jak na plaży, bo jest piaszczyste i miękkie. Drugie boisko - przy ostatnich blokach na ul. II MPS, położone na skarpie, jest niezbyt bezpieczne i niewygodne do gry, bo więcej czasu zajmuje bieganie po piłkę i powrót na górę, niż sama gra, a trzecie, przy ul. Hodowlanej - wciąż jest w remoncie.

Niedawno często odwiedzane było boisko za parkingiem i terenem ogródków działkowych przylegającymi do ul. II MPS. W ciągu tygodnia szalało na nim ponad 100 zapalonych piłkarzy-amatorów. Jak mówi piłkarska młodzież z Witomina, było to jedyne boisko - duże, trawiaste, na płaskim terenie - nadające się do gry. Niestety, zostało pozabawione bramek, które spółdzielnia wyciąła.

- Zastanawiamy się, czy kiedykolwiek będzie ono jeszcze używane, bo chodzą różne słuchy - mówi Michał, grający tam w piłkę odkad skończył 10 lat.

Nawet, gdybyśmy chcieli teraz grać przy Hodowlanej, to i tak nie może-



Zarośnięte i bez bramek - oto boisko za blokiem nr 2 przy ulicy MPS II na Witominie.

Fot. Sławomir Ptasiński

my, bo po wylaniu betonu roboty stanęły - dodaje Robert. - Boisko miało być oddane w czerwcu, a mamy już lipiec i nic. W dodatku ma tam być gumowa nawierzchnia, po której nie najlepiej biega się w korkach.

- Ci którzy mieszkają blisko boiska, są przeciw jego istnieniu, ci którzy dalej, są za jego funkcjonowaniem - wyjaśnia Sławomir Piechota, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Bałtyk”. - Najprawdopodobniej boisko zostanie zlikwidowane, choć sprawa jest otwarta i będzie dyskutowana 7 lip-

ca, na najbliższym posiedzeniu Rady Osiedla. Co do boiska przy Hodowlanej, to inwestor czeka na poprawę pogody i wyschnięcie betonu, dlatego oddanie terenu przeciąga się. Zgodnie z przyjętym projektem, boisko pokryje elastyczna nawierzchnia z czarnego granitu gumowanego.

I na tym sprawa się kończy. Spółdzielnia nie przewiduje inwestycji związanych z nowymi boiskami. Jej zdaniem, do dyspozycji młodzieży jest jeszcze boisko szkolne przy ul. Stawnej.

(mok)

MIEJ POD RĘKĄ

Namiary

- Adres: 81-361 Gdynia, ul. Zgoda 8
- Telefony: 621-66-64, 621-77-42
- Regon: 000484009
- NIP: 586-000-49-51

Kto tu rządzi

- Prezes: mgr inż. Sławomir Piechota
- Z-ca prezesa ds. techniczno-eksploatacyjnych: mgr inż. Grzegorz Grabowski
- Członek Zarządu: mgr inż. arch. Grażyna Wołoszyn
- Główny księgowy: mgr Barbara Stasio
- Zarząd przyjmuje w poniedziałki w godz. 1 - 6.30
- Sekretariat jest czynny od poniedziałku do piątku: pon. 7.30-16.30, wt. 7.30-15.30, śr., czw., pt. 7.30-15

Gdzie zgłosić awarię

- Administracja Osiedla I (Śródmieście), tel. 621-92-42, 661-71-34, kierownik: Krystyna Cirocka
- Administracja Osiedla II (Witomino-Radiostacja), tel. 624-15-42, 624-37-53, kierownik: Andrzej Budziński
- Administracja Osiedla III (Witomino-Leśniczówka), tel. 624-12-93, 624-12-94, kierownik: Elżbieta Pomirska

Pogotowie lokatorskie

(gdy spółdzielnia nie pracuje) całonocowe, tel. 763-06-30, 0503-80-02-40

Gdzie płacić

- Kasy (SM „Bałtyk”, ul. Zgoda 8): czynne w pon. w godz. 8-16, w pozostałe dni w godz. 8-14.30

- Oddziały Banku PKO BP (wpłaty za mieszkanie bez opłat bankowych):

- I Oddział w Gdyni, ul. Świętojańska 17
- II Oddział w Gdyni, ul. Wójta Radtkego 53
- III Oddział w Gdyni, ul. Plk. Dąbka 247
- IV Oddział w Gdyni, ul. Władysława IV 7-15
- V Oddział w Gdyni, ul. Chwaszczyńska 22
- VI Oddział w Gdyni, ul. Wejherowska 50
- VII Oddział w Gdyni, ul. Narcyzowa 1

NA WAKACJE

■ Ośrodek Psychologiczno-Pedagogiczny Razem

ul. Strażacka 15, tel. 624-05-09, 624-42-62, www.razem.pl, e-mail: razem@razem.pl - zaprasza na zajęcia wakacyjne 1) „Letnia szkoła efektywnej nauki”:

- techniki: pamięciowe, nauki języka obcego, motywacji i koncentracji, szybkiego czytania, notowania nieliniarnie, trening twórczości, zarządzania czasem, autoprezentacja, komunikacja interpersonalna, radzenie sobie ze stresem
- terminy: 12-16 lipca, 19-23 lipca, 26-30 lipca, 2-6 sierpnia, 9-13 sierpnia
- zajęcia w godz. 10-14.15
- koszt - 150 zł/os. (są rabaty)
- informacje i zapisy: osobiście, telefonicznie, pocztą e-mail
- 2) „Twórczy Babiniec”:
- zajęcia edukacyjno-terapeutyczne dla grupy kobiet w każdym wieku
- zajęcia raz w tygodniu (piątek/sobota) w godz. 19.30-20.30
- koszt jednego spotkania - 15 zł
- informacje i zapisy: telefonicznie, pocztą e-mail

Inwestycje. Ocieplanie, malowanie

Koniec przed terminem

W przyszłym roku wszystkie budynki należące do Spółdzielni Mieszkaniowej „Bałtyk” będą tak kolorowe i świeże, jak bloki na Witominie. Od 1999 roku są ocieplane i malowane. W planach spółdzielni inwestycje rozłożono na kilka lat, ostatecznie miałyby się zakończyć w 2008 r. Tempo prac, którymi objęto wszystkie 127 budynków wskazuje jednak na to, że uda się zakończyć znacznie wcześniej.

- Dostosowaliśmy się do żądań najwyższej władzy spółdzielni, czyli Zebrania Przedstawicieli. Członków i mamy zamiar zakończyć

wszystkie prace już w przyszłym roku - wyjaśnia Sławomir Piechota, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Bałtyk”. - Do ocieplenia i malowania zostały jeszcze 22 budynki. Pracujemy zwykle w II i III kwartale, robimy wszystko kompleksowo.

Kompleksowo, czyli wykonywane jest ocieplenie, malowanie i remonty balkonów. Początkowo balkony omijano, ale od 2000 roku postanowiono rozszerzyć zakres prac także o nie. Prezes zapewnia, że wkrótce zostaną owe zalety nadrobione.

Łączny koszt ocieplenia i wymalowania jednego metra kwadratowego wynosi



Blok nr 6 przy ul. II MPS właśnie skończono odnawiać. Teraz jest ciepło, czysto, kolorowo.

Fot. Sławomir Ptasiński

około 100 zł plus wartość robót towarzyszących, jak np. wspomniane remonty balko-

nów. Oczywiście, w zależności od koniecznych w tym zakresie prac.

WAŻNE TELEFONY

TAXI

SUPER NEPTUN TAXI
91-92, 96-26, 0800-170-700

POSIĘKI NA TELEFON

KROLEWSKA, 301-58-90, pizze
gratisowe, www.krolewska.com.pl

Pizzeria NAPOLI, 20% taniej,
301-41-46

RÓŻNE

Weterynaryjne wizyty domowe,
całodobowo, 559-89-56,

ZAKŁADY POGRZEBOWE

PPU Zielen Sp. z o.o.
(dawnie Miejskie

Przedsiębiorstwo Zieleni)

Gdańsk-Wrzeszcz,

Partyzantów 76

- całodobowe usługi

- własna chłodnia

- **ZAKŁAD KREMACJI**

- przewóz zwłok

341-73-35, 341-20-71

0601-84-66-16

Miejski Zakład Zieleni

Gdańsk-Wrzeszcz

Partyzantów 27

- całodobowe usługi

pogrzebowe,

345-12-99, 341-30-02;

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Andrzej Kolbek, Sopot, Centrum

Pogrzebowe, Sopot,

Niepodległości 804A, 550-68-70

całodobowo.

Anubis Całodobowe, 555-07-31

Sopot, ul. Abrahama 27

Biuro OBOL

posługa kompleksowa - najtaniej

Sopot, 551-32-45,

całodobowo

Chejron, dyżur całodobowy,

Witomińska 39, 521-19-44

Cmentarz Komunalny Sopot,

własna chłodnia, całodobowo

551-03-50, 0609-06-09-65

Concordia, chłodnia, całodobowo,

622-51-41, 0692-369-444

Dal, Usługi Pogrzebowe, wyrób

trumien, Gdynia, Spółkowna 20A,

664-83-61, całodobowo

Pogotowie Zakrzewski

0602/25-19-30, całodobowo 620-25-25

Synus - całodobowo, chłodnia,

Zaspa, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatos,

Jaskółca 3, tel. 305-56-37,

przewozy zwłok całodobowo

Zarząd Cmentarzy Komunalnych

w Gdyni 660-89-50, 679-13-08

całodobowo, przewozy, chłodnia,

kredytowanie

Jezeli chcesz zamieścić

ogłoszenie

w tej rubryce zadzwoń

tel. 30-03-216, 660-65-16

KINO

Tytuł

Prod./Wiek

Godzina

Czas

GDAŃSK

Heptagon

ul. Długa 57

tel. 301-82-56

Shrek 2

USA (b.o.) 12, 14, 16, 18, 20, 22

Shrek 2 - 14 zł n., 12 zł d.

Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł

Helikon

ul. Długa 57

tel. 301-53-31

Zostaję!

Fr. (15) 15, 10

Ang./Niem. (15) 17

102 min

Widoczna

18, 20

95 min

Dziwaczyna z perłą

Fr./Wł. (15) 20, 30

13 zł n., 11 zł d.

Ruchome słowa

Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł

Kamerale

ul. Bohaterów

ul. Długa 57

tel. 301-53-31

Cube 2

USA (15) 14, 15, 20, 22

USA (15) 16

USA (15) 18

127 min

Złotyświat

13 zł n., 11 zł d.

Lepiej późno niż później

Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł

Zak

al. Grunwaldzka

195/19

Buena Vista Social Club

Niem. (15) 18

Meks. (15) 20

101 min

Typy chmur

80 min

Sopot

Polonia

ul. Boh. Monte

Cassino 55/57

tel. 551-05-34

Shrek 2

USA (b.o.) 15, 17, 19, 21

Shrek 2 - 14 zł n., 12 zł d. u. pozostałe filmy - 13 zł n., 11 zł d.

Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł

Bałtyk

ul. Bohaterów

Monte Cassino 30

tel. 551-18-56

Shrek 2

USA (b.o.) 16, 18

Ang./Luk. (15) 20

USA (15) 22

95 min

Dziwaczyna z perłą

USA (15) 20

95 min

Cube 2

Shrek 2 - 14 zł n., 12 zł d. u. pozostałe filmy - 13 zł n., 11 zł d.

Tanie wtorki - wszystkie bilety w cenie 11 zł



Bretonski zespół Guichen zagra w Uchu w środę.

Fot. materiały promocyjne

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

Środa, g. 20, klub Ucho, Gdynia, ul. św. Piotra 2. Bilety: 15 i 20 zł. (tor)

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

Środa, g. 20, klub Ucho, Gdynia, ul. św. Piotra 2. Bilety: 15 i 20 zł. (tor)

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

Środa, g. 20, klub Ucho, Gdynia, ul. św. Piotra 2. Bilety: 15 i 20 zł. (tor)

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

Środa, g. 20, klub Ucho, Gdynia, ul. św. Piotra 2. Bilety: 15 i 20 zł. (tor)

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

Środa, g. 20, klub Ucho, Gdynia, ul. św. Piotra 2. Bilety: 15 i 20 zł. (tor)

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

Środa, g. 20, klub Ucho, Gdynia, ul. św. Piotra 2. Bilety: 15 i 20 zł. (tor)

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

Środa, g. 20, klub Ucho, Gdynia, ul. św. Piotra 2. Bilety: 15 i 20 zł. (tor)

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

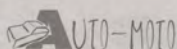
W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął swoją nazwę od nazwiska braci Jena-Charlesa (gitarzysty) i Freda (akordeonisty, kompozytora i aranżera), określa

swoją muzykę jako „celtyckie speed folk”. To określenie mówi bardzo wiele: będziemy mieli do czynienia z połączeniem tradycyjnej muzyki i klasycznych instrumentów ze współczesnym, rockowym odjazdem. Warto chodzić na francuskich wykonawców; dobry system narodowej promocji sprawia, że do Polski zjeżdżają ci najlepsi.

W europejskiej muzyce folk najbardziej żywotne są tradycje najstarsze. Trudno przejść obojętnie obok muzyki Celtyckiej. Cyganów czy europejskich Żydów. Piękny przykład nowoczesnego podejścia do celtyckiego dziedzictwa kulturowego da w gdańskim klubie bretonski zespół Guichen. Kwartet z północy Francji, który wziął



SAMOCZŁO
japoński

SAMOCZŁO - japoński
od 5 tys. zł do 10 tys. zł

HAWK holownicze, bagażniki, kloki hamulcowe, 552-19-18

Markowe Szzyby Samochodowe
PILKINGTON

AUTOGAZ
625-98-64

IB-Auto części, serwis **Opel**
(0-58) 556-10-03

TRANSPORT ciężarowy

ABYI Przeprowadź tanio!
629-98-83,
302-62-28

Atrakcyjne
344-77-33
Dostawcze Osobowe Mikrobusy. Zastępcze. Refundacja z OC

Skoda Fabia
już od 423 zł miesięcznie*

OSOBOWE Dostawcze! Popytkowa, cale, gotówka, 344-77-33

AUTO SZYBY

Markowe Szzyby Samochodowe
Dystybutory:
* CAR GLASS - GDAŃSK
ELBLĄSKA 54/54
058/305 39 39
058/320 29 77
* AUTO GLASS EXPERT
GDYŃIA
ZWYCIĘSTWA 214
058/664 91 22
058/664 91 87

AUTOGAZ
Blokady „Górzny” Powstańców Warszawskich
(0-58) 306-46-75

TELUMIKI, katalizatory, sondy Lambda,
(0-58) 309-05-61

ATRAKCYJNE Tanie, towary, meble, 344-77-33

ATRAKCYJNE! Przeprowadzki.
6 6 4 - 6 1 - 1 4 ;
0601-61-25-56

ABSOLUTNIE
Atrakcyjne
Dostawcze Osobowe Mikrobusy.
058/552-75-22,
0601/651-672

Skoda Octavia Combi
już od 594 zł miesięcznie*

SAMOCZŁO - japoński
już od 10 tys. zł

A B I X
Kapitańska 4
Sprzedaż. Montaż, przyciemnianie.
664-70-38

MECHANIKI POWIĄZANIA I ELEKTROMECHANIKA

AUTOGAZ Eko-Pal,
(0-58) 349-74-80,
0-602-354-499

TELUMIKI, katalizatory, strumienie sportowe, kolektory
058/664-70-05,
0501/524-357

AUTOBAGAZÓWKA
306-84-34, 0503-999-358

MEBLOTRANS Przeprowadzki,
(0-58) 623-72-67

ARCYTANIO
0503-634-281

WV Vento, 1,8 benzyna, 1993r., 150.000 km, 13.500 zł, bardo metalik, CZ, ESD, EL, WS, obca rejestracja, stan bardzo dobry, 0-501-766-318

Al Dostawcze, Osobowe, uszkodzone, gotówka, 344-77-33

Al Gotówka, Osobowe, dostawcze 554-44-00, 0604-215-315

AMORTYZATORY Mechaniki
058/520-24-72,
058/343-25-84,
058/663-96-97

AUTOGAZ
Sopot, (058) 555-00-11,
(0-58) 550-30-95 raty

TELUMIKI, katalizatory, tylko dobre, 552-71-41

DOSTAWCZY, 305-09-17

MEBLOTRANS,
(0-58) 623-72-67,
0-602-727-209

ASTRA
763-11-31

WV Vento, 1,8 benzyna, 1993r., 150.000 km, 13.500 zł, bardo metalik, CZ, ESD, EL, WS, obca rejestracja, stan bardzo dobry, 0-501-766-318

AUTO szczyby, sprzedaż, montaż, przyciemnianie, **Wrzeszcz**, Kołuszki 6,
520-16-72

AUTO SZYBY
JAAN
Gdańsk - Oliwa, Grunwaldzka 345
058/344-00-10
KURTOWA 5278
SAMOCZŁOWYCH

AMORTYZATORY Mechaniki
058/520-24-72,
058/343-25-84,
058/663-96-97

AUTOGAZI Alamy, Elektryka, Raty, 340-49-01

ZARĘCZONIA ALARMY

WYWOZ gruzul Załadunek,
(0-58) 623-25-33,
0-501-525-307

MEBLOWOZY,
(0-58) 621-72-75,
0-602-163-950

ATRAKCYJNE
Dostawcze Osobowe Mikrobusy. Diesel. Refundacja z OC.
(0-58) 550-73-04,
0-601-060-299

OSOBOWE Dostawcze, Uszkodzone, Cafe, 0-696-220-000

AUTO szczyby, sprzedaż, montaż, przyciemnianie, **Wrzeszcz**, Kołuszki 6,
520-16-72

AUTO SZYBY
JAAN
Gdańsk - Oliwa, Grunwaldzka 345
058/344-00-10
KURTOWA 5278
SAMOCZŁOWYCH

AMORTYZATORY, chłodnice, klimatyzacja, opony
(0-58) 344-44-11

AUTO GAZ
Hytka 38
311 77 38
391 77 48
od 1350 zł

ALARMY od 330 - anty-porwaniki, blokady, montaż CB, alerty PZU, zestawy głośnomówiące „Jura”
6294-295,
0601-692-566

ZIEMIA, żwir, 348-83-95,
0601-49-29-15

PRZEPROWADZKA, załadunek, rozładunek,
(0-58) 623-25-33,
0-501-525-307

AUTA 9-osobowe, do stawce, 1,5 tony, Val. (058) 342-37-34,
0 5 0 4 - 0 6 5 - 8 4 1,
0502-604-199

OPEL Astra kombi, 1,4 1998, homologacja ciężarowy, 2x airbag, ABS, 18.000,- + VAT, 344-77-55

CZĘŚCI zamienne

AUTOKASACJA Bezpłatne zawiadzenia. Sprzedaż nowych, używanych części samochodowych. **P a n i a**
(0-58) 340-03-33

AMORTYZATORY, chłodnice, klimatyzacja, opony
(0-58) 344-44-11

AUTO GAZ
Hytka 38
311 77 38
391 77 48
od 1350 zł

ALARMY od 349,- radionaprawa, centralizacja, Car audio, 302-50-09

TRANSPORT mebli

PRZEPROWADZKI solidna, tania,
0-696-210-000

AUTOFEST
66-46-888. Osobowe. Dostawcze

PRZYCZEPY Niewiadów, zachodnie, części, serwis, komis, 552-19-18

AUTOKASACJA Bezpłatne zawiadzenia. Sprzedaż nowych, używanych części samochodowych. **P a n i a**
(0-58) 340-03-33

AUTOGLOSS „JAAN”
sprzedaż • montaż • naprawa • przyciemnianie
Oliwa, Grunwaldzka 345
058/344-00-19
Orunia, Trakt Św. Wojciecha 223
058/309-02-51
Sopot, al. Niepodległości 663
0-58/555-73-10
Gdynia, al. Zwycięstwa 9598
0-58/662-30-70
Gdynia - Ciołka, Morska 306
0-58/623-68-88

AUTO-GAZ, wtrysk sekwencyjny, Perfect-Auto,
(0-58) 664-90-78 raty

FELGI, naprawa, wulkanizacja: NIFEL Gdynia, Morska 316,
623-74-99, Gdynia, Wiejska 27, 663-00-09; Ręda, Gdańska 46,
678-77-09

AUTOALARMY Radia Autorad, Kocurki 1,
(0-58) 301-77-46

„Achilles” przeprowadzki. Kompleksowo.
058/343-48-36,
0601/612-533
www.achilles.gda.pl

TRANSPORT pianin, fortepianów,
(0-58) 554-27-38,
0-602-645-088

DOSTAWCZE Osobowe „Piast”
558-26-33

FIAT 126p, może być do remontu lub po wypadku,
(0-58) 551-58-59,
0-603-389-987

CZĘŚCI do samochodów japońskich, koreańskich „Japparts”
058/344-34-52,
058/344-34-53,
058/661-29-20
www.japparts.pl

AUTOGAZ „Centrum”
od 1250,-
www.autogazcentrum.net,
(0-58) 345-70-28,
0-696-121-996

AUTOGAZ „Coala”
309-40-28

HAKI, tłumiki, blokady,
306-65-63

„Akord”,
(0-58) 343-51-52,
0-606-627-035
www.akord.gda.pl

TRANSPORT osobowy

WYŚCZĄŻENIE

PRZYCZEPY Lawety, Wyposażenie, Produkcja,
(0-58) 552-67-04

SAMOCZŁO japoński do 3 tys. zł

CZĘŚCI do samochodów japońskich, koreańskich „Japparts”
058/344-34-52,
058/344-34-53,
058/661-29-20
www.japparts.pl

AUTOGLOSS „JAAN”
sprzedaż • montaż • naprawa • przyciemnianie
Oliwa, Grunwaldzka 345
058/344-00-19
Orunia, Trakt Św. Wojciecha 223
058/309-02-51
Sopot, al. Niepodległości 663
0-58/555-73-10
Gdynia, al. Zwycięstwa 9598
0-58/662-30-70
Gdynia - Ciołka, Morska 306
0-58/623-68-88

AUTOGAZ „Coala”
309-40-28

HAKI, tłumiki, blokady,
306-65-63

„Akord”,
(0-58) 343-51-52,
0-606-627-035
www.akord.gda.pl

TRANSPORT osobowy

WYŚCZĄŻENIE

PRZYCZEPY Lawety, Wyposażenie, Produkcja,
(0-58) 552-67-04

WIERUCHOMOŚCI

GDŃSK Budowlana, grzebiak

JUSZKOWO, działka rzemieślniczo-budowlana, blisko woda, las, 058/683-58-85, 348-72-83

SYCOWA Huta, nad jeziorem Sudomie, (0-22) 631-02-48, 0-502-465-888

DOBREZEWINO, dom 260 m, działka 1000 m, ciekawe, 349-000 zł, www.wasiakowie.com

GIEMICE, 30 km od Gdańska, komfortowy, 160/3500, (0-58) 692-60-05

MIEZKANE grzebiak

GDŃSK Przymorze, z wędką, parter (46), stan bdb, duży balkon, wszystkie media, (0-58) 761-90-10, 0-501-503-537

GDYŃIA (30), umebowana, AGD, 600,- + opłaty + kaucja, (0-58) 622-27-17

GDYŃIA 0-502-522-444

GDŃSK Jasień (6500), zabudowana 0692-446-311

WARZENKO, działka rekreacyjna oraz budowlana, 150 m od jeziora Tuchomskiego, 0502/609-042

ZUKCZYŃ, 0605-560-980

GDŃSK, bliźniak, (0-58) 556-37-33, 0-502-856-251

MEZOWO k/ Żukowa, nowy bungalow w stylu dworka, 250/1100, 0505-034-694, 0606-130-230

GDYŃIA centrum, apartament, po kapitalnym remoncie, do natychmiastowego zamieszkania, 70 m kw., 6 6 1 - 7 7 - 8 1 - 0-606-418-176

GDYŃIA Dęptowo, Skarba, 3 ostatnie mieszkania-parter 48,3m, oddanie listopad SM „Zagrze”, 623-07-55, www.zagrze.com

GDYŃIA Centrum, 70-m, 5/5 p., 175.000,-; Wzg. Maks., 85-m, działka 94-m, 198.000,- Bank Informacji 622-45-90

LEBA pawilon, 15 m kw, 0506-90-22-85

GDŃSK Kukurowo Bysowo przy lotnisku ul. Spadochroniarzy, Azymutalna, Bysowska działki pod usługi (magazyny, hurtownie, produkcja), 0696-469-420

RADUNICA, atrakcyjna działka, 1400 m, 192/1 m, 0608-440-104

KASZUBY, atrakcyjne tano, 0-602-773-373

GDŃSK Brzezi, dom z basenem, komfortowy, (058) 305-15-60

MOSTY k. Gdyni, wolno stojący, wszystkie media, 1750,-/ m kw., 0-604-403-433

SPÓŁDZIELNIA Mieszkaniowa „Dom Nad Słupią” planuje budowę mieszkalni w Słupsku, cena od 1519-1845 zł/m kw, termin rozpoczęcia październik 2004, (0-59) 843-01-54

GDYŃIA Wzg. Maks., 54-m, 3/4 p., 137.000,-; 71-m, 2/2 p., 142.000,- Bank Informacji 622-14-59

GDYŃIA Ośrodek 9 Zdroja Marii (94), nowa, przed zasiedleniem

GDŃSK Brzeźno szereg, 2.500 zł/m-c, 342-92-70

GDYŃIA, rzemieślniczo-budowlana 1020 m, dom 90 m, 4 pok., do remontu, 135 000 zł, (0-58) 621-05-75

ROWY, Dębina, blisko morza od 4.500 zł za działkę, 0-609-091-294

DOM grzebiak

GDYŃIA, dom 90-m, 4 pok., do remontu, działka rzemieślniczo-budowlana 1020-m, 135 000 zł, (0-58) 621-05-75

RUMIA-CENTRUM, SZEREGOWCE, nowe, (0-58) 679-59-21, 0-502-115-439

GDŃSK Morena, 50 m kw, loggia, 117 000 zł, (0-58) 345-74-72 po 20.00

MIEZKANE 3-POK grzebiak

GDŃSK Zaspia (62) Agencja „Konieczka” 058/551-66-92

GDŃSK Kurpińskiego, pokój, 058/306-35-03, 0603/665-496

GRABINA Zameczek, 1000 m kw, 25 km od Gdańska, woda, prąd na działce, przy drodze asfaltowej, blisko Mottawy, 10 Euro/ m kw., 306-65-86

RUMIA, ul. Admirałki Komandorska, (0-58) 671-19-87

CEDRY Wielkie dom w stanie surowym otwartym, okna są do wstawienia, działka 800 m kw, uzbrojona częściowo, sprawa pilna, 0503-108-961

GDYŃIA Orłowo, Wrocławska, **tanio**, 278 m kw, 2/3 wolne od zaraz, 0-602-575-403

RUMIA-CENTRUM, SZEREGOWCE, nowe, (0-58) 679-59-21, 0-502-115-439

GDŃSK Morena, 50 m kw, loggia, 117 000 zł, (0-58) 345-74-72 po 20.00

MIEZKANE 3-POK grzebiak

GDŃSK Zaspia (62) Agencja „Konieczka” 058/551-66-92

GDŃSK Kurpińskiego, pokój, 058/306-35-03, 0603/665-496

GDYŃIA, rzemieślniczo-budowlana 1020 m, dom 90 m, 4 pok., do remontu, 135 000 zł, (0-58) 621-05-75

ROWY, Dębina, blisko morza od 4.500 zł za działkę, 0-609-091-294

CEDRY Wielkie dom w stanie surowym otwartym, okna są do wstawienia, działka 800 m kw, uzbrojona częściowo, sprawa pilna, 0503-108-961

GDYŃIA Orłowo, Wrocławska, **tanio**, 278 m kw, 2/3 wolne od zaraz, 0-602-575-403

RUMIA-CENTRUM, SZEREGOWCE, nowe, (0-58) 679-59-21, 0-502-115-439

GDŃSK Morena, 50 m kw, loggia, 117 000 zł, (0-58) 345-74-72 po 20.00

MIEZKANE 3-POK grzebiak

GDŃSK Zaspia (62) Agencja „Konieczka” 058/551-66-92

GDŃSK Kurpińskiego, pokój, 058/306-35-03, 0603/665-496

GRABINA Zameczek, 1000 m kw, 25 km od Gdańska, woda, prąd na działce, przy drodze asfaltowej, blisko Mottawy, 10 Euro/ m kw., 306-65-86

RUMIA, ul. Admirałki Komandorska, (0-58) 671-19-87

CEDRY Wielkie dom w stanie surowym otwartym, okna są do wstawienia, działka 800 m kw, uzbrojona częściowo, sprawa pilna, 0503-108-

GDANSK Orunia p
2100 m wydzierza
0502/609-042





GLAZURNICTWO! Hydrauliczne. Remonty.
664-61-44, 629-21-16

USŁUGI HYDRAULICZNE

BUDERUS. Ogrzewanie, instalacje, serwis.
(0-58) 341-87-35

GLAZURNICTWO, hydraulika, 342-20-50,
0501-981-643

KAFELKOWANIE,
058-550-65-22

KAFELKOWANIE, hydraulika, 623-52-42

KAFELKOWANIE, hydraulika, remonty kompleksowe, 347-74-35

KAFELKOWANIE, hydraulika, tani, 3 4 8 - 8 8 - 5 6,
0504-656-341

KAFELKOWANIE, hydraulika, malowanie, 306-12-39

HYDRAULICZNE! Grzewcze. Gazowe. Instalacje, przyłącza, kotłownie. Nowoczesnie, konkurencyjnie.
672-62-64, 0601/677-964

HYDRAULICZNE, 550-65-22

HYDRAULICZNE- gazowe, wodomierze, instalacje, przyłącza, Taniol 0504/458-573

HYDRAULICZNO- gazowe, 302-98-56

USŁUGI ELEKTRYCZNE

AUTOMATYKA, elektroinstalacje, 0602/313-537,
(058) 692-00-05

AWARIE 0602/765-717,
elektryczne 341-51-79

AWARIE 552-76-39

INSTALACJE, pomiary,
(0-58) 349-59-80

USŁUGI GAZOWE

Al „Abagaz” naprawa, konserwacja, montaż pieców, junkersów, kucharek
625-31-49, 665-35-66

MONTAŻ, szczelność,
30210-14

NAPRAWA montaż, szczelność, 302-28-30,
0602-25-90-67

ZABEZPIECZENIA

ALARMY kamery- biura,
domy, 664-94-55

ALARMY! Domofony, kamery, telefony,
(0-58) 551-40-42

ALARMY- domofony,
(0-58) 306-98-54

BALUSTRADY, bramy, kraty,
kawałki, 0-605-695-328

BRAMY- automatyka,
(0-58) 306-98-54

DOMOFONY dzwonki, widodomofony, serwis, montaż, 0-501-311-415

DOMOFONY,
341-66-40

KRATY! Ogrodzenia! Najtaniej!
341-12-44

KRATY. Ogrodzenia- kute. Drzwi, 665-58-72

USŁUGI PORZĄDKOWE I BEZPŁATNE

CZYSZCZENIA
304-51-82

CZYSZCZENIA
341-32-01

CZYSZCZENIA
347-63-27 Karcherem

CZYSZCZENIA 557-85-46

CZYSZCZENIA 622-62-20

CZYSZCZENIA anty-alegiczne (058) 620-20-18,
663-13-43

CZYSZCZENIA Promocja, 559-85-19

CZYSZCZENIE dywanów,
665-96-85

CZYSZCZENIE dywanów,
0-607-429-027

CZYSZCZENIE!
0-601-673-051, 663-88-26.

Dywanów. Tapicerek

CZYSZCZENIE,
306-18-70

DEZYSEKCJA 100%,
skuteczności 559-85-19

USŁUGI STOLARSKO-TAPICERSKIE

GARDEROBY, meble, szafy, zabudowy, 304-81-05

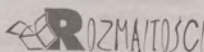
TAPICERSKIE,
(0-58) 553-89-29

INNE

BUDOKOR, ciepło, wierce-
nie, frezowanie żelbetu,
rozbiórki, nadproża,
wzmocnienia ładami, ko-
lorowe posadzki epoksydo-
we,
(0-58) 620-38-93,
0-602-620-777

OGRODY, Kompleksowe
urządzenie,
0601-423-146

OGRODY- zakładanie,
(0-58) 781-78-33,
0-605-551-465



SPRZĄT ELEKTRO-ELEKTRON.

SPRZĄT GÓRZ. DOM.
usług

SERWIS
ŁODÓWKI
PRAKI

NAPRAWY 2 GODZ.
BEZPŁATNY DOJAZD
SENIORZY ZNIŻKA
302-00-06
303-61-61
305-28-06
306-91-70
552-18-01
554-43-64
0-501-103-397

ACCOVEN!
Naprawa!
Prace!
Łodówek!
Szybko, Tanie
Bezpłatny
Dojazd!
Gwarancja!
302-91-22,
303-43-80,
302-97-62,
348-79-03,
303-43-80,
506/301-663 Se-
niorzy zniżka

PRAKI
ŁODÓWKI
XSEROWO
325-60-84
553-87-56
0-501-81-00-89
TRÓJMIASTO
BEZPŁATNY DOJAZD
GWARANCJA

ŁODÓWKI! 664-85-85,
0-601-635-727, Naprawy!

ŁODÓWKI, naprawy
664-04-53

PRAKI, zmywarki,
622-05-06 Roman Hu-
nik

KUCHNIA

ANTENA TV- satelitarne,
3427-427, 0503-1937-18

ANTENA! Całodobowo: in-
dywidualnie, zbiorcze, sate-
litarne, 0-501-311-415

EKSPRESOWA
naprawa telewizorów
audiovideo
302-37-30,
663-39-49,
625-21-97 Trójmia-
sto, bezpłatny dojazd

POGOTOWIE telewizyjne
629-02-33

SIESTA Trilux, Elemen-
Sanyo,
Ratyński Zbigniew,
(0-58) 303-55-49,
0-602-343-482

TELENAPRAWA
301-88-63
341-38-66
302-66-58 Dojazd
bezpłatny, gwarancja

VIDEOFILMOWANIE (058)
678-56-59 664-83-59

VIDEOFILMOWANIE
622-62-20

VIDEOFILMOWANIE,
0-860-361-996

TURYSTYKA I SPORT

PRZEWYŻY

AALTOURIST
najtańsze bilety
307-48-06,
301-89-51

ATRAKCYJNE
Mikrobusy, kraj zagra-
niczna, 344-77-33

AUTOCENTRALA
Najtańsze bilety
344-50-40,
305-62-25 www.auto-
centrala.com.pl

AUTOKARY
Busy Wynajem,
(0-58) 303-54-42,
0-502-505-134

EUROTOUR Bilety au-
tokarowe, również Ir-
landia. Wynajem mini-
busów, autokarów
550-14-24, 555-06-46
www.euro-tour.com.pl

HANNOVER Berlin Braun-
schweig, (0-58) 344-55-54

MIKROBUSY, kraj zagra-
niczna, (0-58) 520-28-01

WYCIEKI, WYPOCZYNKI, SANATORIA

ATRAKCYJNE wczasy
Włochy od 599 zł,
058/555-02-04/05,
www.sportstour.com.pl

EGIPT, Turcja, Grecja, „Ga-
jetravel” 058/551-41-42

KOLONIE, góry, 850-
Ewak 341-46-61

KRAKÓW, tani hotel
www.bursa.krakow.pl,
(0-12) 656-12-66

SZCZYRK OSW „Beskidok”
wczasy, wypoczynek,
wzrost wycieczek,
Tel. 033/817-84-11,
www.beskidok.com.pl

URLÓP w Ciechochoku-
uzdrowiskowe pobyty lec-
niczne, wypoczynkowe,
profilaktyczne, ponad 50 ro-
dzajów zabiegów, baseny
solankowe,
(0-54) 283-62-65
www.puc.sky.pl

WILNO, Tropki
15-18.07.2004
Holidays 341-27-81

ZAKOPANE OSW „Moz-
czeniczanka” wczasy, wy-
poczynek, wycieczki Tel.
01820-127-72, www.moz-
czeniczanka.com.pl

ZAKOPANE pensjonat
www.regle.pl/emilia Tel.
018206-62-25

KASZUBY, Łapino-oso-
dek, domki i pokoje z ta-
zienką- 59 zł os. z wyżywie-
niem 058/682-72-59,
662-31-35

TURYSTYKA MŁODZIEŻOWA

ATAS fantastyczne obozy,
kolonie, 301-09-74

ATRAKCYJNE obozy
młodzieżowe: Grabo-
wo, Karpacz, Zakopane,
Bieszczady, Słowacja, Cze-
chy, Węgry, Bułgaria, Wło-
chy, Sycylia, Hiszpania,
Grecja. www.gro-tour.pl,
305-62-42

ATRAKCYJNE obozy Wło-
chy 12 dni od 999 zł,
058/555-02-04/05,
www.sportstour.com.pl

KARPACZ, obozy dla
dzieci i młodzieży, język
angielski „Oświata- Lingwi-
sta” wieloletni organizator,
www.oswiata-lingwi-
sta.edu.pl, tel.
346-29-64

TRENER Gładysz za-
prasa na Obozy Piłkar-
skie, 0502-855-204,
(0-58) 556-13-05

INNE

AALTOURIST Kursy Języ-
kowe Anglia 301-89-51,
307-45-43

ZDROWIE I URODA

DERMATOLOG dr med.
Jadwiga Filipiak,
058/551-53-01,
0607-354-811, rejestracja

LEKARSKIE

GINEKOLOG
0501/536-770
dyskretnie

GINEKOLOG
0600-77-27-07 zabiegów,
bezzabiegów

GINEKOLOG
0604/823-164
Bezzabiegów!

GINEKOLOG, 341-19-85

GINEKOLOG, bardzo ta-
nio, profesjonalnie,
0506-423-562

NEUROLOG Niżnik-
wicz, Gabinet, wizyty,
(0-58) 556-12-49

BADANIA kierowców!
Leczenie uprzednio!
Badania na broń. Licencje
zabezpieczenia technicz-
nego, 0502-143-469

LECZENIE tyfoidy far-
makologiczno- dietetycz-
ne- gabinet, 0606-390-360

FOTOC WYKAZOWA

**ABC alkoholod-
trucia Esperal**
551-97-64,
0602/334-716
Sieranowicz

ACHILLES Alkoholod-
trucia Esperal, EKG, Wizyty,
(0-58) 348-02-32,
0-601-670-398

CHIRURG Esperal, zabiegi,
gipsy, 305-00-35

GDANSK Okopowa 7,
Centrum
Stomatologiczne
„Cuodental”
308-15-98 8.00- 20.00,
również niedziele

GDANSK, (058) 341-92-98,
341-85-04 Centrum Stom-
atologiczne Vis-Dent

INTERNISTA Andrzej-
kiewicz,
341-23-43,
0504-903-482

GABINET LEKARSKI
WIELOSPECJAL

LEK, med. Tadeusz Kr-
szewski specjalista onko-
log- wizyty domowe
559-78-98, 0601/681-885

WWW, estmed.com
mezolifting

STOMATOLOGICZNE

GDANSK Okopowa 7,
Centrum
Stomatologiczne
„Cuodental”
308-15-98 8.00- 20.00,
również niedziele

GDANSK, (058) 341-92-98,
341-85-04 Centrum Stom-
atologiczne Vis-Dent

SWISSMED
Szpital Swissmed
tel. (058) 345-44-55,
Cdańsk ul. Wileńska 44
Przychodnia Swissmed
tel. (058) 340-01-40
Gdańsk ul. M. Skłodowskiej Curie 5
Prywatne pogotowie medyczne
tel. (058) 524-1524
Infolinia
0801 665 115, 0603 344 999
www.swissmed.com.pl

1448620

Gdynia. Rekreacja

Z jajem na plaży



Szarżujące „Orzeszki”.

Turniejem plażowym „Multimedia Rugby Cup” zainaugurowano w piątek tegoroczne rozgrywki w tej dyscyplinie sportu na plaży w Śródmieściu, organizowane przez Gdyniński Ośrodek Sportu i Rekreacji. Mimo nieprzychylnych pogody na placu boju pojawiło się kilkadziesiąt zapaleńców, w tym kilka dziewcząt. Walka była zacięta a zwycięzca, drużyna „Liga Polskich Rodzin”, wygrała tylko dzięki temu, iż miała korzystniejszy stosunek przyłożeń do ekipy „Orzeszków”.

W decydującym starciu obu teamów padł bowiem remis. Co ciekawe, „Orzeszki” wystąpiły niemal wyłącznie w żeńskim składzie - w ekipie tej znalazła się Agnieszka Pyrek, Patrycja Konopka i Anna Mielcarek, trenujące na co dzień rugby w gdynińskiej Arce. Wzmocniły się tylko jednym mężczyzną - wspomagał je Arkadiusz Rybicki, zesłoroczny złoty medalista mistrzostw Polski juniorów

w rugby, także reprezentant Arki.

- Przyszliśmy tu głównie po to, aby się pobawić i miło spędzić czas - mówił Rybicki. - Nie jesteśmy nastawieni na jakiś wielki wynik sportowy.

Deklaracje deklaracjami, ale „Orzeszki” walczyły i sprawiły reszcie zespołom mnóstwo problemów

- Najwięcej braw zebrał jednak zespół „R.C. Ursus”, który dzielnie toczył boje z pozostałymi, mimo iż jego zawodnicy byli o wiele młodszy i o głowę niższy - mówi Arkadiusz Skrzyński, sędzia zawodów, rugbista gdynińskiej Arki.

Kolejny turniej rugby już w ten piątek. Grać mogą zawodnicy do 18 lat, start o godz. 10.

(sz)

Wyniki

1. Liga Polskich Rodzin (Artur Mytych, Mateusz Kuliński, Jacek Mikołajczyk, Roman Świątczak),
2. Orzeszki,
3. Lepper Team.

Piłka nożna. Memoriał Bronikowskiego
Zagrała młodzież

Na boisku Fosforów Wiślinka odbył się pierwszy memoriał imienia Przemysława Bronikowskiego, wieloletniego i zasłużonego działacza Gdańskiego, a później Pomorskiego Związku Piłki Nożnej.

Zawody pod patronatem PZPN zorganizowały Fosfory i Gedania, a turniej przeprowadzono w dwóch kategoriach wiekowych - roczniki 1990 i 89. Grzegorz Kabziński, przyjaciel Przemysława Bronikowskiego, nieodpłatnie sędziował prawie wszystkie mecze turniejów.

W roczniku 1990 w części finałowej spotkały się zespoły Gedania, Polonii Gdańsk, Fosforów i Potoku Pszczółki. Najlepszą okazała się Gedania, która kolejno wygrała z Fosforami 5:0, Polonią 3:0 i Potokiem 5:1. Pierwszego gola w memoriale strzelił już w 2 minucie Mateusz Niebieszczański (Gedania) uznany najlepszym zawodnikiem memoriału w tym roczniku.

Także w roczniku 1989 najlepszą okazała się Gedania, która w decydującym meczu wygrała z Fosforami 4:2. Trzecie miejsce zajęła Polonia.

(stan)

Gdańsk. Zasłużony klub Gedania na swoim

Prezes dopiął swego

Prezes Gedanii - Zdzisław Stankiewicz swego czasu wspominał nam, że zbiera dokumenty, chcąc uporządkować sprawę własności gruntu, na którym znajdują się klubowe obiekty. Piątkowe spotkanie u prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza potwierdziło, że cel praktycznie został osiągnięty.

- Do 1997 roku nieruchomości przy ul. Kościuszki we Wrzeszczu była w użytkowaniu wieczystym Kolejowego Klubu Sportowego Gedania - stwierdza prezes Stankiewicz. - Później Polskie Kolejne Państwowe uwalniali się i Gedania jedynie funkcjonowała na tym terenie. Jednak kolej, w zamian za wiarygodność, przekazała miennie skarbowi państwa, a jako starosta przejął go prezydent Gdańska. Podpisany został już akt notarialny między kolej i przedstawicielem skarbu państwa. Kolejnym krokiem będzie zawarcie podobnego dokumentu między prezydentem i Gedanią. Tyle, że my chcemy przekonać Pawła Adamowicza, by miasto



Pierwszy akt notarialny podpisali w imieniu skarbu państwa Paweł Adamowicz i Wojciech Kolańczyk w imieniu PKP SA.

Fot. Adam Warzycha

partycypowało w kosztach utrzymania obiektu.

Zdaniem Stankiewicza środki pozyskane od sponsorów z trudem wystarczą na działalność sportową.

- Utrzymanie takiego obiektu niesie za sobą spore wydatki. Może się to odbyć kosztem szkolenia młodzieży. Szkolimy w klubie siat-

karską czy piłkarską młodzież i na dalszej takiej pracy powinno także zależeć władzom miasta. Tym bardziej, że możemy pochwalić się sukcesami. Dlatego zamierzam się spotkać z prezydentem i porozmawiać o sprawie komunalizacji obiektu - dodaje Stankiewicz.

Przy okazji prezes przypominał, że całkiem niedawno poprzednie władze kolejowe Gedanii, zamierzały nawet rozwiązać klub.

- Zastaw hipoteczny w wysokości 60 mln zł udało się przerzucić na inne nieruchomości kolej - przypominał Stankiewicz.

(m)

Sporty samochodowe. Rajd Kormoran

Przygody Stefana Karnabala

Krzysztof Hołowczyc za kierownicą Subaru Imprezy wygrał w Mrągowie 30. Rajd Kormoran, trzecią eliminację mistrzostw Polski. To szóste w karierze zwycięstwo olsztyńskiego kierowcy w imprezie rozgrywanej na szutrowych drogach Warmii i Mazur. Wyższe czwarte miejsce zajął kierowca z Trójmiasta Stefan Karnabal, startujący z pilotem Bartłojem Bobą. Na mecie cieszył się jak dziecko.

Hołowczyc, były mistrz Europy, który wystartował w Kormoranie po długiej przerwie, zwyciężył z ogromną przewagą. Prowadził od dziewiątego odcinka specjalnego, na którym rozbił auto lider rajdu i MP Leszek Kuźaj. Po 14. odcinkach specjalnych wyprzedził Michała Solowowa o 3.40,9, Macieja Lubiaka o 6.51,7 i Karnabala o 8.49,6 (wszyscy Mitsubishi Lancer).

Karnabal po pierwszym dniu zajmował szóste miejsce. Na ostatnim OS walczył nie tylko z rywalami, ale także z rosnącymi w lesie drzewami.

- Spadliśmy ze skarpy do lasu, pomiędzy drzewa - opowiada Karnabal. - Bartek, mój pilot, szybko zarządził akcję ratunkową, na-



Stefan Karnabal na trasie Kormorana

Fot. Maciej Polny

wiając do pomocy kibiców. Właśnie jeden z nich powiedział, że 500 metrów dalej jest droga, którą dojeżdżamy do OS. Tyle, że musieliśmy się przebiec przez las. Było grząsko. Nawet mały postój nie był wskazany. Inaczej nie wydosłalibyśmy się. A więc Bartek biegł przed samochodem, wska-

zując którąś mam jechać. Tuż przed wjazdem na trasę OS okazało się, że ktoś załadował drogę. Nie miałem wyboru. Swoim autem przestawiłem samochód kibica i tym sposobem nie straciłem zbyt dużo czasu.

W niedzielę Karnabal spisał się jeszcze lepiej. Dwa OS kończył na drugim

miejsce - za Hołowczycem. Raz przyjechał trzeci.

- Coraz lepiej czuję się w moim samochodzie. W drugim dniu rzeczywiście „szedłem” jak burza. Zrobiłem kolejny krok do przodu i to najważniejsze - zakończył Stefan

Maciej Polny

Górskie samochodowe MP. Lotos Grand Prix Sopot 2004

Po raz siódmy

Czas leci nieubłaganie. Już po raz siódmy Sopockie Stowarzyszenie Automobilklubu Orski organizuje Górskie Samochodowe Mistrzostwa Polski w - Grand Prix Lotos 2004. Na starcie spodziewanych jest około 50 kierowców. Dodatkową atrakcją być może będzie występ dwukrotnego mistrza Europy w rallycrossie - Krzysztofa Grobelskiego. Patronat prasowy nad imprezą jak zwykle objął Dziennik Bałtycki.

To właśnie ze względu na „Grobela” organizatorzy przesunęli termin dwóch rund w Sopocie. Dla syna byłego mistrza Polski w rajdach nie byłoby to pierwszy start na „górskim” terenie w Sopocie. Wszak tutaj „zaliczył” swoich samochodach dachowanie.

Myszę, że podczas naszej imprezy jak, podczas każdej samochodowej, nie zabraknie właśnie „dzwonów”. Ale jednocześnie nikomu nie stanie - mówi dyrektor wyścigu, Lesław Orski.

Trasa liczy 3050 m. Różnica wzniesień - 108 m. W sumie 18 zakrętów. Start nastąpi w Sopocie przy ul. Malczew-



Tadeusz Myszkiel będzie jednym z faworytów.

Fot. Marcin Polny

skiego, a meta w Gdyni, ul. Sopotka.

Prowadzone będą następujące klasyfikacje: generalna, generalna dla każdej z grup oraz klasyfikacje w klasach pojemności skokowej silników.

W sobotę 10 km. o godz. 9.30 nastąpi początek podjazdów treningowych, a o godz. 15 start do pierwszego pod-

jazdu wyścigowego V rundy. Nazajutrz godzina rozpoczęcia treningu to 9, a otwarcie VI rundy nastąpi już o godz. 12.

W związku z imprezą nastąpią zmiany w organizacji ruchu drogowego. Zamknięcie ulic Malczewskiego i Sopotkiej nastąpi 10.07 (godz. 22) do 11.07 (20) oraz 11.07 (8-16). Dojazd do osiedla Bro-

dwno ul. Wejherowską i Obodrzyńców; do osiedla Karwiny - ul. Wielkopolską w Gdyni. Autobusy linii 187 kursować będą ul. Obodrzyńców, w obu kierunkach. Linia 181 ul. Wielkopolską i Al. Niepodległości. O imprezie i dodatkowych atrakcjach napiszemy szerzej w najbliższych numerach.

(m)

Tenis. Rywalizowali w deszczu Zacięte finały

Na kortach tenisowych Wielki Kack w Gdyni przy ul. Ormej rozegrany został kolejny turniej tenisa ziemnego. W zawodach udział wzięło około 60 zawodników, a rywalizacja - przy przelotnym deszczu - odbywała się na trzech kortach. W kategorii do lat 10 wygrała Karina Gra-

szek przed Julią Kalicką i Arturem Szyszko. W rywalizacji do lat 13 triumfowała Paulina Wysocka przed Aleksandrą Okorowską i Kamilem Zimnym. Wreszcie w kategorii open najlepszy okazał się Jacek Konieczny, który wyprzedził Eugeniusza Kwiecińskiego i Macieja Koniecznego.

(stan)

Kolarstwo. Roman Bładowski Dziesiąty tytuł

Jubileusz zdobycia w karierze dziesiątego tytułu kolarskiego mistrza Polski w kategorii Masters święcił Roman Bładowski (Lechia Gdańsk). Ten dziesiąty tytuł wywalczył w jeździe dwójkami, występując w parze z Robertem Malinowskim z Trzebiatowa. - Liczaca nieco ponad 18 km trasa w Pobiedziskach była pofalowana, lało jak z cebra, ale udało nam się wygrać i to zdecydowanie, o ponad minutę przed drugą

parą. Wykreśliśmy średnią prędkość 49 km/godz. - powiedział nam pan Roman.

Inni wybrzeźowi kolarze w kategorii Masters też stanęli na podium MP w jeździe dwójkami: Leszek Brunke (Flota), Zbigniew Niespodziany (Lechia) i Edmund Grabowski (Lechia) oraz ich partnerzy zdobyli w swoich kategoriach wiekowych brązowe medale.

(ko)

Rally-cross. Mistrzostwa Europy Grobel trzeci w Szwecji

Szósta runda mistrzostw Europy w rallycrossie odbyła się w Szwecji. Wicemistrz Europy sopotniański Krzysztof Grobelski potwierdził przynależność do czołowych.

Zawodnik Automobilklubu Orski jadąc VW Polo w dywizji 1A zajął trzecie miejsce. Zdobyte punkty pozwoliły mu utrzymać drugą lokatę w klasyfikacji generalnej.

„Grobela” wracał do domu zadowolony, ale...

- Zawsze lepiej wygrać, ale nie narzekam - opowiada. - Takiej walki w finałowym wyścigu nie było jeszcze w tym roku. „Czasówkę” zakończyłem na drugim miejscu. Nie ukończyłem pierwszego wyścigu kwalifikacyjnego. To zadecydowało, że w finale wystartowałem z trzeciego pola. W pozostałych kwalifikacjach wspólnie z dwójką innych zawodników zajmowaliśmy bowiem takie same miejsca.

Finałowa rywalizacja mogła się zakończyć dla nasze-

go zawodnika tylko czwartym miejscem.

- Na torze było takie miejsce, gdzie wyskakiwało się samochodem w powietrze. Ale to pozwoliło mi awansować na drugie miejsce. Na ostatnim okrążeniu spadłem jednak na czwarte i tylko mój śmiały atak pozwolił zmieścić się w „3”.

W zmaganiach ME nastąpi teraz miesięczna przerwa.

(m)



Krzysztof Grobelski zajął w Szwecji trzecie miejsce.

Fot. Marcin Polny

Biegi na orientację. Dziś otwarcie MŚ Neptun się zdziwi

Delfinad 365 sportowców z 36 państw rozpoczyna się dzisiaj o godz. 15 na Długim Targu przy fontannie Neptuna XV Mistrzostwa Świata Juniorów w Biegach na Orientację. Honorowy patronat nad mistrzostwami sprawują prezydenci Gdańska, Paweł Adamowicz i Gdyni, Wojciech Szurek.

Od wtorku na obrzeżach Trójmiasta trwać będzie rywalizacja o medale w trzech konkurencjach, bieg średni, długi i w sztafetach.

W reprezentacji Polski znajdują się Karolina Richert i Jacek Kowalczyk

z Floty Gdynia, klubu organizatora mistrzostw.

Na początek rozegrany zostanie bieg średni na dystansie ok. 4,5 km. We wtorek eliminacja, a w środę finał. W czwartek będzie dzień przerwy, który zawodnicy wykorzystają go na odpoczynek i zwiedzanie Trójmiasta.

W piątek odbędzie się bieg klasyczny na dystansie 8 200 m dla kobiet i 11 700 m dla mężczyzn.

Mistrzostwa zakończy bieg sztafetowy 3x5,3 km i 3x8 km.

(sus)

Sopot. Siatkówka plażowa Inauguracja rozgrywek



Na sopockiej plaży zaczęło się wielkie granie. Fot. Grzegorz Meling

Na sopockiej plaży rywalizację w turniejach letnich organizowanych przez miejscowy MOSiR rozpoczęli siatkarze. W inauguracyjnych rozgrywkach dla dzieci, młodzieży i dorosłych udział wzięły 64 duety.

W cyklu Timex Cup - roczniki 1986 i młodszy - walczono w dwóch kategoriach. W „młodszej” wygrali Michał Świeczkowski i Bartosz Pietrzak z Gdańska, przed Luisą Niemc i Aleksandram Jaszczuk z Gdyni oraz Łukaszem Bojke i Przemkiem Perzyskim także z Gdańska.

W „starszej” w finale Konrad Bobiński z Piotrem Grabanem pokonali Mateusza Sypniewskiego i Michała Paubickiego 21:17. W meczu o trzecie miejsce Michał Wielgosi i Mariusz Weyer zwyciężyli Piotra Wrzosa i Joannę Pomykacz 21:17. Wszyscy wymienieni są z Gdańska.

(m)

Dziennik Bałtycki
Kier. działu Gdynia:
Aleksandra Dykowska

Pier. Wik.

Kier. działu Gdynia:
Aleksandra Dykowska

ISSN 1644-4569

REDAKCJA

80-804 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Fax 3003 302

Korespondencje: 80-008 Gdańsk, ul. Gołz. 419

Redaktor naczelny: Marcin Szyszko, 3003 300

Zygmunt naczelny: Marcin Szyszko, 3003 300

Maciej Wroblewski, 3003 305

Maciej Szumowski, 3003 47 20

Solennizacja: Tomasz Kubiś, 3003 302

DZIAŁY

Infolinia 0800 1500 39

liczniki z Działem

e-mail: op@dziennikbaaltycki.pl

mgr. Andrzej Szyszko, 3003 300

mgr. Andrzej Szyszko, 3003 300

mgr. Andrzej Szyszko, 3003 300

mgr. Andrzej Szyszko, 3003 300

mgr. Andrzej Szyszko, 3003 300

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą

tel. 0 800 1500 39 (szkolenia i reklama)

z bezpłatną dostawą

tel. 0 800 1500 39 (szkolenia i reklama)

z bezpłatną dostawą

tel. 0 800 1500 39 (szkolenia i reklama)

z bezpłatną dostawą

tel. 0 800 1500 39 (szkolenia i reklama)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

tel. (58) 300 30 30, fax (58) 300 30 30

Gdynia, ul. Sopotniańska 110 (pobliże)

tel. (58) 660 45 45, fax (58) 660 45 45

tel. (58) 660 45 45, fax (58) 660 45 45

tel. (58) 660 45 45, fax (58) 660 45 45

tel. (58) 660 45 45, fax (58) 660 45 45

tel. (58) 660 45 45, fax (58) 660 45 45

Pracownicy

Pracownicy

Pracownicy

Pracownicy

Pracownicy

Pracownicy

Pracownicy

Pracownicy

Pracownicy

WYDAWCA

POLSKAPRESS sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka

80-804 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Pracownicy

Pracownicy

Pracownicy

Pracownicy

Pracownicy

Pracownicy

**DZWOŃCIE****Redaguje
Kamila Buźniak**

Wyślij e-maila:
opinie@prasabalt.gda.pl
Napisz:
Adres redakcji:
Targ Drzewny 9/11
80 - 894 Gdańsk

**Dłuższy
dyżur!**

Nasi reporterzy są
do Państwa dyspozycji
od pon. do pt.
w godz. 9 do 19
(w czwartki, ze względu
na dyżur prawnika,
do godz. 16)

**Czekamy
pod numerem
bezpłatnej infolinii
0 800 15 00 39**

Pomożemy w kłopotach!
Odpowiemy na pytania!
Doradzimy!

Rozmawiaj!**Mazena Niewczas
psycholog**

Rodzice mają poczucie
ogromnej straty. Zastanawiają
się co takiego zrobi-
li, że ich dziecko uciekło
z domu. Najczęściej obwiniają
siebie za brak opieki
i troski. Zastanawiają się,
co mogło być przyczyną.
Jest dużo smutku, żalu
i bezradności. Dlatego ro-
dzice potrzebują kogoś,
z kim mogliby spokojnie
porozmawiać. To nie musi
być psycholog, ale na przy-
kład ktoś bliski. Ważne,
aby spokojnie usiąść
i przeanalizować całą sy-
tuację.

Po pomoc

Kiedy poszukiwania oka-
zują się nieskuteczne, za-
wsze jest moment załamania.
Najważniejsze, aby się
nie poddawać. W Trójmie-
ście można szukać pomo-
cy w Centrum Interwencji
Kryzysowej przy ulicy Lę-
borskiej 3B,
tel. 511 01 21.

Na podst. www.itaka.org.pl
i CIK przygotowała
Monika Zboińska

Młodzież na gigancie

Czas ucieczek

W domu przemoc, brak miłości, brak zainteresowania. Dlatego młody człowiek planuje ucieczkę. Jest ona sygnałem dla rodziców, że dziecko jest nieszczęśliwe. Czasem to tylko próba sił, chęć przestraszenia, ostrzeżenie... Ale powrót do domu zawsze jest trudny - dla rodziców i dla dziecka.

Wyszedł i nie wraca

■ Powinieneś natychmiast zgłosić zaginięcie na policji. Funkcjonariusz ma obowiązek przyjąć je od razu - nie ma żadnego przepisu, który mówi, że od chwili zaginięcia do przyjęcia zgłoszenia przez policję musi upłynąć jakiś czas (np. 48 godz.).

■ Policjant poprosi Cię o zdjęcie zaginionego, więc miej je przy sobie. Jeśli to jedyna fotografia jaką posiadasz, nie zostawiaj jej w komisariacie. Zrób reprodukcję (także z dokumentów, bez konieczności ich niszczenia) - najlepiej kilkanaście odbitek.

■ Policjant wprowadzi dane zaginionego do systemu komputerowego.

■ W sytuacjach wyjątkowych (np. gdy ginie dziecko) policja powinna natychmiast zorganizować poszukiwania.

■ Trzeba współpracować z funkcjonariuszami. To ułatwi i przyspieszy poszukiwania. Z pewnością znasz kolegów i znajomych swojego syna lub córki, a także miejsca, w których lubi przebywać. Warto sprawdzić rzeczy osobiste nastolatka. Być może znajdziesz jakieś adresy, telefony, zdjęcia, dzięki którym policja trafi na właściwy ślad.

■ Skontaktuj się ze szpitalami i placówkami pomocy społecznej działającymi w okolicy - może się okazać, że tam przebywa Twój bliski.

■ Skontaktuj się z redakcjami lokalnych gazet i stacji TV. Poproś o zamieszczenie komunikatu.

■ Zadzwoń do Fundacji ITAKA. Zgłoś zaginięcie telefonicznie: (0-22) 654 70 70 lub wypełnij formularz zgłoszeniowy na stronach internetowych:
www.itaka.org.pl, www.zaginieni.pl

W potrzasku

Najpierw jest euforia, zadowolenie, korzystanie z wolności, z bycia w grupie. Potem młody człowiek zaczyna zauważać, że jednak nie jest tak, jak sobie to wyobrażał. Skończyły się pieniądze, nie ma gdzie mieszkać i dokąd pójść. Dziecko na gigancie jest słabe, potrzebuje pomocy. Zazwyczaj zjawia się ktoś, kto tę pomoc oferuje. Niestety nie za darmo - pojawia się niebezpieczeństwo włączenia się do grupy przestępczej czy sekty.

Trudna droga

Dziecko boi się powrotu do domu i nie zawsze ze strachu przed karą. Często jest tak, że zbyt dużo się wydarzyło, że nie ma już drogi powrotu. Kradzież, narkotyki, prostytucja - często do takich rzeczy posuwają dzieci się w trakcie ucieczki.



Fot. Grzegorz Motewski

Po powrocie

■ Bądź przyjacielem, a nie surowym sędzią - zamiast siły okaz miłość. Nie karz, nie upokarzaj, nie głoś „kazań”.

■ Nie witaj syna lub córki milczeniem.

■ Pytaj, ale delikatnie, z wy-
czuciem - w przeciwnym
razie nastolatek poczuje się
jak na przesłuchaniu.

■ Powiedz dziecku, że
chcesz wiedzieć, co się
z nim działo. Ale nie naci-
skaj.

■ Powiedz, że chcesz o tym
rozmawiać (niekoniecznie
dzisiaj).

■ Gdy dziecko jest aroganc-
kie i mówi, że nic od Ciebie
nie chce, to znaczy że nie
jest jeszcze gotowe do roz-
mowy. Nie obrażaj się, daj-
cie sobie czas.

■ Nie zakazuj opuszczania
domu, nie zabieraj kluczy.
Nie szpieguj, nie szperaj
w jego rzeczach. To nie nie-
da, a może zaszkodzić -
młody człowiek jeszcze bar-
dziej utajni swoje działania.

■ Wspólnie zastanówcie się,
co zrobić, żeby drugi raz nie
doprowadzić do takiej sy-
tuacji.

Uprzedzaj!

Co zrobić, aby dziecko nie uciekło z domu?

■ **Rozmowa.** Rozmawiaj o jego sprawach, nawet tych, które wydają się blache z Twojego punktu widzenia.

■ **Uważne słuchanie.** Słuchaj, ale nie rób przesłuchań. Nie krytykuj od razu tego, co mówi. Nawet, jeśli z czynnikiem się nie zgadzasz.

■ **Bliskie więzi.** Rozmawiaj o waszych uczuciach. Mów, co czujesz i pozwól dziecku wyrazić jego uczucia. Nie bój się okazać złości ani przyjaźni jej od dziecka.

■ **Zainteresowanie.** Pamiętaj o sprawach dziecka - nawet, jeśli jesteś zapracowany.

■ **Przyjazny dom.** Spraw, aby czuło się dobrze i bezpiecznie w waszym domu. Niech wraca do niego z przyjemnością.

■ **Szacunek i uznanie.** Twoje dziecko ma prawo do posiadania i wyrażania własnego zdania - szanuj to prawo.

■ **Akceptacja.** Akceptuj dziecko wtedy, gdy odnosi sukcesy jak i w chwilach jego słabości i niepowodzeń.

■ **Szczerość.** Sam nie uciekaj od problemów, konfliktów. Nie wycofuj się z trudnych tematów. Nie udawaj, że czegoś nie ma. Nie obrażaj się. Zastanów się, jakie mogły być tego powody.

Wychodzimy

Krzysztof Sarzała, kierownik Centrum
Interwencji Kryzysowej w Gdańsku

- Obecnie przygotowujemy program pomocy dzieciom na ulicach. Przeszkoleni wolontariusze, psycholodzy, pedagodzy będą podczas lata odwiedzać miejsca, gdzie najprawdopodobniej przebywają młodzi ludzie, którzy uciekli z domów. Nie będziemy siedzieć w placówkach, ale chcemy wyjść na ulicę. Oferujemy ciepły posiłek, możliwość noclegu. Będzie to okazja do rozmowy, nawiązania kontaktu. Pomagamy w bezpiecznym powrocie do domu.

